

Zdzisław Samsonowicz

**Wspomnienia
o Straży Akademickiej Politechniki
we Wrocławiu**



**Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej
Wrocław 2002**

Inicjatywa opracowania i wydania drukiem wspomnień
o Straży Akademickiej Politechniki pochodzi od Zarządu
Stowarzyszenia Absolwentów Politechniki Wrocławskiej

OPRACOWANIE REDAKCYJNE I KOREKTA

Maria Izbicka

ŁAMANIE KOMPUTEROWE

Krzysztof Dawidowicz

Zamieszczone zdjęcia i załączniki pochodzą z Archiwum Politechniki,
z Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego oraz ze zbiorów Ryszarda
Czocha i prywatnych zbiorów członków Straży Akademickiej

© Copyright by Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2002

OFICyna WYDAWNICZA POLITECHNIKI WROCLAWSKIEJ

Wybrzeże Wyspiańskiego 27, 50-370 Wrocław

ISBN 83-7085-619-5

Drukarnia Oficyny Wydawniczej Politechniki Wrocławskiej. Zam. nr 394/2002.

*Pracę tę dedykuję pionierom odbudowy
Politechniki Wrocławskiej z 1945 roku
autor*

Ukazuje się kolejna pozycja książkowa z serii wspomnieniowej początków organizacji i pierwszych lat rozwoju Politechniki Wrocławskiej. Ukazuje się ona z inicjatywy Stowarzyszenia Absolwentów naszej Uczelni, które to inicjatywy cieszą się uznaniem kierownictwa Uczelni i są wspierane zawsze w miarę istniejących możliwości.

Oddawana obecnie w ręce czytelników książka ma charakter i znaczenie szczególne. Dotyczy ona bowiem pewnych działań i warunków tych działań w okresie jeszcze przed dekretem Krajowej Rady Narodowej z 24 sierpnia 1945 roku, którego art. 1 brzmi „Uniwersytet Wrocławski i Politechnika Wrocławska stają się polskimi państwowymi szkołami akademickimi”.

Działalność Straży Akademickiej dla ochrony mienia tych uczelni i stworzenia warunków, aby na gruzowisku powojennego Wrocławia mogła nasza Politechnika rozpocząć działalność w zaledwie pół roku od zakończenia wojny, jest nie do przecenienia.

Z książką tą powinno zapoznać się możliwie najszersze grono naszej społeczności akademickiej.

Prof. dr hab. inż. Andrzej Mulak
Rektor Politechniki Wrocławskiej

Straż Akademicka Politechniki Wrocławskiej należy niewątpliwie do tych zbiorowych bohaterów pionierskiego okresu 1945 r., którym nasza Alma Mater zawdzięcza podjęcie działalności akademickiej już w listopadzie tego pamiętnego roku.

Stowarzyszenie Absolwentów Politechniki Wrocławskiej nosiło się od dawna z zamiarem udokumentowania nieprawdopodobnie różnorodnej działalności Straży Akademickiej i to w bardzo trudnych warunkach. Dopiero jednak gdy prof. Zdzisław Samsonowicz podjął się tego działania, stało się ono realne w postaci niniejszej książki.

Ta kolejna pozycja wydawnicza naszego Stowarzyszenia wyróżnia się szczególną rzetelnością fotograficzną i bardzo dobrą redakcją, co świadczy według mnie o wysokim poczuciu odpowiedzialności Autora w przedstawieniu faktów i osób dotyczących roli tego zbiorowego bohatera pionierskiego okresu Politechniki Wrocławskiej. Czytając tę książkę odczuwa się szczególnie zaangażowanie Autora w jej powstanie, a także jego sentyment do tego okresu jego młodości, okresu odbudowy naszego zwycięskiego, a jednak przegranego wówczas kraju.

Sądzę, iż będę wyrazicielem Zarządu naszego Stowarzyszenia, i chyba przyszłych czytelników tej monografii, składając w tym miejscu serdeczne podziękowanie Koledze Profesorowi Samsonowiczowi za to piękne dzieło, które nam – co trzeba koniecznie podkreślić – bezinteresownie opracował.

Prof. dr hab. inż. Jan Kmita
Przewodniczący Stowarzyszenia Absolwentów
Politechniki Wrocławskiej

Wprowadzenie

Rozpoczynając pisanie wspomnień o Straży Akademickiej Politechniki, zdawałem sobie sprawę z pewnych trudności w absolutnie wiernym przekazaniu wszystkich wiadomości, które powinny znaleźć się w tym materiale. W zasadzie treść tych wspomnień powinna się ograniczyć do oficjalnego okresu trwania Straży zawartego między datami 10 maja 1945 a 24 grudnia 1945 roku, ale dla lepszego naświetlenia klimatu powstania Straży, okres ten niewiele poszerzyłem.

Przeglądając różne publikacje i dokumenty zauważyłem, że niektóre z nich zawierają błędy lub nieścisłości. Odtworzenie dokładnego wykazu wszystkich członków Straży napotyka na poważne trudności. Dlatego z góry przepraszam tych wszystkich, którzy należeli do Straży Akademickiej Politechniki, zwłaszcza przybyłych do Wrocławia w okresie od września do grudnia 1945 roku, których nazwiska nie znalazły się w treści tej publikacji.

Czytelnikom zwracam uwagę na fakt, że wiele osób należących do Grupy Kulturalno-Naukowej nigdy nie figurowało w istniejących spisach członków Straży. Byli oni jednak zatrudnieni w ochronie i przy odbudowie różnych obiektów Uniwersytetu i Politechniki. Należy również podkreślić, że wielu późniejszych studentów Politechniki zaangażowanych było do końca w działalność Akademickiej Straży Uniwersytetu, z której została wydzielona Straż Akademicka Politechniki.

W czasie trwania podstawowej działalności Straży powstawały inne jednostki studenckie organizowane przez członków Straży, którzy byli studentami różnych uczelni przed wybuchem wojny w 1939 roku. W ten sposób już w lipcu 1945 roku – jeszcze przed uruchomieniem działalności wrocławskich uczelni – powstała Bratnia Pomoc Akademicka oraz Akademicki Związek

Sportowy, których założycielami byli członkowie Uniwersyteckiej Straży Akademickiej. Później dołączyli do nich inni kandydaci na studentów lub studenci, lecz nie objęci służbą w Straży.

O tych organizacjach tylko wspominam, ponieważ ich bogata i nadzwyczaj pożyteczna działalność nie mieści się w ramach tego opracowania, lecz zasługuje na osobną szeroką publikację.

Kilka stron poświęcono tym profesorom i pracownikom Politechniki, którzy w okresie istnienia Straży Akademickiej byli pionierami tworzącymi Uczelnię.

Załączone biogramy uczestników Straży w większości zostały zaczerpnięte z książki „Pionierzy Miasta Wrocławia” wydanej w 1994 roku przez Zarząd Sekcji Pionierów Towarzystwa Miłośników Wrocławia. Biogramy tych członków Straży Akademickiej Politechniki, którzy zostali zaangażowani jako pracownicy naukowo-dydaktyczni Politechniki Wrocławskiej, zostały wyróżnione znaczkiem Uczelni.

Duża część zamieszczonych zdjęć nie jest najlepszej jakości, ponieważ została wzięta z innych publikacji.

W tym miejscu pragnę podziękować tym wszystkim, którzy udostępnili materiały fotograficzne i różną dokumentację, co wzbogaciło treść tych wspomnień, a zwłaszcza:

– pani mgr Gabrieli Janiszewskiej, kierownicze Archiwum Politechniki Wrocławskiej, oraz pani Agnieszce Walkowiak za pomoc w korzystaniu ze zbiorów archiwalnych, jak również pani dr Teresie Sulei z Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego,

– panu dr. hab. Ryszardowi Czochowi za udostępnienie wielu zdjęć archiwalnych,

– panom dr. inż. Krzysztofowi Naplosze i dr. inż. Rafałowi Więclawkowi za komputerową obróbkę autorskiego tekstu.

Inicjatywa opracowania i wydania drukiem wspomnień o Straży Akademickiej Politechniki należy do Zarządu Stowarzyszenia Absolwentów Politechniki Wrocławskiej pod przewodnictwem prof. dr. hab. inż. Jana Kmity. J.M. Rektorowi prof. dr. hab. inż. Andrzejowi Mulakowi wyrażam serdeczne podziękowanie za przychylność i wsparcie finansowe wydania tej książki.

Z Krakowa do Wrocławia

Po przejściach związanych z moim udziałem w akcji „Burza”, a później po zatrzymaniu się na okres kilku miesięcy wojennego frontu walk kilka kilometrów na zachód od Dębicy oraz po okresie przymusowego przesiedlenia mieszkańców Dębicy do miejscowości położonych dalej na wschód, nastąpiła ofensywa wojsk radzieckich i szybkie wycofywanie się armii niemieckiej w kierunku zachodnim. Wraz z rodziną powróciłem do zniszczonego i częściowo spalonego domu rodzinnego. Pomagałem w przystosowaniu domu do warunków mieszkalnych, a jednocześnie kontynuowałem naukę w już otwartym Liceum im. Króla Władysława Jagiełły w Dębicy. Przyjmujący mnie do liceum dyrektor Franciszek Sadowski przestrzegł mnie, że kurs licealny jest przyspieszony i trzeba dużo pracować, by dobrze przygotować się z wszystkich przedmiotów do matury.

Początek 1945 roku – zima. W Krakowie opuszczonym przez Niemców zamieszkało wielu profesorów i młodszych pracowników wyższych uczelni ze Lwowa i Warszawy, którzy zastanawiali się na jakiej uczelni podjąć pracę i z jakim miastem uniwersyteckim związać swoje dalsze życie. Do wyboru był już Lublin, Toruń, Gdańsk, Gliwice, ale w niedalekiej perspektywie również jeszcze niedostępny Wrocław.

Właśnie w Krakowie dr Bolesław Drobner w dniu 16. marca 1945 roku otrzymał nominację na prezydenta Wrocławia i podjął rozmowy z profesorem Stanisławem Kulczyńskim (dawnym rektorem Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie) oraz profesorem Stanisławem Loria na temat zorganizowania Grupy Naukowo-Kulturalnej, która jako ekipa pionierska będzie miała na celu zorganizowanie uniwersytetu i politechniki we Wrocławiu oraz



Prof. Stanisław Kulczyński
kierownik
Grupy Kulturalno-Naukowej

zabezpieczenie materiałów naukowych, dóbr kultury, zbiorów, urządzeń i poniemieckich budynków. Inna, utworzona przez prezydenta Drobnera, grupa miała na celu zorganizowanie administracji, szkolenictwa, służby zdrowia, przemysłu itp. [1].

Tymczasem Wrocław, zamieniony rozkazem Hitlera na twierdzę „Festung Breslau” pod dowództwem gen. Hansa von Ahlfena, był objęty działaniami wojennymi. Gauleiter Karl Hanke w styczniu 1945 roku wydał rozkaz ewakuacji ludności Wrocławia. Zostali tylko mężczyźni

zdolni do noszenia broni. Pozostawiono również dużą grupę jeńców wojennych narodowości angielskiej, jugosłowiańskiej, belgijskiej, radzieckiej, polskiej i innych. Ewakuowana ludność, najpierw transportem kolejowym a później w popłochu piechotą, w trzaskającym mrozie uciekała na zachód, pozostawiając na szlaku ucieczki swój dobytek, a często zwłoki zmarłych z mrozu starców, niemowląt i dzieci.

Wojska radzieckie systematycznie zdobywały coraz większą część obrzeżnych dzielnic miasta i stale ostrzeliwały wybrane jego punkty. Broniący się Niemcy niszczyli całe ciągi niektórych ulic wyburzając i podpalając budynki, których ogień miał powstrzymać patrole radzieckiego rozpoznania i natarcie wojsk. W ten sposób zostały zniszczone nie tylko domy i niektóre ulice, ale również całe dzielnice miasta. Wycofujące się w oblężeniu wojska niemieckie pozostawiały za sobą zaminowany teren.

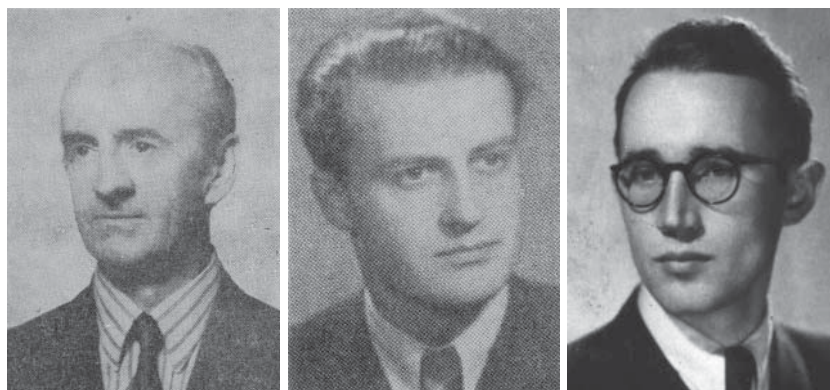
Na początku marca nowym komendantem twierdzy został generał Herman Niehoff, który bronił miasta do pierwszych dni maja.

Kapitulacja niemieckiego garnizonu została podpisana 6. maja, o czym wiadomość doszła do Krakowa następnego dnia.

Zorganizowana wcześniej Grupa Kulturalno-Naukowa pod przewodnictwem profesora Stanisława Kulczyńskiego wjechała do palącego się Wrocławia 9. maja. Liczyła ona 26 osób, w tym „załóżek Straży Akademickiej” w osobach: Mieczysław Gębczak, Alfred Gaweł, Tadeusz Herzig, Roman Jaworski, Edward Mielcarzewicz.

O tej 26-osobowej grupie tak napisano w książce „Archipelag Nauki” [1]:

Złota lista odważnych, którzy nie zawahali się przed wkroczeniem w to morze płomieni i archipelag ruin, jakim był Wrocław nazajutrz po kapitulacji hitlerowskiej Festung Breslau.



Tadeusz Herzig

Roman Jaworski

Edward Mielcarzewicz

Członkowie pierwszej pionierskiej Grupy Kulturalno-Naukowej
we Wrocławiu

Już 10. maja, po pierwszym rozpoznaniu stanu budynków Uniwersytetu i Politechniki, postanowiono zwiększyć stan Grupy Kulturalno-Naukowej o nowych, chętnych do przyjazdu jej członków. Następne pionierskie Grupy Kulturalno-Naukowe pracowników naukowych przyjechały do Wrocławia w dniach 21. i 28. maja, a z nimi Tadeusz Karlic. Do Grupy dołączyli niektórzy Polacy „uwolnieni z obozów”, czyli ludzie wywiezieni na przymu-



Dionizy Smoleński

Edward Marczewski

Tadeusz Karlic



Herbert Edmund
Czauderna (Szauderna)

Agnieszka Walkowiak

sowe roboty do Wrocławia np. po powstaniu warszawskim. Wśród nich był inż. Dionizy Smoleński – chemik, dr Edward Marczewski – matematyk, Herbert Edmund Czauderna (Szauderna), Agnieszka Walkowiak i inni [3].

Dionizy Smoleński został wywieziony do Breslau po powstaniu warszawskim i jako przymusowy robotnik był zatrudniony m.in. jako woźnica. W maju 1945 roku zgłosił się do Grupy Kulturalno-Naukowej i otrzymał zadanie ochrony mienia Politechniki.

Edward Marczewski – profesor matematyki, po upadku powstania warszawskiego również trafia do Breslau, a po 11. maja 1945 roku jako członek Grupy Kulturalno-Naukowej organizuje Instytut Matematyczny.

Herbert Edmund Czauderna w maju 1945 roku zgłosił się do pracy w Grupie Kulturalno-Naukowej i został przydzielony do pracy w Referacie Muzeów i Ochrony Zabytków, a od 1950 roku pracował jako starszy technik w Politechnice Wrocławskiej.

Agnieszka Walkowiak została wywieziona na roboty do Breslau w 1942 roku. W maju 1945 roku zgłosiła się do pracy w Grupie Kulturalno-Naukowej i pracowała w referacie Muzeów i Ochrony Zabytków, a w 1950 roku przeniosła się do pracy w Politechnice Wrocławskiej [10].

Listę Pierwszych Pionierów Grupy Kulturalno-Naukowej zamieszczono w załącznikach.

Pierwsze dni pobytu Grupy we Wrocławiu dowiodły, jak wielki jest ogrom zniszczeń obiektów kulturalno-naukowych. W dalszym ciągu wybuchały pożary, miny oraz składy amunicji. Nie zabezpieczone budynki i mieszkania były plądrowane, rabowane i niszczone przez szumowiny podążające za frontowymi wojskami. Niszczenie obiektów dokonywane było również przez dywersyjne grupy Wehrwolfu, który ukrywał się w ruinach i opuszczonych mieszkaniach rozbitego miasta. Grupy uzbrojonych i często pijanych żołnierzy wpadały do różnych zakładów naukowych w poszukiwaniu alkoholu, niszcząc przy tym cenne eksponaty.

Prof. Kulczyński [12] tak pisze o klimacie grupy pionierskiej we Wrocławiu: *Wrocław pierwszych miesięcy pionierskich podobny był do lasu, w którym łatwo było dostać kulą z za węgla jak i nożem w plecy. Sypialiśmy z karabinem przy łóżku. Dr Knot, działający dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej, zaczesał do dziś dnia starannie przedział na głowie, wyrysowany kulą wystrzeloną doń w biały dzień z ruiny w śródmieściu. Szofer mój przepadł jednego wieczoru jak kamień w wodzie. Odnaleźliśmy go po tygodniu w szpitalu, przebitego nożem, skąd dał znać odzyskawszy przy-*



Jedna z wrocławskich ulic
po działaniach wojennych
w maju 1945 r.

tomność. Ks. Niemczyk, opiekun i odnowiciel głównego gmachu Uniwersytetu, wróciwszy po pracy na kwaterę znalazł ją ograbioną do koszuli i brzytwy włącznie. Niejeden pionier wracał o zmroku do domu bez marynarki.

Roman Jaworski – jeden z pierwszych członków Straży Akademickiej – opowiadał, że pilnujący Muzeum Zoologicz-

nego mieli dużo kłopotów, ponieważ wielu maruderów i innych chętnych spożywania alkoholu upodobało sobie spirytus, którym zalane były preparaty ryb, węży, ludzkich organów i różnych zwierząt. Dlatego stało się pilną koniecznością nie tylko zabezpieczanie zniszczonych budynków przed wpływami atmosferycznymi, ale również ochrona tych obiektów przed rabunkiem. Taką ochronę mogła dać tylko liczna grupa częściowo uzbrojonych pracowników, podjęto więc decyzję sprowadzenia z Krakowa przyszłych studentów, którzy stanowić będą Straż Akademicką, która uzbrojona ochraniać będzie wyznaczone obiekty naukowe. W Krakowie zorganizowano kilka grup składających się nie tylko z kandydatów na studia, ale również z przedwojennych studentów pragnących je ukończyć. Wiadomym było, że przynależność do Straży Akademickiej zapewnić będzie otrzymanie mieszkania, wyżywienie i pierwszeństwo w dostaniu się na studia.

Wiadomość o organizowaniu we Wrocławiu uniwersytetu, politechniki i innych uczelni obiegła całą Polskę. Była to bardzo ważna wiadomość dla młodych maturzystów pragnących podjąć studia wyższe. Tymczasem uczelnie krakowskie, które rozpoczęły inaugurację roku akademickiego, były przepełnione przyjętymi na studia kandydatami i nowych już nie przyjmowano. Również

szybko wypełniono limit przyjętych kandydatów do nowo otwartej Politechniki Śląskiej w Gliwicach.

W prasie ukazały się wiadomości, że przyjmowane są zgłoszenia chętnych do uczestniczenia w pracach Grupy Kulturalno-Naukowej przyszłych kandydatów na studia w uczelniach wrocławskich. Co jakiś czas podawano termin naboru i wyjazdu z Krakowa takich grup. W ten sposób do Wrocławia sprowadzono około 300 osób – przyszłych studentów. Jak pisze prof. S. Kulczyński [12], z tej liczby: *po wyczyszczeniu tej gromady z niebieskich ptaków postawiliśmy na nogi milicję akademicką w sile około 200 ludzi, która objęła skuteczną ochronę budynków i transportu...* Tą milicją była Straż Akademicka Uniwersytetu (patrz załączniki – wykaz członków Straży).

Akademicka Straż Uniwersytecka

Ponieważ miałem zamiar studiowania na Politechnice, po zdaniu egzaminu maturalnego w Dębicy 5. lipca 1945 roku skorzystałem z wiadomości o organizowanym wyjeździe do Wrocławia następnej grupy i wraz z kilkoma kolegami wyjechaliśmy do Krakowa. Wczesnym rankiem w dniu 15. lipca znaleźliśmy się na dziedzińcu Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie było miejsce zbiórki kandydatów do Akademickiej Straży Uniwersytetu. Czekala tam już duża grupa wyjeżdżających do Wrocławia. Po krótkiej odprawie i rejestracji, zajęliśmy miejsca na skrzyni samochodu ciężarowego Dodge – dar UNRRA – i ruszyliśmy do nieznanego nam jeszcze Wrocławia. Podczas trwania podróży mieliśmy okazję zaznajomić się z kolegami.

Do Wrocławia zajechaliśmy wieczorem. Kierowca już był obeznany z drogą możliwą do przejazdu. Ulice Wrocławia przedstawiały przykry widok. Zburzone i popalone domy, gruz zalegający jezdnie ulic, brak widoku ludzi, popalone wagony tramwajowe służące przedtem za barykady, w powietrzu nieświeży zapach i wiele



Widok mostu Grunwaldzkiego
w 1945 r.

biegających szczurów – to sceneria, która sprawiała, że jechaliśmy w milczeniu i zadumie. Most Grunwaldzki uszkodzony i podstemplowany, na Odrze unieruchomiona barka z leżącymi jeszcze na niej zwłokami niemieckiego żołnierza, za mostem duży wybetonowany plac – to lotnisko zbudowane podczas oblężenia Wrocławia.

Za chwilę wjechaliśmy w ulice Tiergartenstrasse (później Curie-Skłodowskiej) i w bramę klinik przy ul. Chałbińskiego (dawna Robert-Kochstrasse), gdzie zatrzymał nas wartownik Straży Akademickiej i skierował pod budynek chirurgii. Tam spotkaliśmy już wcześniej przybyłych i pełniących służbę członków Akademickiej Straży Uniwersyteckiej. Jeden z nich rozdzielił nas na grupy i zaprowadził do sal, gdzie mieliśmy mieszkać. Tam wybraliśmy dla siebie wolne łóżka i szpitalne szafki. Zaprowadzono nas jeszcze do kuchni na kolację: czarna kawa, chleb z mieloną unrowską oraz talerz kaszy z sosem. Po kolacji, już w sali, poznaliśmy kilku kolegów, którzy opowiedzieli nam, jakie zajęcia nas czekają i jak się tutaj żyje. Podano nam jeszcze informacje gdzie znajduje się studnia (wodociągi nieczynne) i latryna, po czym położyliśmy się do snu pierwszej nocy we Wrocławiu.

Następnego ranka nastąpiło spotkanie z komendantem Akademickiej Straży Uniwersyteckiej – ASU – Włodkiem Jurczakiem, studentem weterynarii, który zapoznał nas z panującymi tu przepisami, opisał teren, którego będziemy strzegli i ustalił porządek wart. Otrzymaliśmy biało-czerwone opaski z napisem „Akademicka Straż Uniwersytecka” oraz karabiny z amunicją, które można było brać tylko do pełnienia warty lub do konwoju transportu poza terenem klinik.

Koledzy, którzy przybyli tu wcześniej, zaprowadzili nas do pomieszczenia, gdzie złożone były różnego rodzaju niemieckie wojskowe mundury. Były więc mundury wermachtu, esesmańskie czarne – letnie i zimowe, stroje robocze lniane – białe, płaszcze, kilka kurtek, czapki z daszkiem, furażerki oraz niewielka ilość butów. Każdy z nas wybrał dla siebie to, co uważał za najlepsze, no i to, co mu wymiarami pasowało. Mundury były w dobrym stanie, po praniu, a część ich zupełnie nowa. Wszystkie niemieckie naszywki i odznaki zostały usunięte, a na ich miejsce przyszyliśmy biało-czerwone tasiemki. Ponieważ każdy wybierał sobie ubiór odpowiedni dla siebie, więc niektórzy nosili bryczesy, inni mundury czarne, a niektórzy część ubioru swojego cywilnego, a drugą część mundurową.

Służbę wartowniczą pełniliśmy na całym terenie klinik oraz sąsiadującej weterynarii. Kuchnia kliniczna sporządzała nam posiłki. W magazynie żywnościowym znajdowały się środki spożywcze przywiezione z magazynów pozostawionych przez wojsko niemieckie – były to kasze, mąka, kawa zbożowa, przecier jabłkowy, cukier, groch oraz nie pierwszej świeżości rąbanek, golonka i inne mięsa. Również w tym magazynie znajdowały się unrowskie konserwy mięsne, w dziesięciokilogramowych puszkach. Do tych magazynów miały dostęp tylko trzy osoby, a żywność transportowały do kuchni pracownice niemieckie. Po pewnym czasie dowiedzieliśmy się, że to mięso trzeba było moczyć w nadmanganianie potasu, by zabić jego zapach przed włożeniem do garnka. W pewnym okresie wielu ze Straży zachorowało na biegunkę. Jak się później okazało, część magazynowanej żywności nie była świeża i dlatego wywołała rozstrój żołądka. Lekarstw nie było, ale jeden z lekarzy polecił nam postarać się o jabłka – nawet zielone – i rozarte zjadać kilka razy dziennie. Jabłka zrywaliśmy z ogrodów na Biskupinie, ale nie było to łatwe, ponieważ teren był zajęty i pilnowany przez wojska radzieckie. Ta jabłkowa kuracja jednak nam pomogła.

Przeżywaliśmy różne zdarzenia. Na podwórzu weterynarii stał dużej mocy nieczynny ciągnik. Pewnego niedzielnego przedpołudnia jeden z kolegów pełniący tam wartę zawiadomił nas, że „ruskie chcą siłą zabrać ten ciągnik”. Zadzwoniliśmy w gong na alarm i całą dużą grupą pobiegliśmy na pomoc. Radziecki oficer starał się nas przekonać o konieczności zabrania tego „trofejnego” ciągnika, ale w końcu widząc, że nas nie przekona i że może dojść do strzelaniny, ustąpił i odjechał swoim wozem.

Pewnej nocy wartownicy zobaczyli wyjeżdżający z bramy samochód ciężarowy, którego kierowca nie chciał się zatrzymać na wezwanie. Dopiero kiedy usłyszał strzały, zatrzymał się. W ciężarówce była aparatura rentgenowska do prześwietlania bydła. Na pytanie skąd, dokąd i na czyje polecenie wywozi te aparaty, starał się nas zastraszyć nazwiskiem „ważnej osoby”. Raport w tej

sprawie doręczono naszym przełożonym. „Ważna osoba” tłumaczyła się później, że aparatura miała zasilić jakąś naukową placówkę badawczą, którą pragnie zorganizować w Krakowie. W rezultacie aparatura została we Wrocławiu.

Były też próby wynoszenia narzędzi chirurgicznych, drobnych aparatów medycznych, bielizny pościelowej i innych przedmiotów.

Pewnego dnia zakomunikowano nam, że dom przy ul. Curie-Skłodowskiej 86 (wtedy jeszcze Tiergartenstrasse) został oddany pod naszą ochronę, ponieważ ma tam powstać dom akademicki. Zaraz wyznaczono kilka osób by tam zamieszkały, co z dużą chęcią uczyniły. Z tym domem łączy się pewna wesoła historia. Otóż koledzy, zwiedzając tereny Hali Ludowej, znaleźli tam namalowany na płótnie, bardzo dużych rozmiarów herb Białego Orła z koroną. Była to pozostałość po jakiejś przedwojennej wystawie. Herb został przeniesiony do tego budynku pod nr 86 i zawieszony z frontu na wysokości drugiego i pierwszego piętra. W tym czasie ktoś wpadł na pomysł, by zaopatrzyć się w opaski z napisem USA, co miało oznaczać „Uniwersytecka Straż Akademicka”. Po pewnym czasie władze UB nakazały zmienić te opaski, ponieważ „celowo sieje się wrogą propagandę”. Biały Orzeł wisiał dość długo, mimo uwag niektórych osób o niestosownym wizerunku. Dopiero kiedy ruszył pierwszy tramwaj nr 1 na Biskupin w dniu 22. sierpnia, kazano go usunąć. Ale gdy sprawdzaliśmy na poczcie, czy nie ma dla nas listów (w tym czasie nie było roznosicieli poczty), starsi urzędnicy poczty witali nas przyjaźnie: „To panowie spod Białego Orła!”

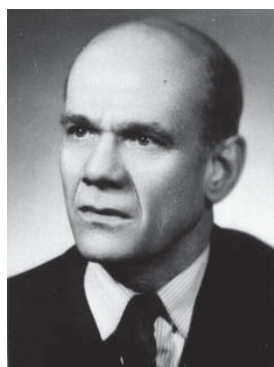
Jak już wspomniano, członkami ASU byli nie tylko kandydaci na wyższe studia, ale również studenci wyższych lat, którym wojna przeszkodziła w dokończeniu studiów. Niektórzy z nich postanowili zorganizować istniejące przed wojną struktury studenckie. Student prawa Józef Kaufman (później, w 1946 roku, zmienił nazwisko na Pstrokoński) zorganizował Akademicki Związek Sportowy już w końcu lipca 1945 r. Powstały różne sekcje: gier sportowych, piłki nożnej, motorowa, żeglarska i inne. Oficjalnie Klub



Pionierska sekcja siatkówki AZS. Stoją od lewej:
Henryk Hawrylak, Jerzy Stroński, Jerzy Derubski,
Czesław Kluk, Zbigniew Ubysz, Henryk Antczak

występował pod nazwą: AZS „STRAŻ AKADEMICKA”. O ile pamiętam, pierwszym opiekunem AZS-u z ramienia rektora został prof. Mieczysław Cena.

Również w tym czasie z inicjatywy członków ASU została reaktywowana przedwojenna organizacja studencka BRATNIA POMOC AKADEMICKA. Zainicjowali ją starsi koledzy, przedwojenni studenci: Jerzy Cieślikowski, który pełnił funkcję komendanta ASU, Józef Kaufman i Jan Damas. Jerzy Cieślikowski objął funkcję prezesa, Jan Damas intendentą, magazynierem zo-



Jerzy Cieślikowski
(z Arch. Uniw. Wr.)



Henryk
Hawrylak



Józef Kaufmann
(Pstrokoński)

stał Henryk Hawrylak, sekretarką Henryka Karkowska, kierownikiem kuchni Adam Różycki, kontrolerem pracy Stanisław Budweil, prezesem AZS Józef Kaufman. Ponadto byli zatrudnieni: w spółdzielni – Czesław Wierzbowski, w zarządzie Klinik – Jerzy Kossowicz, a w referacie budowli – Jerzy Banasik, w sekcji zdrowia Roman Haizik. W niedługim czasie osoby te, z udziałem innych kolegów ze Straży, zaczęły organizować adaptację pomieszczeń przy ul. Curie-Skłodowskiej 91, które na początku przeznaczono na magazyny. Tam, w niedługim czasie po adaptacji, przychodziły transporty darów paczek żywnościowych z UNRRA i odzieży z misji Kwaków Amerykańskich, które były rozdzielane wśród młodzieży akademickiej. Ważną działalnością Bratniej Pomocy było zorganizowanie i prowadzenie kilku stołówek akademickich.

Bratnia Pomoc w okresie późniejszym bardzo się rozrosła, składała się z wielu sekcji, wielu studentów brało czynny udział w jej pracach. Do aktywnych działaczy Bratniej Pomocy należeli studenci Politechniki: Zdzisław Drozdowski, Stanisław Mazur, Andrzej Idzikowski i Józef Kania. Ale ta część bardzo pożytecznej działalności wybiega już poza opisywany tutaj czas istnienia Straży Akademickiej.



Członkowie Straży Akademickiej: Zbigniew Gawlik i Ignacy Sierosławski przed wejściem do stołówki Bratniej Pomocy



Aktywni działacze Bratniej Pomocy – studenci Politechniki:
Zdzisław Drozdowski, Andrzej Idzikowski, Józef Kania, Stanisław Mazur

Akademicka Straż Uniwersytecka, działająca na terenach klinik, była również zajęta przy różnych pracach zleczanych przez profesorów przygotowujących ten obiekt do normalnego funkcjonowania. Były to przeważnie prace porządkowe i konwojowanie transportów.

Z inicjatywy Jana Damasa w każdą niedzielę, w zwartych szeregach, czwórkami, maszerowaliśmy do kościoła św. Bonifacego na plac Staszica, gdzie młody ksiądz odprawiał mszę świętą po polsku i wygłaszał homilie zabarwione patriotycznym akcentem. Już sam przemarsz przez całe miasto, ze śpiewami piosenek żołnierskich i akowskich, był pełen akcentu patriotycznego, który – jak się okazało – nie podobał się ubeckim władzom. W tym kościele, trochę później, słuchaliśmy solowego śpiewu inżyniera Mieczysława Zachary, późniejszego profesora Politechniki.

Z końcem lipca i w pierwszej połowie sierpnia, kierownictwo Grupy Kulturalno-Naukowej postanowiło rozszerzyć działalność ASU na inne jeszcze obiekty. Najpierw zaistniała konieczność ochrony dzielnicy Oporów, która miała w najbliższej przyszłości stać się dzielnicą pracowników naukowych Uniwersytetu. Początki działalności Straży Akademickiej na tamym terenie tak zostały opisane przez Ryszarda Wójcika [4]: *Magister Jeleniewski, komendant, wlatuje raz do naszej sypialni i krzyczy: Moi panowie! Kanada! Ciepłe kraje!... Wynosimy się na Oporów. Zakładamy Kolonię Akademicką. Będzie stołówka, wyremontujemy piekarnię, uruchomimy ogrodnictwo...żyć nie umierać! Najbardziej nas*

podbechtał do tego Oporowa wiadomością, że jest tam podobno basen...prawdziwy basen do pływania. To było lato, lipiec, a myśmy się myli przy studni bo kanalizacja nie działała... Najpierw pojedaliśmy na zwiad, Bober, Rudawski i ja (Janusz Majer) na rowerach bez opon, bo lepszych nie mieliśmy. Później już na Oporowie okręcił im je sznurkiem Pachlewski, żeby nie grzechotały za bardzo...

Janusz Majer i Andrzej Pachlewski podają [9], że skład grupy rekonesansowej stanowili: Eugeniusz Jeleniewski, Józef Bober, Jan Damas, Zbigniew Gawlik, Tadeusz Grochal, Jerzy Mutz, Bolesław Potocki, Tadeusz Szczęsny i Tadeusz Turczyński, a po dwóch dniach dojechali następni: Janusz Majer, Jerzy Rudawski i Adam Woźniak.

Po kilku dniach odeszli: Jan Damas, Tadeusz Grochal, Zbigniew Gawlik, Bolek Potocki, Tadeusz Turczyński. Stosunkowo na krótki czas doszli: Ryszard Wabno i Stanisław Nosowski, Andrzej Pachlewski, Wiesław Piwowski, Stefan Kaleta, Jan Piątek, Władysław Lachowski i Adam Janowski.

Pierwszy wpis, dokonany 17 września 1945 roku w książce obecności członków posterunku, obejmował nazwiska: Eugeniusz



Eugeniusz Jeleniewski
komendant posterunku
„Oporów”
(z Archiwum
Uniwersytetu Wrocławskiego)



Janusz
Majer



Jerzy
Mutz



Jerzy
Rudawski



Andrzej
Pachlewski

Jeleniowski – komendant posterunku i kierownik kolonii, Józef Bober – szef służby bezpieczeństwa posterunku, Janusz Majer – zastępca szefa służby bezpieczeństwa posterunku, Andrzej Pachlewski i Wiesław Piwowski – służba bezpieczeństwa, Tadeusz Szczęsny i Zbigniew Janiec – aprowizacja, Stanisław Nosowski, Stefan Kaleta i Jan Piątek – referat mieszkaniowy, Władysław Lachowski – referat pracy, Adam Janowski – referat transportu.

Eugeniusz Jeleniewski był starszym, 44-letnim kolegą, który miał nie dokończone studia w Uniwersytecie Warszawskim. Ukończył je we Wrocławiu na Wydziale Humanistycznym.

Należy zaznaczyć, że „Posterunek Straży Akademickiej Oporów” miał wyjątkowo szeroki zakres zadań. Oporów miał się stać kolonią akademicką i dlatego podstawowym zadaniem Straży była ochrona istniejących budynków, które już teraz zaczęli zajmować pracownicy naukowcy uczelni wrocławskich.

Po pewnym czasie zostały wydzielone jeszcze dwie grupy ASU: jedna do pilnowania Gimnazjum Magdaleny przy ul. Parkowej, druga zaś do wzmocnienia załogi Ogrodu Botanicznego.

Straż Akademicka Politechniki

Niedługo po tym, do sali jednego z plutonów ASU w godzinach rannych przyszedł nieznany nam wcześniej członek Grupy Kulturalno-Naukowej z wiadomością, że istnieje możliwość przejścia na tereny Politechniki osób, które zamierzają w przyszłości studiować kierunki techniczne. Już po kilkudziesięciu minutach zebrała się 10-osobowa grupa, zdecydowana do przejścia na nowe,



Zbigniew
Mroczkowski



Janusz Pietruszka
(Pluciński)



Jerzy
Pyzikowski



Zdzisław
Samsonowicz



Jerzy
Stokłosa



Ignacy
Sierosławski



Zdzisław Szatan
(Szata)



Zbigniew
Gawlik

Pierwsza grupa członków Straży Akademickiej Politechniki

lecz również oczekiwane miejsce. Postanowiliśmy rozeznaczyć obiekt naszej przyszłej służby i w asyście osoby, która nas werbowwała, przez bramę budynku A-3 Starej Chemii na teren Uczelni weszła pierwsza grupa w osobach: Zbigniew Gawlik, Zenon Kloczkowski, Zbigniew Mroczkowski, Janusz Pietruszka (Pluciński po zmianie nazwiska), Jerzy Pyzikowski, Wacław Romaniuk, Zdzisław Samsonowicz, Jerzy Stokłosa, Ignacy Sierosławski, Zdzisław Szatan (Szata po zmianie nazwiska).

Chwilę po naszym wejściu przywitał nas „zarządzający Politechniką” inż. Dionizy Smoleński, który przyszedł wraz z kapitanem Franciszkiem Pałką. Przywitanie było krótkie i zwięzłe:

Cieszę się bardzo, że przyszliście mi pomóc. Będę od Was wymagał pracy przez 24 godziny na dobę. W zamian za to nie dostaniecie nic prócz pomieszczenia do chwilowego zamieszkania, które musicie sobie sami urządzić. Zastanówcie się, czy moja propozycja Wam odpowiada.



Dionizy Smoleński
Zarządzający Politechniką Wrocławską
w 1945 r.

Nie było się nad czym zastanawiać. Zauważyliśmy, że po raz pierwszy we Wrocławiu spotkaliśmy człowieka, który nie obiecuje rzeczy nierealnych i dlatego wzbudza zaufanie. A 24-godzinny czas pracy już wcześniej był nam znany. Dlatego wszyscy zgłosiliśmy chęć pracy w nowym dla nas miejscu. Naszym komendantem miał być kapitan Pałka – przedwojenny oficer Korpusu Ochrony Pogranicza. Właśnie z nim przeszliśmy na podwórze obok budynku chemii, gdzie spotkaliśmy dwóch młodych mężczyzn z przewieszonymi

przez ramię karabinami. Kapitan po niemiecku polecił im przekazać broń w nasze ręce. To zdarzenie trochę nas zdziwiło. Warty niemieckich cywilów? Ale ta sprawa wkrótce się wyjaśniła.

W pierwszych dniach maja 1945 roku dwaj oficerowie Armii Radzieckiej: major Anatolij Nikołajewicz Minkiewicz (w cywilu pracownik naukowy Moskiewskiego Instytutu Transportu) oraz Oleg Pietrowicz Jelutin, otrzymali rozkaz odnalezienia i zabezpieczenia budynków Technische Hochschule Breslau.

Idąc przez płonące miasto przypadkowo spotkali młodego Niemca, który zaprowadził ich na Uferzeile pod częściowo zniszczony główny gmach Politechniki.

Przystępując do zadań związanych z zabezpieczeniem i ochroną obiektów uczelni, zatrudnili ludzi mieszkających w pobliżu oraz tych laborantów i portierów, którzy mieszkali w budynkach Politechniki. Z tych osób ustanowili strażę ochronną. Ci dwaj wartownicy, od których przejmowaliśmy karabiny, to właśnie te „straże ochronne”.

Po kilku dniach stan ochrony powiększył się o kilku żołnierzy, którzy przybyli wraz z kapitanem Orłowem, i wtedy przystąpiono do usuwania amunicji, w dużych ilościach zalegającej piwnice i parter budynku Hutniczego B-1, gdzie na pierwszym piętrze zostały urządzone kwatery.

Po 25. latach od opisanych wydarzeń, w 1985 roku, Nikołajewicz



Franciszek
Pałka



mjr Anatolij Nikołajewicz
Minkiewicz



mjr A.N. Minkiewicz i kpt. B.N. Orłow
w kwaterze budynku B-1

Minkiewicz, wówczas major wojsk radzieckich, teraz profesor doktor nauk technicznych, inżynier kierownik Katedry Technologii Metali Moskiewskiego Instytutu Transportu, otrzymał godność doktora *honoris causa* Politechniki Wrocławskiej, a Prezydium Rady Narodowej m. Wrocławia nadało odznakę Budowniczego Wrocławia.

Jeszcze niedawno wszystkie budynki Politechniki były zajęte jako zdobyczne przez radziecką załogę dowodzoną przez kapitana Orłowa. Droga pertraktacji część budynków została przez kpt. Orłowa przekazana pod opiekę inżyniera Smoleńskiego. O tym fakcie tak napisano w Księdze XXV-lecia Politechniki Wrocławskiej 1945–1970 [2]:

Tu na czoło wysuwa się postać inż. Dionizego Smoleńskiego, późniejszego profesora, doktora h.c. i wieloletniego rektora Politechniki Wrocławskiej. Dionizy Smoleński, inżynier-chemik, wywieziony przez Niemców do Wrocławia, pracował tu jako przymusowy robotnik fizyczny. Po kapitulacji, niezależnie od działań Grupy Naukowej, postawił sobie za zadanie zdobycie gmachów ponemieckiej Politechniki i uruchomienie Uczelni. Nie czekając na decyzję władz centralnych, wymagającą żmudnej korespondencji lub kłopotliwych podróży, nawiązał kontakt z dowódcą załogi radzieckiej kapitanem Orłowem i uzyskał od niego w krótkim czasie

zwolnienie gmachów. Natychmiast zorganizował ekipę zabezpieczającą budynki.

Przejęcie budynków przez nieliczną grupę kierowaną przez inż. Smoleńskiego nastąpiło w dniu 2. lipca 1945 roku.

Nasza 10-osobowa grupa Straży została zaprowadzona przez podwórze gmachu głównego (patrz plan sytuacyjny budynków Politechniki – załączniki 18 i 19) do pomieszczeń znajdujących się na niskim parterze i oznaczonych dzisiaj numerami: 64, 65 i 66. Były to pomieszczenia niezbyt wysokie. W najobszerniejszym zastaliśmy w dwóch rzędach ustawione żelazne łóżka i kilka szaf pod ścianą. Jeszcze wnieśliśmy duży stół i potrzebną ilość krzeseł, i tak było urządzone nasze nowe mieszkanie, które zajmowaliśmy przez kilka miesięcy. W późniejszym okresie, gdy nadeszły chłodne dni, w tej sali umieściliśmy żelazny piecyk, z którego przewód kominowy został wyprowadzony przez okno. Najmniejszy zajmowany przez nas pokój przeznaczony został do ładowania i rozładowywania oraz czyszczenia broni.

Broń dostaliśmy lepszą od tej, którą mieliśmy w klinikach. Były to cztery karabiny typu Mauser, w tym – ku naszej radości – jeden produkcji polskiej z wytwórni radomskiej, oraz trzy karabiny włoskie – lekkie, krótkie i zgrabne. Te włoskie karabiny zostały znalezione w gruzach hollu budynku przy ul. Curie-Skłodowskiej 55/56, gdzie obecnie znajduje się Instytut Elektrotechniki, należący za czasów niemieckich do firmy ubezpieczeniowej. Ponieważ jeden z naszych kolegów spotkał jakiegoś cywila wynoszącego z budynku małą elektryczną maszynę do liczenia, zainteresował się tym obiektem i wraz z kilkoma kolegami poszedł penetrować budynek. Jakie było ich zdziwienie, a jednocześnie radość, gdy w gruzach znaleźli najpierw jeden karabin, a po dalszej pracowitej penetracji połączonej z przekopywaniem gruzowiska, wyciągnęli jeszcze kilka karabinów. Podobno podczas nalotu radzieckich samolotów schroniła się tam grupa włoskich żołnierzy i właśnie w to miejsce spadła lotnicza bomba.

Po pewnym czasie nasz arsenał wzbogacił się o rakiety oraz działko przeciwlotnicze, które Zbyszek Gawlik znalazł na terenach obecnej Hali Ludowej i wraz z kilkoma kolegami przetransportował na teren Politechniki.

Ponieważ na terenie Politechniki było dużo niemieckich mundurów wojskowych, wybraliśmy najlepsze w zamian za te, które pochodziły z klinik.

Po kilku dniach obecności na terenie Politechniki, postanowiliśmy zmienić napis na naszych biało-czerwonych opaskach na **STRAŻ AKADEMICKA POLITECHNIKI**, co zostało zaakceptowane przez nasze władze.

Na początku działalności Straży Akademickiej Politechniki teren, który miał być przez nią strzeżony, przedstawiał się następująco:

Obecnie istniejący gmach A-2 Nowej Chemii, znajdujący się przy ulicy Łukasiewicza (dawna Heidenhainstr.) i Wybrzeżu Wyspiańskiego był dopiero w budowie, a jego mury wznosiły się do wysokości pierwszego i częściowo drugiego piętra. Duża część tych murów w pobliżu Gmachu Głównego A-1 została zniszczona przez bombę lotniczą, tworząc duży lej i gruzowisko cegieł. Dlatego od strony Wybrzeża Wyspiańskiego widać było niektóre budynki od strony podwórza, a przez gruzowisko stworzył się dla „nieproszonych gości” stosunkowo łatwy dostęp na teren Politechniki.

Od strony podwórza, wyznaczonego czworobokiem budynków A-1, nie było istniejącej dzisiaj dobudowy (patrz załącznik nr 19). Do jej pomieszczeń wchodzi się od korytarzy. Wtedy okna korytarzy wychodziły na podwórze. Tam, gdzie dzisiaj jest Klub Studencki na niskim parterze A-1, było laboratorium materiałów drogowych i budowlanych, do którego dojazd prowadził przez podwórze. Tam urządziłem prowizoryczny warsztat samochodowy.

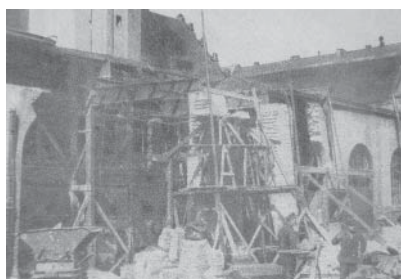
Budynek przy ul. Norwida (dawniej Hansa-Strasse), gdzie obecnie jest filia Banku Zachodniego, był warsztatem mechanicznym, który później został dobrze zorganizowany przez Tadeusza

Karlica – stąd nazwa „Karlicówka”, która jest znana do dnia dzisiejszego.

Budynek Elektrotechniczny A-5 był poważnie uszkodzony, ponieważ blisko niego spadła bomba lotnicza, której wybuch spowodował pęknięcie murów szerokie na kilka, a w części szczytowej na kilkanaście centymetrów. W więzaniach dachowych tego budynku jeszcze niedawno tkwiły dwie 100-kilogramowe bomby lotnicze (już usunięte), a w stropie bomby zapalające.



Widok budynku Elektronicznego (A-5) oraz „Karlicówka” od strony ulicy Norwida – 1945 r. (dawna Hansa-Strasse)



Budynek kotłowni A-4 zniszczony wybuchem bomby lotniczej

Trzecia bomba lotnicza spadła w pobliżu budynku A-4 starej kotłowni i całkowicie zniszczyła jej ścianę, której gruzy zalegały w dużym i głębokim leju. Te trzy bomby lotnicze zniszczyły również kanały sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz kable sieci elektrycznej.

Budynek Hutniczy B-1 był zajęty przez małą grupę wojsk radzieckich i wstęp do niego był zabroniony. Na rogu budynku B-1, na skrzyżowaniu ulic Łukasiewicza i Smoluchowskiego, pozostało niemieckie umocnienie, jako gniazdo karabinów maszynowych, zbudowane z worków wypełnionych piaskiem. Wewnątrz tego gniazda leżały jeszcze przez kilka dni 3 pancernofausty.



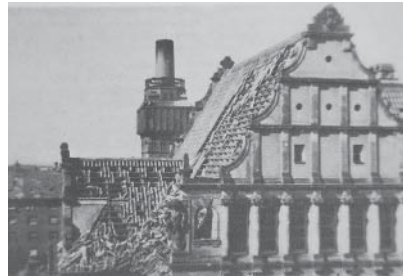
Zniszczony dach budynku A-1



Zniszczony gmach Nowej Chemii (A-2)
od strony Wybrzeża Wyspiańskiego
(dawna Uferzeile)



Budynek Hutniczy B-1
od strony ul. Łukasiewicza
(dawna Heidenhainstr.)



Zniszczenia dachów

Naprzeciw budynku B-1 przy ulicy Smoluchowskiego (dawniej Borsig Strasse), tam, gdzie obecnie znajduje się budynek B-4, widoczne były zgliszcza po spalonych pomieszczeniach barakowych. W pomieszczeniach tych podobno mieściły się laboratoria chemiczne pracujące dla celów wojennych. Mówiono, że ten budynek został specjalnie zniszczony przez wycofujących się Niemców, by nie zostawić śladów prac o dużym znaczeniu dla wojska.

Naprzeciw budynków znajdujących się przy ulicy Norwida między ulicami Smoluchowskiego i Wybrzeżem Wyspiańskiego, tam gdzie obecnie znajdują się budynki A-4, A-5, A-6, A-7, A-8, A-12 oraz C-6 i C-9 były tereny ogródków działkowych, sadów oraz różnych – zwłaszcza gospodarczych – zabudowań. Mniej

więcej naprzeciw bramy gospodarczej od ul. Norwida 1/3 był początek ulicy Ludwisarskiej (dawniej Schulgasse), dochodzącej do kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa i do placu Grunwaldzkiego. Przy tej ulicy znajdowała się odlewnia dzwonów (ludwisarnia) oraz kilka budynków gospodarczych (stajnie i szopy).

Dzisiejszy skwer przy ulicy Łukasiewicza, gdzie obecnie znajduje się plac zabaw dla dzieci, to miejsce, gdzie w owym czasie był prowizoryczny cmentarz niewolników narodowości angielskiej, radzieckiej, polskiej i innej, którzy stracili życie przy budowie lotniska na terenie obecnego placu Grunwaldzkiego, podczas oblężenia Wrocławia.

Budynek przy Wybrzeżu Wyspiańskiego 40, w którym dzisiaj jest AZS oraz przystań żeglarska, miał górne kondygnacje poważnie uszkodzone pociskami artyleryjskimi. W garażach tego budynku znajdowały się jednostki pływające oraz różne przedmioty pozostawione przez armię niemiecką.

W miejscu gdzie dzisiaj znajduje się budynek A-10 stołówki studenckiej, między ulicą Smoluchowskiego 29 i Wybrzeżem Wyspiańskiego, były dobrze utrzymane ogródki działkowe.

Wszystkie budynki Politechniki Wrocławskiej objęte ulicami: Norwida, Wybrzeże Wyspiańskiego, Łukasiewicza i Smoluchowskiego, były uszkodzone na skutek działań wojennych. Pokrycia dachów, przeważnie dachówka, były zniszczone w około 80. procentach. W dużej większości okna były pozabawione szyb, a ramy okienne uszkodzone lub powyrywane. Wodociągi były nieczynne, dlatego urządzenia sanitarne nie mogły być normalnie używane. Za umywalnię służyła nam studnia,



Budynek A-1 od strony wejścia do pomieszczeń Straży Akademickiej Politechniki (dawna Schulgasse)

usytuowana na samym środku podwórza Gmachu Głównego. W pobliżu budynku Elektrycznego były postawione – jeszcze przez wojska niemieckie – ustępy, a raczej latryna. Elektryczności także nie było, więc z początku do oświetlenia służyły nam znalezione świece. Po kilku dniach naszego pobytu, w zajmowanych przez nas pomieszczeniach pojawiło się światło elektryczne, które mogliśmy używać jednak tylko przez ograniczony czas, ponieważ prąd pochodził z akumulatorni uruchomionej w budynku elektrycznym. Należy nadmienić, że we Wrocławiu do większości dzielnic był doprowadzony prąd stały!

W niektórych okolicznych domach mieszkały jeszcze rodziny niemieckie, które często – zwłaszcza w nocy – były nachodzone przez złodziei, rabusiów i „niebieskie ptaki” celem nielegalnego konfiskowania ich dobytku. Dochodziło również do gwałtów. Ponieważ na podwórzach i w niektórych miejscach ulic pozostały różnego rodzaju gongi, często w nocy słychać było dźwięki alarmowe i wołanie o pomoc.

W pierwszym dniu naszego wejścia na teren Politechniki pracowało tam już kilka osób, z których zapamiętałem: Dionizego Smoleńskiego, Henryka Kuczyńskiego, Franciszeka Pałkę, Wiktora Mamaka, Andrzeja Jellonka, Tadeusza Karlica, Edwarda Mielcarzewicza, Krzysztofa Bednarczyka, Teodora Bożica oraz Muzafera Spuzica (Jugosłowianie), Andrzeja Konorskiego, Zbigniewa Orzeszkowskiego, oraz kierowca polski i niemiecki. Po kilku tygodniach doszli: Tadeusz Herzig i Tadeusz Jagiełło. W mieszkaniu przy bramie gospodarczej ul. Norwida 1/3, tam gdzie obecnie znajduje się Laboratorium Drogowe, zamieszkiwał niemiecki laborant wraz z rodziną, który między innymi opiekował się akumulatornią.

Tu trzeba wyjaśnić, że w budynkach politechnicznych takich mieszkań zajmowanych przez laborantów i ich rodziny było kilka. Laboranci byli zatrudnieni nie tylko w konkretnej katedrze, lecz również byli gotowi do wykonywania różnych prac w godzinach wieczornych, a często nocnych. Na przykład przy realizacji prac badawczych, gdy zachodziła potrzeba włączenia lub wyłączenia jakiegoś urządzenia



Dionizy
Smoleński



Krzysztof
Bednarczyk



Andrzej
Jellonek



Tadeusz
Karlic



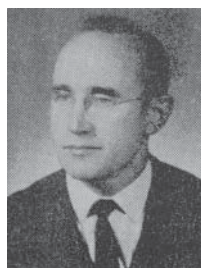
Andrzej
Konorski



Henryk
Kuczyński



Wiktor
Mamak



Edward
Mielcarzewicz



Zbigniew
Orzeszkowski



Franciszek
Pałka

Pracownicy Politechniki – lipiec 1945 r.

o ustalonym czasie w nocy, zlecano to laborantowi mieszkającemu w danym budynku. Kilku laborantów mieszkało jeszcze parę miesięcy, do czasu ich wyjazdu do Niemiec.



Ignacy Sierosławski
(pełni straż przed wejściem
do budynku Politechniki
przy ul. Norwida 3)

Służbę wartowniczą i patrolową pełniliśmy przez całą dobę. Warty zmieniały się co trzy godziny w ciągu dnia i co cztery godziny w nocy.

Przy bramie gospodarczej wartownicy mieli za zadanie sprawdzanie i rejestrowanie wchodzących i wychodzących. Niezależnie od służby wartowniczej, każdy miał przydzieloną inną pracę – stałą lub w danej chwili potrzebną. A pracy było bardzo dużo i polegała ona na porządkowaniu laboratoriów, pracowni, sal, konwojowaniu transportów, wyszukiwaniu na terenie Wrocławia materiałów budowlanych itp.

Do dyspozycji były następujące środki transportowe: samochód osobo-

wy marki Hansa pomalowany na wojskowy kolor ochronny, samochód ciężarowy 3-tonowy marki Opel-Blitz napędzany gazem drzewnym (Holzgas) lub benzyną. Za szoferką znajdował się generator gazu drzewnego w postaci stalowego zbiornika dwumetrowej wysokości, do którego załadowywało się drobne kawałki drewna bukowego, dębowego lub olchowego. Na dole w zbiorniku znajdowało się palenisko, wentylator elektryczny oraz dysze. Taki jeden załadunek drewna wystarczał na kilka godzin pracy silnika. Tym samochodem jeździł polski kierowca. Do drobnego transportu dobrze służył trójkołowy samochód marki Tempo.



Janusz Pietruszka
(Pluciński)
obserwuje „z wysoka”
strzeżony teren

Był napędzany małym motocyklowym silnikiem dwusuwnym zamontowanym nad kołem z przodu. Skrzynia mogła udźwignąć 750 kg ładunku. Do czasu naszego przybycia, transportem zawiadywał Krzysztof Bednarczyk.

Mnie przydzielono techniczną opiekę nad środkami transportu. Tu muszę wyjaśnić, że podczas wojny cały czas pracowałem przy naprawach samochodów, które znałem wyśmienicie. Dlatego kapitan Pałka wydał polecenie, bym tak zorganizował transport *...by przestoje z powodu awarii nie miały miejsca*. I tak się stało. Codziennie samochody były sprawdzane, a usterki szybko i fachowo usuwane.

Na podwórzu stały wraki dwóch pojazdów: samochodu ciężarowego 4-tonowego marki Borgward z silnikiem wysokoprężnym. Niestety silnik był bez głowicy. Obok stał wrak ciągnika dwucylindrowego, wysokoprężnego, marki Deutz z brakiem pompy wtryskowej i świec żarowych. Uruchomienie tych pojazdów przyspieszyłoby odbudowę Politechniki, dlatego postanowiłem rozeznaczyć możliwość ich naprawy. Miałem dużo szczęścia, bo penetrując różne pomieszczenia znalazłem głowicę Borgwarda, która była naprawiana w warsztatach w budynku kotłowni. Przez dwa popołudnia kompletowałem porzucane brakujące elementy silnika, które po naprawie można było zamontować.

Inż. Smoleński zobaczył mnie robiącego coś pod maską samochodu i zapytał: *...co tam grzebiesz w tym złomie?...* *Odzyskuję samochód panie inżynierze – odpowiedziałem. To staraj się, by ci się to udało, a dostaniesz nagrodę*. Naprawa trwała kilka dni, ponieważ wprawdzie musiałem poszukać odpowiednich narzędzi, co wcale nie było łatwe. Pomógł mi w tym kierowca samochodu osobowego o nazwisku Dudek, bardzo dobrze mówiący po polsku i zorientowany, gdzie w ruinach Wrocławia można znaleźć narzędzia i części samochodowe. Samochód został uruchomiony, próbna jazda wykonana, a koledzy gratulowali sukcesu. Inżynier Smoleński dotrzymał obietnicy. W nagrodę otrzymałem jedną kilogramową puszkę unrowskiej mielonki i dwie puszki niemiec-

kiego przecieru jabłkowego. Wieczorem skonsumowaliśmy je z kolegami.

Ciągnik Deutz był następnym pojazdem, który został naprawiony i uruchomiony stosunkowo szybko. Ale ciągnik bez przyczepy był bezużyteczny. Małą przyczepę 1,5 t znaleźliśmy na terenach powystawowych obok ogrodu zoologicznego. Przyczepa miała koła wykonane z blachy stalowej (zamiast ogumienia), dlatego podczas jazdy po kostce lub bruku rozchodził się niesamowity rumor. Po pewnym czasie byliśmy w posiadaniu „prawdziwej” przyczepy na kołach z normalnymi oponami. Ale drugiej nagrody od inż. Smoleńskiego już nie otrzymaliśmy.

Sprawny transport umożliwił zwiększenie tempa odbudowy, o czym tak napisał Dionizy Smoleński [7]:

Ogromne potrzeby materiałowe zaspakajane były w pierwszej kolejności własną przemyślnością. Szybkie postawienie na nogi własnego transportu (co Politechnika zawdzięcza dwóm studentom – Bednarczykowi i Samsonowiczowi jako kolejnym kierownikom tego działu) umożliwiły ściąganie materiałów z opuszczonych magazynów lub wprost z ulicy.

Z końcem sierpnia AZS otrzymał samochód z demobilu amerykańskich wojsk, który był darem UNRRA. Był to pojazd marki Dodge z niską skrzynią wyposażoną w dwie ławki do przewożenia 10. osób. Samochód ten był pod moją opieką i był przydzielony sekcji motorowej, której byłem przewodniczącym. Samochód ten parkował na terenie Politechniki i czasem był wypożyczany Politechnice, ale tylko do transportu osób.

Posiadanie czterech pojazdów samochodowych do transportu towarowego i jednego wozu konnego wywołało potrzebę powiększenia liczby pracowników do prac przeładunkowych, oraz liczby członków Straży Akademickiej potrzebnych do konwojowania transportów i do intensyfikacji innych prac. Stąd decyzja inż. Smoleńskiego powiększenia liczebnego stanu Straży Akademickiej Politechniki do 22. osób. Nazwiska tych 12. osób, które przeszły w drugim rzucie z klinik są następujące: Jerzy Barwiński,

Jerzy Batorowicz, Antoni Dziama, Zdzisław Godlewski, Kazimierz Kołodziej, Bohdan Krachelski, Andrzej Karp, Tadeusz Patryn, Andrzej Walisch, Stanisław Wróbel, Tadeusz Zięba, Jerzy Ziomek.

Taka liczba członków Straży Akademickiej wyraźnie przyspieszyła dostawy materiałów budowlanych. Wyszukiwano i zwożono cegły, dachówki, wapno, cement, deski, szkło, blachy, farby i inne materiały. Najczęściej inż. Smoleński lub inni pracownicy najpierw zbierali informacje od pracowników niemieckich, gdzie takie materiały są zlokalizowane, później jechaliśmy lub szliśmy piechotą na rekonesans, po którym – jeśli był pozytywnie trafiony – wysyłano w określone miejsce samochody z pracownikami



Antoni
Dziama



Zdzisław
Godlewski



Kazimierz
Kołodziej



Andrzej
Karp



Bohdan
Krachelski



Andrzej
Walisch



Stanisław
Wróbel



Tadeusz
Zięba

Członkowie Straży Akademickiej Uniwersytetu, którzy w „drugim rzucie” powiększyli liczebność posterunku Straży Akademickiej Politechniki

i Strażą. Takie wyszukiwanie i załadunek materiałów zawsze łączyły się z ryzykiem utraty życia lub zdrowia, ponieważ stale znajdowało się niewypały i porzucone granaty, a ryzyko zaminowanego terenu jeszcze istniało. Ale szczęście nam sprzyjało. Pamiętam tylko jeden wypadek. Stanisław Wróbel uzyskał informacje na temat możliwości znalezienia miedzianej blachy do pokrycia dachów i wykonania rynien. Było to RAD – Übungsplatz (plac ćwiczeń służby pracy Reichu), mieszczący się na terenie włączonym do „Pafawagu”. Stamtąd przywieziono duże ilości blachy, cementu i dachówek. Był tam duży dół z wylasowanym wapnem, po które pojechał Zdzisław Godlewski. Podczas przerzucania wapna z dołu na prowizoryczną platformę, nastąpił wybuch leżącej pod nią miny, która zraniła – na szczęście niegroźnie – niemieckiego pracownika.

O wartości prac związanych z poszukiwaniem, zwożeniem, a później wykorzystaniem do remontu materiałów budowlanych, niech posłużą następujące liczby [5]: Pokryto dachówką 15 000 m² dachu, oszklono 5 000 m² okien oraz wykonano 450 m³ murów.

Należy podkreślić, że zdobywanie i zwożenie materiałów przeznaczonych do odbudowy Politechniki odbywało się w warunkach chaosu powojennego, w mieście pokrytym gruzami budynków, za którymi często ukrywali się maruderzy i grupy niemieckiego Wehrwolfu. Nieraz podczas załadunku lub transportu materiałów, gdzieś z ukrycia padały pojedyncze strzały.

Inne utrudnienia i niebezpieczeństwa czyhały na terenach Politechniki. Niemcy w pomieszczeniach piwnicznych gmachu głównego urządzili fabrykę amunicji. Były tam ustawione obrabiarki, zmagazynowane czerepy pocisków oraz duże ilości trotylu i innych materiałów wybuchowych. Dla „zmylenia przeciwnika” zachodnia część dachu budynku A-1 oznaczona była czerwonym krzyżem jako budynek szpitalny, a w dwóch małych pomieszczeniach urządzono gabinet laryngologiczny i okulistyczny.

Jak pisze Krzysztof Bednarczyk [6], od tych podziemnych pomieszczeń, w których produkowana była amunicja, przebito był tunel wychodzący na nabrzeże przystani akademickiej nad Odrą.

Prawdopodobnie tym kanałem transportowano amunicję do barek rzecznych i odwożono do stanowisk artylerii przeciwlotniczej.

Te wszystkie niebezpieczne materiały były z piwnic wynoszone, ładowane na wozy i przyczepy, po czym zaprzęgiem konnym lub ręcznie pchanymi wózkami były wywożone do stawu przy ulicach Prusa i Nowowiejskiej i tam zatapiane. Przy tych pracach i transporcie było zatrudnionych bardzo wielu Niemców, których cały czas pilnowała Straż, by przypadkiem nie zaproszono ognia, i by te niebezpieczne materiały naprawdę znalazły się w wodzie.

Jak już było wspomniane, w pobliżu bramy gospodarczej mieszkał laborant niemiecki wraz z rodziną. Często, w późnych godzinach popołudniowych, byli oni odwiedzani przez – jak twierdzili – swoją rodzinę. Jeden z wartowników zauważył, że ludzie powracający z odwiedzin często mają torby dość mocno wypchane. Po radzie z kapitanem Pałką, postanowiono przeprowadzić kontrolę zawartości tych wypchanych toreb. Okazało się, że były wynoszone różne produkty żywnościowe. Wzbudziło to nasze podejrzenie i dokonaliśmy rewizji mieszkania. Na ścianie wiatrołapu był zamocowany wieszak z dużą ilością odzieży roboczej, pod którą znajdowały się zamaskowane drzwi. Po ich otwarciu ukazało się zejście po schodach do piwnicy, w której był duży magazyn żywnościowy, a w nim kasze, makarony, konserwy z mieloną, prasowane kostki kawy z cukrem, marmolada, przecier jabłkowy, sztuczny miód itp. Wszystkie produkty były w doskonałym stanie do spożycia.

W ostatnim pokoju rewidowanego mieszkania znaleźliśmy następne ukryte drzwi, za którymi znajdowało się pomieszczenie o jednej ścianie ukośnej, utworzonej ze stropu schodów wejściowych do budynku A-1 od strony ul. Norwida 1/3. Tam zgromadzone były rzeczy pozostawione podobno przez dwóch niemieckich profesorów. Były tam koce, ubrania, senackie togi, bielizna pościelowa, rowery, broń myśliwska i wiele innych przedmiotów.

Po kilku dniach został znaleziony jeszcze jeden magazyn z żywnością, do którego wejście przez właz w podłodze stolarni zamaskowane było warstwą wiórów i trocin. Był to sukces niebywały, który zmienił nasze życie i tempo odbudowy Politechniki. Od tego czasu członkowie Straży i pracownicy Politechniki dostawali co tydzień przydziały żywnościowe w postaci konserw. Koledzy postanowili od czasu do czasu ugotować coś po swojemu, ponieważ kliniczne jedzenie nie zawsze było odpowiednie. Któregoś popołudnia rozpalono na podwórzu Gmachu Głównego małe ognisko i zaimprovizowano polową kuchnię. Niestety, nie udało się ugotować pierwszej własnej kolacji, gdyż zjawił się zwabiony dymem z ogniska inżynier Smoleński i „wygłosił długą mowę na temat naszej nieostrożności”, w której dał nam do zrozumienia, że nie życzy sobie powtórzenia naszego czynu. Ale w kilka dni po tym incydencie „Dyzio” (tak nazywano prywatnie inżyniera Smoleńskiego) zarządził zorganizowanie stołówki dla Straży i pracowników Politechniki. Czerpała ona zapasy z odkrytych przez nas magazynów żywnościowych i wydawała raz dziennie obfity, smaczny jednogarnkowy obiad. Straż dostawała w dalszym ciągu cotygodniowe przydziały żywnościowe. Stołówka mieściła się w pomieszczeniach tego mieszkania, w którym przeprowadziliśmy rewizję. Zaangażowano kucharkę, Niemkę, która była wprawiona w gotowanie dobrych jednodaniowych obiadów. Od tej pory koledzy, stołujący się w klinicznej kuchni, zazdrościli nam naszych obiadów i przydziałów żywnościowych.

Odkrycie obficie zaopatrzonych magazynów żywnościowych pozwoliło na wydawanie racji żywnościowych również pracownikom niemieckim, z czego byli oni bardzo zadowoleni. Wiadomość o tych przydziałach szybko się rozeszła w mieście, i do pracy zaczęli się zgłaszać codziennie nowi Niemcy. W ten sposób przyjęto wystarczającą liczbę pracowników niewykwalifikowanych do prac porządkowych i do transportu materiałów wybuchowych, jak również rzemieślników do prac budowlanych. Ku naszej radości, tempo odbudowy Politechniki wyraźnie wzrosło. Jest rzeczą

naturalną, że wzrost liczby pracowników pociągnął za sobą konieczność zwiększenia ilości wart i konwojów Straży, dlatego czasami schodzący z nocnej warty był natychmiast kierowany do konwoju lub nadzoru grupy pracowników. Przyspieszone tempo prac często stwarzało konieczność napraw lub przygotowania w godzinach popołudniowych pojazdów samochodowych przez członków Straży. Pracownicy, którzy mieszkali w dalszej odległości od Politechniki, nie mogli zostawać „na drugą zmianę”, ponieważ musieli piechotą bezpiecznie dotrzeć do domu przed zapadnięciem zmroku.

Przeglądanie terenu Politechniki dawało czasem niespodziewanie dobre rezultaty. Jednego popołudnia przeszukiwałem rozwalone przez podmuch bomby składowisko różnych rupieci, opakowań i zniszczonych mebli, znajdujące się w podwórzu obok wznoszonych budynków Nowej Chemii (obecnie budynek A-11). Szukałem desek odpowiednich na naprawę przyczepy. Pod zwalówiskiem drewna widoczna była jakaś skrzynka, pięknie okuta, z polituowanego drewna. Aby ją wyciągnąć, musiałem usunąć trochę gratów oraz zrobić z żelaznego pręta haczyk, za pomocą którego wyciągnąłem znalezione. Na szczęście w zamku tkwiły klucze przymocowane dodatkowo drutem tak, by się nie zgubiły podczas transportu. Po otwarciu zobaczyłem piękny mikroskop wraz z wyposażeniem. Po chwili pokazałem znaleziony przedmiot „Dyziowi”, którego bardzo ucieszyło zdobycie cennego aparatu. Wkrótce potem pracownicy porządkowali ten skład rupieci i wywozili niepotrzebne rzeczy na złom. Można przypuszczać, że mikroskop zostałby wywieziony i sprzedany na „szaberplacu”.

Janusz Pietruszka (Pluciński), jako przyszły student chemii, był przydzielony do porządkowania budynku chemii. Tam w jednym z pomieszczeń piwnicznych odkrył dobrze zamaskowany schowek, po otwarciu którego wyciągnął znaczną ilość platyny. Były to tygielki różnej wielkości, siatki i pałeczki. Zostało to skrupulatnie zważone w obecności inżyniera Smoleńskiego, spisane do protokołu i schowane w bezpieczne miejsce.

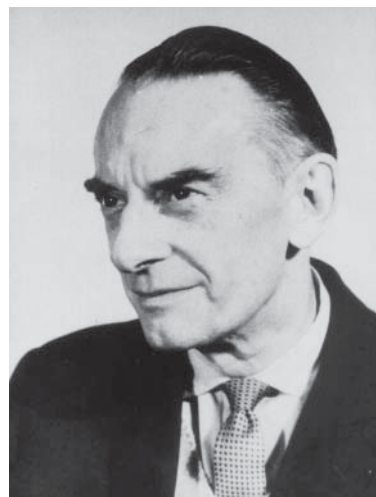
Innym razem Tadeusz Herzig przyniósł znalezione gdzieś w ukryciu, prawdopodobnie przygotowane do wyniesienia, dwa teodolity. Porządkujący, zwłaszcza pracownicy niemieccy, często wyrzucali na złom rzeczy, które z wyglądu były zupełnie nieprzydatne. Przykładem tego niech będzie następujący fakt. Na podwórzu budynku Hutniczego B-1 utworzono okazałej wielkości składowisko złomu. Roman Jaworski lubił wygrzebywać śrubki, druciki i inne przedmioty, „...które mogą się przydać”. Zobaczył cienki, błyszczący drut, więc zwijał go na dłoni. Zwijał i zwijał... i tak zwinął 12 metrów drutu platynowego, z którego wykonuje się termopary Pt–PtRh. W ten sposób późniejsze laboratoria miały wystarczający na kilka lat zapas cennego materiału.

Dionizy Smoleński tak o tym wspomina [7]: *Pamiętam jak wyciągnęli mnie z domu późnym wieczorem, aby z tryumfem pokazać świetny mikroskop znaleziony pod zwałami rupieci przygodnego magazynu. Do rana czekać było stanowczo zbyt długo.... Pamiętam jak przynosili znalezione naczynia platynowe. Potrafili nastroić się na panujący w Politechnice ton ideowości i pracy. Mogą być dumni ze swej służby w Straży, jak Uczelnia jest dumna z nich.*

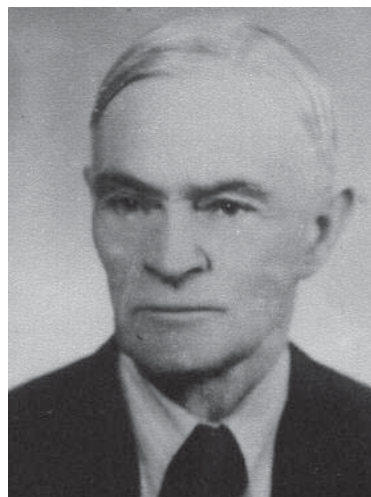
Dzięki pełnieniu służby wartowniczej przy bramie gospodarczej, przez którą było jedyne wejście na teren Politechniki, mieliśmy okazję jako pierwsi widzieć niektórych swoich przyszłych profesorów. Ciekawe i wesołe zdarzenie przeżył jeden ze Straży. Wartownik miał obowiązek wylegitymowania osób wchodzących, zatrzymania legitymacji i wpisania danych do zeszytu. Pewnego przedpołudnia przez bramę wszedł starszy pan drobnej postury, skromnie ubrany w ciemny płaszczyk, w szarym kaszkiecie na głowie, i udawał się w stronę budynku elektrycznego. Wartownik – Wacek Romaniuk – potężne chłopisko, zajęty był w tym czasie kimś innym, dlatego nie zatrzymał starszego pana zaraz przy wejściu. Dopiero po chwili wartownik zawołał (trochę się jąkając): *...a gdzie to idziecie dobry człowieku? Proszę zostawić legitymację!!* Dobry człowiek uśmiechnął się, zawrócił, a oddając le-

gitymację, tymi słowami pochwalili wartownika: *Bardzo dobrze! Porzundek zaś ino tylko musi być!!* Za chwilę wartownik otworzył legitymację i zaczął wpisywać w zeszycie dane personalne. Jakie było jego zdziwienie i przerażenie, gdy przeczytał: Profesor doktor inżynier KAZIMIERZ IDASZEWSKI – profesor Politechniki Lwowskiej. Bojąc się, że wracający profesor zapamiętał jego twarz, może swego przyszłego studenta, poprosił kolegę, by go zastąpił na posterunku.

Inny wartownik miał okazję i przyjemność legitymować późniejszego profesora Władysława Chowańca. Tak opisał jego wejście: *Patrzę i oczom swoim nie wierzę. Wchodzi jakiś super elegancki jak przedwojenny Pan. Elegancki, jasnobieżowy trencz, kapelusz eden na głowie, w ręce parasol i skórzane rękawiczki... mówię wam zjawisko!* I nie można się dziwić takiemu opisowi. W tym czasie we Wrocławiu nie widywało się zbyt wielu ludzi na co dzień ubranych elegancko.



Profesor
Władysław Chowaniec



Profesor
Kazimierz Idaszewski

Innym razem przez bramę przechodził inżynier Z., późniejszy profesor Politechniki. Gdy wartownik poprosił o okazanie legitymacji, ten nie zatrzymując się powiedział: *A co? Jeszcze mnie Pan nie zna? Za kilka minut wracam!* Jak mu-

siał się czuć ów inżynier, gdy usłyszał trzask repetowanego karabinu i zobaczył lufę skierowaną w jego nogi!! Ale skończyło się to zdarzenie bez urazy.

Pewnego późnego popołudnia wartownik zatrzymał dwóch młodych Niemców, którzy ukryli się w ruinach częściowo zbombardowanego budynku Nowej Chemii. Zostali przyproawdzeni do wartowni, gdzie podczas przesłuchania przyznali się, że chcieli wynieść kilka ukrytych tam drobnych przedmiotów. Nad sposobem ukarania Niemców zastanawiano się krótko. Zdecydowano, że każdy dostanie „po 25”, przy czym sprawiedliwość wymierzą sobie obaj nawzajem. W końcowym wyniku okazało się, że bardziej poszkodowany był pierwszy, ponieważ gdy przyszła jego kolej na odbieranie kary, drugi nie żałował energii, aby się odwzajemnić swemu koledze.

Nocne warty i obchody miały czasem zabawny przebieg. Przez kilka dni z rzędu wartownicy pełniący nocną służbę zgłaszali, że na pierwszym i drugim piętrze budynku głównego słyszą kroki, a także jakby otwieranie i zamykanie drzwi i szaf. Postanowiono sprawdzić przyczynę tych niepokojów, ale z zachowaniem wszelkiej ostrożności. Kilku uzbrojonych „po zęby” członków Straży w hełmach na głowach rozdzieliło się na dwie grupy, i z dwóch stron budynku powoli, w ciemności podchodziło na pierwsze piętro, gdzie słyszać było owe kroki. Podchodzenie odbywało się bardzo ostrożnie i powoli. Gdy obie grupy zbliżyły się na odległość nie większą niż dziesięć metrów od słyszanych kroków, oświetlono pokój i zobaczono...kiwający się na wietrze kij, zawieszony na papierze, którym zaciemniano okno. Podmuch wiatru powodował miarowe uderzanie kija o ścianę, co wydawało odgłos zupełnie podobny do kroków człowieka. Drzwiami i oknami również trzaskał wiatr. Dźwięki te, rozlegające się w nocnej ciszy, zwracały uwagę wartowników. Wyprawa zakończyła się miłym rozczarowaniem, a na jej temat jeszcze długo krążyły dowcipy.

Organizowanie nauki i dydaktyki

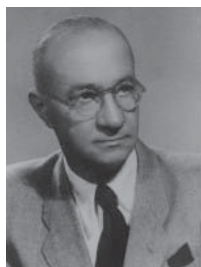
W sierpniu i wrześniu 1945 roku coraz więcej pracowników naukowych przyjeżdżało do Wrocławia i angażowało się do pracy w Uniwersytecie i Politechnice Wrocławskiej. W „Księdze XXV-lecia Politechniki Wrocławskiej 1945–1970”, na stronie 14 tak o nich napisano [2]:

Tu należy się głęboki ukłon w stronę tych pracowników, którzy nie ulękli się tak wielkich trudów pracy pionierskiej, wytrwali i stworzyli fundament personalny Uczelni, bez którego istnienie jej nie było możliwe. Tworzyli oni nieliczną grupę ofiarnych zapaleńców. W ciągu pierwszego semestru, zatem jesienią 1945 r. wzrosła ona do kilkunastu, wreszcie do dwudziestu kilku osób, których nazwiska podajemy bez stopni naukowych i tytułów służbowych, sporo bowiem wśród nich było wówczas młodymi asystentami, dziś zaś to ogólnie szanowani uczeni: Władysław Bacz, Władysław Chowaniec, Dobrosław Czajka, Egon Dworzak, Konrad Dyba, Kazimierz Idaszewski, Irena Jach, Marian Janusz, Andrzej Jellonek, Tadeusz Karlic, Józef Kożuchowski, Henryk Kuczyński, Stanisław Loria, Wiktor Mamak, Michał Mazur, Maria Miłkowska, Zbigniew Orzeszkowski, Franciszek Pałka, Edwin Płażek, Zdzisław Samsonowicz, Mieczysław Sasiadek, Dionizy Smoleński, Edward Sucharda, Zygmunt Szparkowski, Władysław Ślebodziński, Janina Teppa, Tadeusz Wróbel, Maria Wyzga, Mieczysław Zachara, Kazimierz Zipser.

Pojawienie się i zaangażowanie tych osób pozwoliło na stosunkowo szybkie organizowanie katedr i dziekanatów oraz na przyjmowanie asystentów, studentów i kandydatów na studentów. Część z nich została wcielona w szeregi Straży Akademickiej. Tempo porządkowania i odbudowy pomieszczeń wzrosło tym bar-



Dobrosław
Czajka



Egon
Dworzak



Konrad
Dyba



Józef
Kożuchowski



Maria
Miłkowska



Edwin
Płazek



Mieczysław
Sasiadek



Zygmunt
Szparkowski



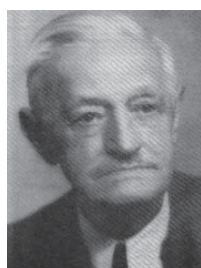
Janina
Teppa



Tadeusz
Wróbel



Maria
Wyzga



Kazimierz
Zipser

Jedni z pierwszych pracowników związanych z rozpoczęciem procesu dydaktycznego pierwszego semestru Politechniki

dziej, że kierownicy katedr – mając do dyspozycji „młode ręce do pracy” – odpowiednio organizowali porządkowanie swego rejonu.



Studenci oraz członkowie Straży Akademickiej
przy odgruzowaniu Politechniki

W tym czasie oraz już po rozpoczęciu dydaktycznej działalności Politechniki częstym zjawiskiem była praca grup studenckich przy odgruzowaniu i porządkowaniu obiektów Uczelni.

Należy podkreślić, że wielu członków SAP-u zostało zatrudnionych na stanowiskach zastępców asystentów i asystentów, a po zakończeniu studiów kontynuowało pracę jako pracownicy naukowo-dydaktyczni, zdobywając kolejne stopnie i tytuły naukowe.

W drugiej połowie sierpnia 1945 roku, wojska radzieckie opuściły zajmowany przez siebie teren Biskupina. Widziało się samochody ciężarowe załadowane pianinami, meblami, dywanami i innym dobrem. Rozpoczęło się zagospodarowanie tej dzielnicy przez Grupę Kulturalno-Naukową i przez Straż Akademicką, której liczebność stale wzrastała o kolegów przyjeżdżających do Wrocławia z różnych stron Polski. Niektóre budynki willowe były zajmowane przez przybywających do Wrocławia profesorów, w czym nieraz pomagali przyszli studenci, dzisiaj jeszcze członkowie Straży Akademickiej. Natomiast domy przy dwóch ulicach: Jana Stanisławskiego i Aleksandra Kotsisa zostały przeznaczone na mieszkania dla studentów.

Były to mieszkania skromne, w jednopiętrowej zabudowie szeregowej, dwu- i trzypokojowe, z kuchnią i łazienką. W większości mieszkań były jakieś meble, naczynia kuchenne, czasem firanki. Wszystko w niesamowitym nieładzie, wyglądające tak, jakby



Domy studenckie
przy ul. Stanisławskiego

przed chwilą przeszukiwano tu każdy zakątek. W niektórych mieszkaniach pozostawione tam artykuły spożywcze jak kasza, mąka, sól itp. były rozsypane po podłodze. Okna miały powybijane szyby, a w niektórych brak było skrzydeł. Wszystkie mieszkania miały ogrzewanie węglowe, w niektórych piece kaflowe były częściowo rozbite, jakby ktoś szukał skarbów w ich wnętrzu. Instalacje wodna i gazowa były nieczynne, uszkodzone dachy wymagały jak najszybszego pokrycia dachówką. Wszędzie, a zwłaszcza w piwnicach, było mnóstwo szczurów, które zachowywały się tak, jakby to one były tu gospodarzami, a my nieproszonymi gośćmi. Walka z nimi była ciężka i czasem się zdawało, że nie do wygrania.

Do pierwszej grupy członków Straży Akademickiej Politechniki, którzy rozpoczęli zagospodarowywanie mieszkań domów akademickich przy ulicy Stanisławskiego i Kotsisa, należeli między innymi: Stanisław Bek, Tadeusz Biestek, Augustyn Borcz, Antoni Dziama, Ryszard Gac, Zbigniew Gawlik, Mieczysław Głuszak, Henryk Hawrylak, Andrzej Karp, Bohdan Kraheński, Jerzy Kuzior, Jędrzej Kuczyński, Zbigniew Mroczkowski, Włodzisław Nakielski, Janusz Pietruszka, Ludwik Piskozub, Andrzej Praudziński, Jerzy Pyzikowski, Zdzisław Samsonowicz, Zbigniew Seniuta, Ignacy Sierosławski, Andrzej Sierszyński, Włodzimierz Skibiński, Zdzisław Staniów, Ignacy Ubysz, Stanisław Wróbel [8]. Do nich dołączali inni przyszli studenci Politechniki oraz później kilkunastoosobowa grupa starszych studentów Wydziału Elektrycznego.

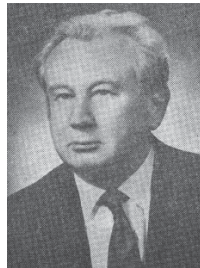
Członkowie Straży Akademickiej Politechniki zajmowali mieszkania przeważnie przy ulicy Stanisławskiego. Ja z kolegami:



Stanisław
Bek



Tadeusz
Biestek



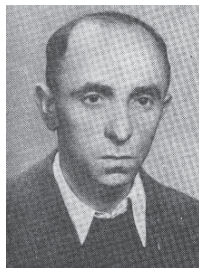
Augustyn
Borcz



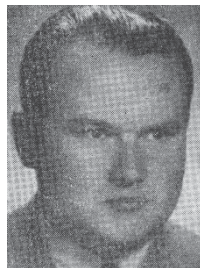
Ryszard
Gac



Mieczysław
Głuszak



Ludwik
Piskozub



Andrzej
Sierszyński



Włodzimierz
Skibiński



Zdzisław
Staniów



Ignacy
Ubysz



Jędrzej
Kuczyński

Członkowie Straży Akademickiej, którzy zagospodarowali
domy akademickie przy ul. Stanisławskiego i Kotsisa

Zbyszkim Gawlikiem, Ignacym Sierosławskim, Jurkiem Pyzikow-
skim i Januszem Pietruszką zajęliśmy dwa mieszkania na piętrze,
w tej samej klatce schodowej – drzwi w drzwi. Wpierw musieli-

śmy naprawić zamki, potem zabraliśmy się do sprzątnia i uzupełniania mebli. Nie trwało to jednak długo. Kiedyś, gdy wracaliśmy z ulicy Stanisławskiego, spotkał nas inżynier Smoleński i zapytał skąd wracamy. Gdy dowiedział się, że urządzamy nasze mieszkanie, kazał nam przyjść do siebie na drugi dzień. Następnego dnia oświadczył nam, że jesteśmy tu nadal potrzebni „na każde zawołanie – w dzień i w nocy”, dlatego proponuje nam zajęcie mieszkania nr 8 przy ulicy Smoluchowskiego 56. Była to dla nas miła niespodzianka nie tylko ze względu na jego położenie blisko Politechniki, ale również dlatego, że właśnie myśmy dostali taką propozycję. Byliśmy zaszczyceni również faktem, że w tym samym budynku mieszkali profesorowie: Sąsiadek, Idaszewski i Jel-lonek. Nad ich mieszkaniami, na trzecim piętrze, znajdowało się nasze mieszkanie. Przy tej samej ulicy pod numerem 52 mieszkał inż. Smoleński. Zajmowaliśmy to mieszkanie przez wiele następných lat najpierw sami, później z żonami, a później każdy z nas przechodził na swoje własne mieszkanie. W końcu w 1968 roku jako ostatni opuściłem ulicę Smoluchowskiego 56, a mieszkanie oddałem administracji Politechniki.



Pierwszy prorektor Uniwersytetu
i Politechniki we Wrocławiu
prof. dr Edward Sucharda

Dekretem ministerialnym z 24. sierpnia 1945 roku, oficjalnie utworzono Politechnikę Wrocławską. Rozpoczęły się intensywne przygotowania do przyjmowania kandydatów i rozpoczęcia roku akademickiego. Rektorem Uniwersytetu i Politechniki został prof. dr Stanisław Kulczyński, a prorektorem Politechniki prof. dr Edward Sucharda. Dla członków Straży Akademickiej został zorganizowany kurs przygotowawczy z matematyki, który odbywał się w godzinach wieczornych



Hugon Steinhaus

Edward Marczewski

Władysław Ślebodziński

Profesorowie matematyki

w sali Politechniki. Kurs prowadzili prof. dr Edward Marczewski i prof. Władysław Ślebodziński – zawsze przy pełnej sali.

We wrześniu nadszedł pierwszy transport węgla przeznaczonego dla Politechniki. Węgiel był wówczas bardzo cennym i „łakomym” towarem, dlatego w porcie, gdzie był wyładowywany, rozstawiono uzbrojone posterunki Straży Akademickiej, które dzień i noc pilnowały przed niepowołanymi odbiorcami. Każdy transport węgla z portu na teren Politechniki był konwojowany przez uzbrojoną Straż. Węgiel już był. Kotły i instalacje centralnego ogrzewania jeszcze były remontowane, dlatego sale wykładowe nie mogły być ogrzewane. W tych warunkach odbył się pierwszy wykład w Politechnice Wrocławskiej, wygłoszony 15. listopada 1945 roku przez prof. dra inż. Kazimierza Idaszewskiego.

Słuchaczami wykładu byli starsi studenci elektrycy. W ten sposób rozpoczęła się działalność dydaktyczna.



Prof. dr inż. Stanisław Idaszewski,
który wygłosił pierwszy wykład
na Politechnice Wrocławskiej

Wykłady, zajęcia laboratoryjne i ćwiczenia odbywały się w nieogrzewanych salach. Studenci siedzieli w płaszczach, a w mroźniejsze dni często w rękawiczkach. Członkowie Straży Akademickiej występowali w swoich mundurach lub zaznaczali swoją przynależność tylko założoną na lewym ramieniu opaską z napisem: Straż Akademicka Politechniki.

Wykłady z matematyki, fizyki i chemii odbywały się jednocześnie dla studentów kilku wydziałów, a z fizyki i chemii również dla medyków. Słuchaliśmy wykładów z matematyki prowadzonych przez słynnych profesorów: Hugona Steinhausa, Władysława Ślebodzińskiego, Edwarda Marczewskiego i Bronisława Knastra. Fizykę wykładali profesorowie: Stanisław Loria, Jan Nikliborc i Henryk Niewodniczański, a chemię Edward Sucharda, Henryk Kuczyński i Włodzimierz Trzebiatowski.

W godzinach wieczornych do obowiązków Straży Akademickiej należało odprowadzanie niektórych profesorów do ich mieszkań.

Oficjalne rozwiązanie Straży Akademickiej

Zajęcia dydaktyczne zmieniły codzienny program zajęć członków Straży Akademickiej Politechniki. Budynki już były zabezpieczone przed szabrownikami. Administracja przyjęła do pracy odpowiednią ilość ludzi, w tym stróżów nocnych. Członkowie Straży nie mieszkali już na terenie Politechniki, lecz w domach akademickich. Coraz mniej z nich pełniło jeszcze swoje obowiązki. Oficjalne rozwiązanie Straży Akademickiej nastąpiło 14.12.1945 roku, a na jej miejsce powołano Straż Nocną, której komendantem został Zbigniew Gawlik. Mimo to, jej niektórzy członkowie, a zwłaszcza lokatorzy z ulicy Smoluchowskiego 56 m 8, byli wielokrotnie proszeni przez władze Uczelni do różnych prac i do konwojowania transportu wymagającego specjalnej ochrony. Bardzo często członkowie Straży odprowadzali – zwłaszcza w godzinach wieczornych – wykładowców do ich domów. Wrocław jeszcze nie był spokojnym miastem, więc nie było w tym przesady.

Władze Politechniki okazywały zawsze członkom Straży sympatię, a może nawet wdzięczność za ich niełatwą, często niebezpieczną pracę, która przyczyniła się do tego, że uczelnia tak szybko mogła otworzyć swoje podwoje pierwszym studentom, a naukowcom stworzyć godziwe warunki pracy. Może właśnie dlatego w grudniu został urządzony bal pożegnalny dla Straży Akademickiej Politechniki.

Bal odbył się w sali 241 A-1. Została zaproszona prawie cała Grupa Kulturalno-Naukowa, profesorowie z żonami, którzy niedawno przyjechali do Wrocławia, oraz pracownicy umysłowi Politechniki. Frekwencja dopisała: byli rektorzy i prorektorzy oraz wielu profesorów z żonami. Oprócz Straży Akademickiej Politechniki, w balu uczestniczyła liczna grupa kolegów ASU z kli-

nik. Zamiast orkiestry był patefon i dobre nagłośnienie. Wygłoszono kilka przemówień, a następnie były śpiewy i tańce. Na koniec zabawy wszyscy utworzyli krąg, trzymając w ręku kieliszki, by wypić strzeмиennego. Wtedy profesor Kazimierz Idaszewski, ówczesny dziekan Wydziału Mechaniczno-Elektrotechnicznego, wznosił toast, który w owym czasie tak wiele znaczył: *Ino tylko Panie i Panowie – wznoszę toast: JAKA POLSKA JEST TO JEST I NIECH ŻYJE!!!* Okrzyki: *niech żyje, niech żyje, niech żyje*, potem brawa, a na końcu ktoś z ASP krzyknął: *PAN PROFESOR IDASZEWSKI, NASZ DZIADZIO, NIECH ŻYJE!!!* I znowu okłaski i okrzyki – *niech żyje* – a „Dziadzio” ze łzami w oczach udał się do szatni.

Przy wyjściu z budynku czekało kilka samochodów, którymi przyjechali niektórzy goście, i jeden samochód politechniczny. Członkowie Straży odprowadzili do domu wszystkich tych, którzy wracali piechotą.

I na tym właściwie kończą się moje wspomnienia o Straży Akademickiej Politechniki. Ale drukowane wspomnienia nigdy nie oddadzą tego, co przeżywaliśmy każdego dnia, pełniąc, najlepiej jak potrafiliśmy, dobrowolnie przyjęte obowiązki. Te kilka miesięcy wspólnego życia z kolegami pozwoliło nawiązać z niektórymi z nich przyjacielskie stosunki trwające do dnia dzisiejszego. Przy różnych okazjach staramy się ze sobą spotkać i wspominać ten pionierski okres naszego życia. Niestety, czasem spotykamy się, by oddać ostatnią przysługę jednemu z nas, kole-dze, który część swego życia poświęcił sprawie świetności Politechniki Wrocławskiej.

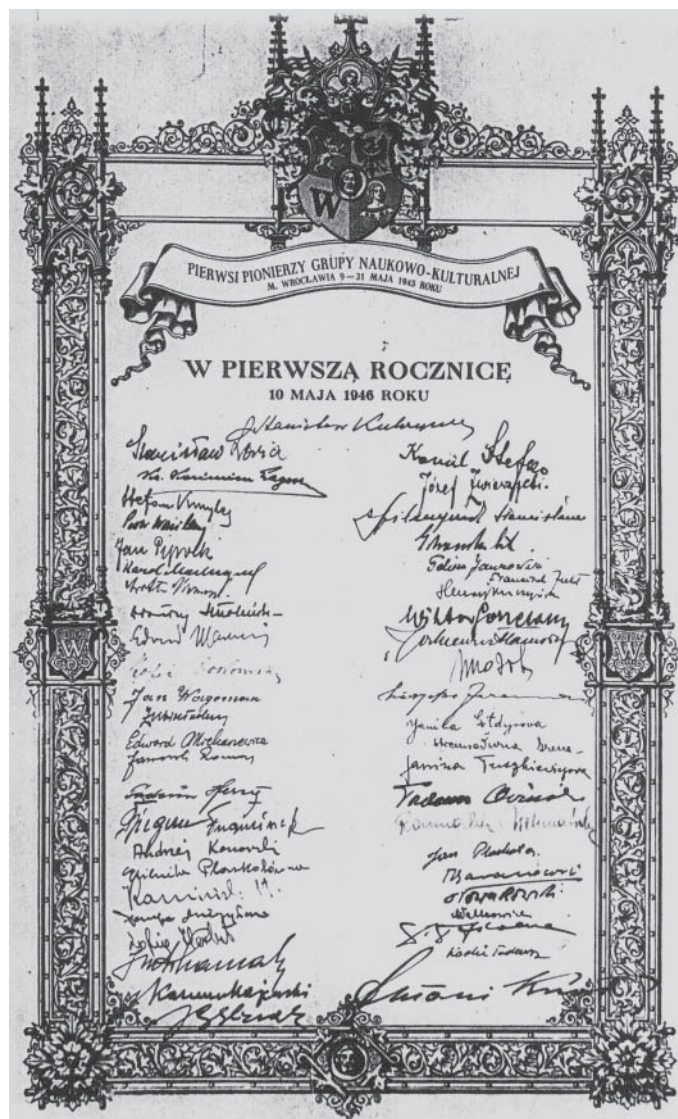
To, że Politechnika została tak szybko odbudowana i przystosowana do przyjęcia swych pierwszych studentów już w listopadzie 1945 roku, jest niewątpliwie zasługą jej pierwszego administratora, a późniejszego rektora – profesora Dionizego Smoleńskiego. Jego nieprzeciętne zdolności organizatorskie, umiejętność współżycia ze swoimi przełożonymi i podwładnymi, zaowocowały oczekiwanym rezultatem otwarcia bram Uczelni dla studentów.

Jego wypowiedzi były krótkie, zwięzłe i budzące akceptację słuchaczy. Profesor Kulczyński [12] tak wspominał jedno ze spotkań w czasach odbudowy wrocławskich uczelni: *Inż. Smoleński składając na naradzie produkcyjnej naszej grupy raport o zakończeniu prac zabezpieczeniowych na Politechnice, zadrwił sobie ze mnie, ograniczając sprawozdanie rachunkowe do jednego zdania: „A z tych 3 tysięcy, które mi pan dał na odbudowę Politechniki zostało mi jeszcze trzy i pół”. Do dziś dnia nie wiem na pewno, jak dzisiejszy Rektor Politechniki dokonał tego dzieła ratującego wielomilionowej wartości inwentarz zakładów politechnicznych...*

W wielu książkowych publikacjach spotyka się opisy powstania i działalności Straży Akademickiej. W każdym z nich nasza praca jest oceniana pozytywnie. Ale kończąc ten fragment wspomnień, niech mi wolno będzie zacytować to, co napisał idol wszystkich członków SAP, wtedy „Dyzio”, inżynier Smoleński, później nasz profesor i rektor Politechniki Wrocławskiej [3]: *Powoli (...) zaczęła się era praworządności, do czego walnie przyczynił się element z natury swej najmniej praworządny – przyszli studenci. Z obecnych we Wrocławiu i skoszarowanych w klinikach uniwersyteckich kilkuset kandydatów na studentów wyciągnięto kilkunastu mających zamiar poświęcić się studiom technicznym, i tymczasem stworzono z nich Straż Akademicką Politechniki. Skoszarowani w Politechnice, uzbrojeni i należycie pouczeni o ważności swej misji, rozpoczęli opiekę nad majątkiem uczelni, konwojowali transporty, dozorowali robotników niemieckich, spacyfikowali całą okolicę Politechniki, uczyli się – słowem spełniali wszystko, co im rozkazano, a poza tym wiele z tego... czego im zabraniano. Ujęci w karby dyscypliny wojskowej początkowo nieco wierzgali, zastanawiając się w niewygodnych dla siebie sytuacjach godnością akademicką (pamiętam, że i ja najbardziej czuły na tę godność byłem... przed immatrykulacją), ale bardzo szybko ojcowskie perswazje, tudzież karcer przekonały ich, że lepiej poddać się rygorom niż brykać. Chłopcy ci oddali Politechnice wspaniałe usługi stanowiąc materiał zaradny, pracowity i ideowy.*

Załączniki

Załącznik nr 1



Pamiętkowy Akt Grupy Kulturalno-Naukowej
(z Archiwum Politechniki Wrocławskiej)

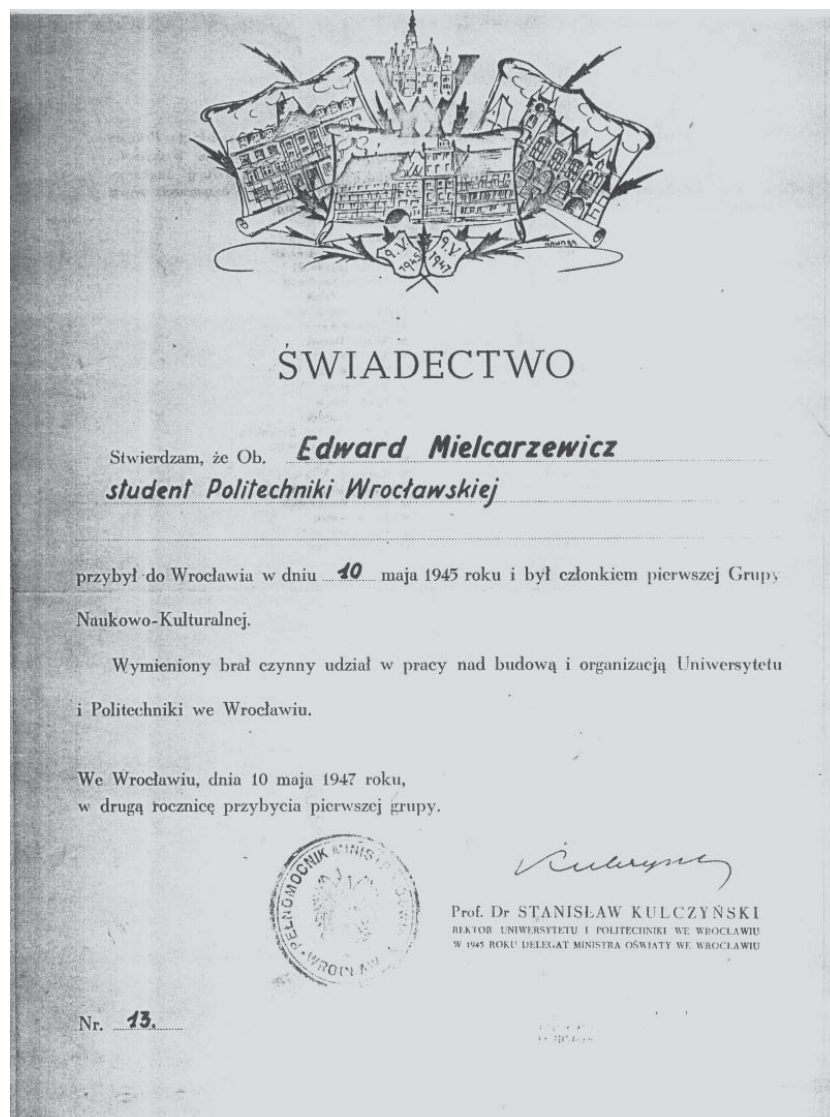
Załącznik nr 2

Wykaz podpisów złożonych na Pamiątkowym Akcie Grupy Kulturalno-Naukowej w dniu 10 maja 1946 roku (z Archiwum Politechniki Wrocławskiej)

- | | |
|------------------------------|-----------------------------|
| 1. Stanisław Kuleczyński | 25. Kamil Stefko |
| 2. Stanisław Loria | 26. Józef Zwierzycki |
| 3. Kazimierz Lagosz | 27. Stanisław Szpileczyński |
| 4. Stefan Kurylec | 28. Edward Zubik |
| 5. Piotr Wasilewski | 29. Feliks Jankowski |
| 6. Jan Piprek | 30. Franciszek Zwierz |
| 7. Karol Maleczyński | 31. Henryk Kuczyński |
| 8. Wiktor Niemczyk | 32. Wiktor Gorzelany |
| 9. Dionizy Smoleński | 33. Stanisław Józkiwicz |
| 10. Edward Marczewski | 34. Włodzimierz Kozak |
| 11. Zofia Gostomska-Zarzycka | 35. Mieczysław Jarema |
| 12. Jan Wageman | 36. Janina Gołdyra |
| 13. Tadeusz Zubik | 37. Irena Strauss |
| 14. Edward Mielcarzewicz | 38. Janina Tuskiewicz |
| 15. Tadeusz Herzig | 39. Roman Jaworski |
| 16. Franciszek Biegun | 40. Tadeusz Owiński |
| 17. Andrzej Konorski | 41. Romualda Uchmańska |
| 18. Elżbieta Plaskotówna | 42. Jan Plaskota |
| 19. Stanisław Kamiński | 43. Tadeusz Baranowski |
| 20. Mieczysław Kempa | 44. Tadeusz Nowakowski |
| 21. Zofia Herbst | 45. Agnieszka Walkowiak |
| 22. Wiktor Mamak | 46. Andrzej Dzioba |
| 23. Kazimierz Majewski | 47. Tadeusz Karlic |
| 24. Józef Gębczak | 48. Antoni Knot |

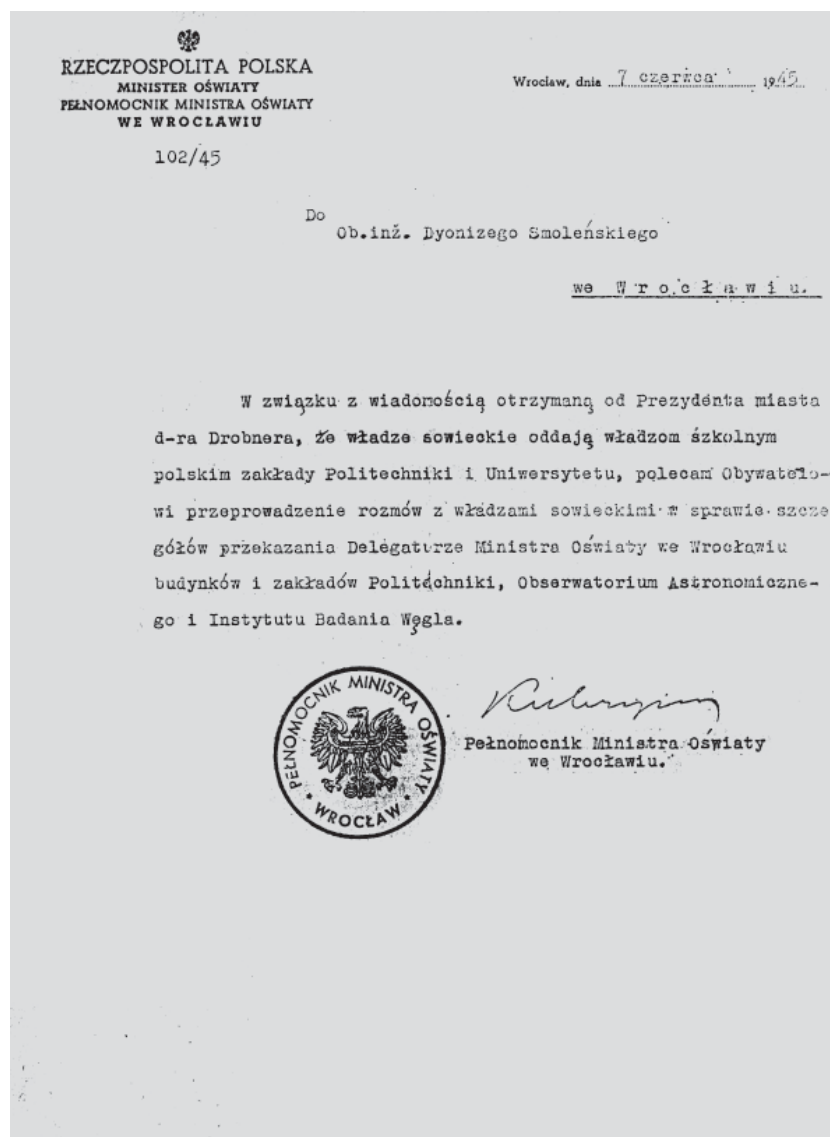
Wykaz obejmuje jedynie tych członków Grupy Kulturalno-Naukowej, których podpisy figurują na dokumencie W PIERWSZĄ ROCZNICĘ 10 maja 1946 roku

Załącznik nr 3



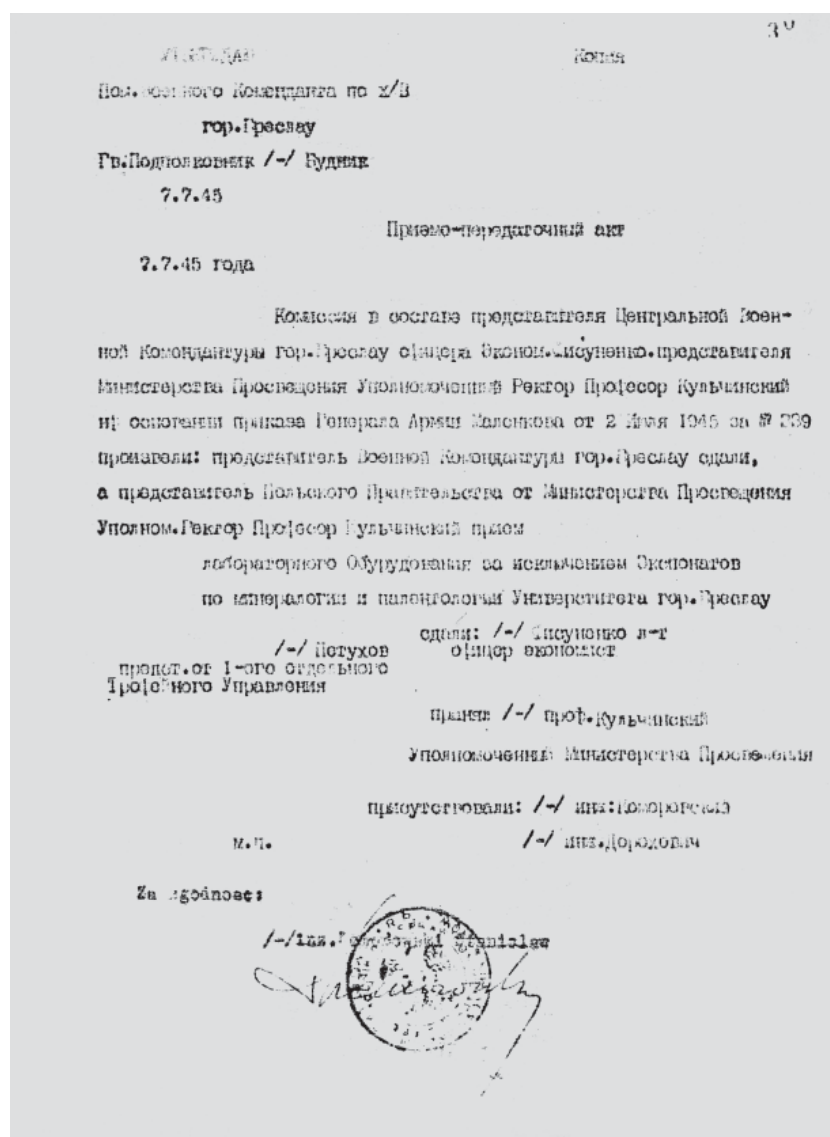
Świadectwo członka Grupy Kulturalno-Naukowej
(z Archiwum Politechniki Wrocławskiej)

Załącznik nr 4



Pismo polecające wszczęcie działań celem odbioru od władz radzieckich obiektów Politechniki Wrocławskiej (z Archiwum Politechniki Wrocławskiej)

Załącznik nr 5



Przykład dokumentu przekazania władzom polskim przez władze radzieckie obiektów uczelni wrocławskich (ze zbiorów własnych autora)

Załącznik nr 6

(tekst nieczytelny)
Pom. Komendanta Wojskowego
m. Breslau
Podpułkownik /-/ Budnik
7.7.45

Kopia

Akt zdawczo-odbiorczy
7.7.45 roku

Komisja w składzie przedstawiciela Centralnej Komendantury Wojskowej m. Breslau oficera ekonom. Kisunienko, przedstawiciela ministerstwa oświaty, pełnomocnika Rektora profesora Kulczyńskiego na podstawie rozkazu generała armii Malenkowa z 2 lipca 1945 nr 539(?) postanowiła: przedstawiciel Komendantury Wojskowej m. Wrocław zdał a przedstawiciel władz polskich z ramienia Ministerstwa Oświaty pełnomocnik Rektora profesora Kulczyńskiego przyjął urządzenia laboratoryjne z wyjątkiem eksponatów z zakresu mineralogii i paleontologii Uniwersytetu m. Breslau.

/-/ Pietuchow
przedst. I-go Wydzielonego
Urzędu ds. Zdobyczy Wojennych

zdał: /-/ Kisunienko lejtnant
oficer ekonomista
przyjął /-/ prof. Kulczyński
Pełnomocnik Ministerstwa Oświaty
uczestniczyli: /-/ inż. Komorowski
/-/ Dorochowicz

Za zgodność

/-/ inż. *(nazwisko nieczytelne)* Stanisław

Tłumaczenie załącznika nr 5 na język polski

Załącznik nr 7

Wykaz członków Akademickiej Straży Uniwersyteckiej (wg materiałów archiwalnych Politechniki Wrocławskiej)

W wykazie są wyszczególnione również nazwiska tych osób, które nie pełniły obowiązków członków Akademickiej Straży Uniwersyteckiej, lecz pracowały na przykład jako: konwojent, strażnik, st. strażnik, wartownik, pracownik referatu bezpieczeństwa, łącznik referatu budowlanego.

Nie figuruje w nim wiele nazwisk członków Straży Akademickiej Politechniki i Uniwersytetu, którzy do Wrocławia przyjechali indywidualnie i zgłosili się w miesiącach: wrzesień, październik i listopad 1945 r.

- | | |
|----------------------------|----------------------------|
| 1. Adamczyk Zdzisław | 29. Bonarski Kazimierz |
| 2. Altenberg Adam | 30. Brunabin Piotr |
| 3. Andrzejewski Tadeusz | 31. Brzeźnicki Jerzy |
| 4. Antonowicz Zygmunt | 32. Brzozowski Józef |
| 5. Atawiany Józef | 33. Budweil Stanisław |
| 6. Bacia Kazimierz | 34. Bugalski Jan |
| 7. Bacia Tadeusz | 35. Bury Leszek |
| 8. Baranowski Józef | 36. Chajec Edward |
| 9. Barczyk Alfred | 37. Chodór (Chodur) Jan |
| 10. Bartłomowicz Stanisław | 38. Chrzanowski Zbigniew |
| 11. Batko Bronisław | 39. Chwał Kazimierz |
| 12. Batkowski Stanisław | 40. Chyla Kazimierz |
| 13. Batorowicz Jerzy | 41. Ciepłiński Jan |
| 14. Berwiński Zbigniew | 42. Ciepłiński Jerzy |
| 15. Biel Zbigniew | 43. Cieślukowski Jerzy |
| 16. Bieńkowski Mieczysław | 44. Czaja Zbigniew |
| 17. Bieszyński Stanisław | 45. Czarnecki Zenobiusz |
| 18. Bilski Kazimierz | 46. Czech Stanisław |
| 19. Biłyk Mikołaj | 47. Czech Stefan |
| 20. Błoniarz Franciszek | 48. Czyż Stanisław |
| 21. Błoniarz Michał | 49. Damas Jan |
| 22. Bober Józef | 50. Dellman Krystyna |
| 23. Bocheński Stanisław | 51. Derus Stanisław |
| 24. Bogacki Henryk | 52. Dopierała Marian |
| 25. Bogusz Henryk | 53. Dorosz Józef |
| 26. Bojarski Adam | 54. Drechny Władysław |
| 27. Bolek Władysław | 55. Dryś Adam |
| 28. Bołobowicz | 56. Drzymuchowski Wojciech |

57. Dudziński Jerzy
58. Dusza Stanisław
59. Dziadek Bolesław
60. Dziama Antoni
61. Dziedzic Tadeusz
62. Firmańczuk Józef
63. Foła Ignacy
64. Freund Emilia
65. Gac Janusz
66. Gac Ryszard
67. Gadomski Czesław
68. Gadziąła Kazimierz
69. Gaj Jerzy
70. Gajewski Jerzy
71. Garbos Bolesław
72. Gawlik Zbigniew
73. Geszka Witold
74. Głuciński (Głuziński)
Wojciech
75. Głowacki Tadeusz
76. Głuszak Mieczysław
77. Godlewski Zdzisław
78. Gołdy Józef
79. Górecki Jan
80. Grec Andrzej
81. Grochal Tadeusz
82. Grodzicki Józef
83. Grodzki Stanisław
84. Gromadzki Bolesław
85. Grudnicki Jan
86. Grundboeck Kazimierz
87. Grzelczak Antoni
88. Grzesiakowski August
89. Grzesiakowski Michał
90. Gunia Zbigniew
91. Gurgul Mieczysław
92. Handzel Leon
93. Hawrylak Henryk
94. Helt Zygmunt
95. Hodur Jan
96. Hoffman Tadeusz
97. Hrycaj Marian
98. Jahn Marian
99. Jakubek Aleksander
100. Jamborski Zbigniew
101. Jameć Zbigniew
102. Janiak Mieczysław
103. Janiec Jan
104. Janiec Zbigniew
105. Janowski Adam
106. Janowski Jerzy
107. Janowski Władysław
108. Janus Stanisław
109. Januszkiewicz Henryk
110. Jarosz Tadeusz
111. Jasik Tadeusz
112. Jasnowski Mieczysław
113. Jastrzębski Michał
114. Jeleniewski Eugeniusz
115. Jorczyk Włodzimierz
116. Josnarski Mieczysław
117. Jurczyk Władysław
118. Kaczorowski Waclaw
119. Kaleta Stefan
120. Kamiński Michał
121. Kantor Stefan
122. Kaput Edward
123. Kaput Władysław
124. Karczewicz Kazimierz
125. Karp Andrzej
126. Kasprzyk Adolf
127. Kasza Stanisław
128. Kaufman Stefan
129. Kazmierczak Stanisław
130. Kielb Kazimierz
131. Kijek Mieczysław
132. Kisielewski Edmund
133. Kloczkowski Edmund
134. Kłós Czesław
135. Knot Antoni

136. Kobylański Stanisław
137. Konopka Andrzej
138. Kopczew Mikołaj
139. Kopec Tadeusz
140. Korczyński Konstanty
141. Kordys Jan
142. Kornafel Władysław
143. Kornafel Wojciech
144. Kossowicz Jerzy
145. Kosztrz Mieczysław
146. Kozaczewski Tadeusz
147. Krachelski Bohdan
148. Krawiański Bogdan
149. Kredoszyński Janusz
150. Krol Marian
151. Krol Mieczysław
152. Kruszkowski Zdzisław
153. Kruszewski Stanisław
154. Krzysztofek Władysław
155. Kubik Stanisław
156. Kuczyński Jędrzej
157. Kula Grzegorz
158. Kunia Władysław
159. Kurcio Władysław
160. Kuta Tadeusz
161. Kwiatkowska Celestyna
162. Kwiatkowski Paweł
163. Kwiatkowski Stanisław
164. Lachowski Władysław
165. Limonienko Jerzy
166. Lis Józef
167. Lis Kazimierz
168. Lis Szczepan
169. Lis Wincenty
170. Lonercik Marek
171. Loset Zbigniew
172. Luciak Krzysztof
173. Luszowicz Leszek
174. Łobodziński Leszek
175. Łojak Grzegorz
176. Łuczywo Zbigniew
177. Łukaszewicz Wojciech
178. Łuński Tadeusz
178. Łyczkowski Leon
179. Maciaszczyk Ryszard
181. Maciurzyński Zdzisław
182. Magott Bogusław
183. Majewski Janusz
184. Majkut Kazimierz
185. Malinowski Edward
186. Markowski Stanisław
187. Martynowicz Jerzy
188. Mastalski Adam
189. Mastyk Jan
190. Matusiak Jan
191. Mayer (Majer) Janusz
192. Mądry Stanisław
193. Michalik Zdzisław
194. Milaszkiewicz Stanisław
195. Młotkowski Eugeniusz
196. Mocydł Bogusław
197. Mroczek Tadeusz
198. Mroczkowski Zbigniew
199. Mutz Jerzy
200. Muszyński Antoni Jan
201. Myśliwiec Ludwik
202. Nadolny Marian
203. Nawrocki Marian
204. Nawroł (Nawrot) Marian
205. Noculak Edmund
206. Nosowski Stanisław
207. Nowaczyk Włodzimierz
208. Nowak Czesław
209. Nowak Mieczysław
210. Nowak Tadeusz
211. Nowak Wiesław
212. Nowakowski Zdzisław
213. Nowyk Waclaw
214. Nykiel Edward
215. Oleszkiewicz Leopold

216. Oprzadek Józef
217. Orecki Artur
218. Pachecki Andrzej
219. Pachlewski Andrzej
220. Pachura Jan
221. Pająk Zdzisław
222. Papciak Jerzy
223. Partyka Tadeusz
224. Pastenski Józef
225. Paśnicki Henryk
226. Patryn (Patrysz) Tadeusz
227. Pawlak Eugeniusz
228. Pechowiak Lech
229. Pelc Stanisław
230. Penar Stanisław
231. Perek Zygmunt
232. Perwyn Tadeusz
233. Piątek Jan
234. Piątek Józef
235. Piechowiak Lech
236. Pietras Piotr
237. Pietruszka Janusz
238. Pigleż Józef
239. Pilch Robert
240. Piskozub Michał
241. Piwowarski Wiesław
242. Pociecha Zygmunt
243. Podgórski Mieczysław
244. Pomański Władysław
245. Porębski Andrzej
246. Potocki Bolesław
247. Prokop Kazimierz
248. Pruchnik Bronisław
249. Pruchnik Józef
250. Pruchnik Władysław
251. Przybylski Leszek
252. Przybyłek Stefan
253. Ptak Alojzy
254. Pyrkosz Lucjan
255. Pyzikowski Jerzy
256. Pyzikowski Władysław
257. Radecki Kazimierz
258. Rettman Roman
259. Rogalski Eugeniusz
260. Rogoziński Jan
261. Roliński Józef
262. Romaniuk Waław
263. Romanowicz Stanisław
264. Romańczyk Tadeusz
265. Romaszky Witold
266. Rosiak Antoni
267. Rosiak Stefan
268. Rosteński Józef
269. Różycki Adam
270. Rucki Edmund
271. Rudawski Jerzy
272. Rudziński Michał
273. Rusin Jerzy
274. Rybicki Józef
275. Rykowski Roman
276. Sadowski Stanisław
277. Samborski Zbigniew
278. Samsonowicz Zdzisław
279. Sapiński Zbigniew
280. Sarnecki Andrzej
281. Sendur Zygmunt
282. Seniuta Zbigniew
283. Senkes Juliusz
284. Seremata Józef
285. Sienko Stefan
286. Sierkiewicz Bronisław
287. Sierosławski Ignacy
288. Sikora Emil
289. Skarzewski Feliks
290. Skrzywanek Zbigniew
291. Służalek Zbigniew
292. Słota Leonard
293. Snarski Henryk
294. Sobkiewicz Marian
295. Sokołowski Zygmunt

296. Spedzia Franciszek
297. Staniów Zdzisław
298. Staroszczyk Marian
299. Stawiany Józef
300. Stefanik Tadeusz
301. Stefek Tadeusz
302. Stokłosa Jerzy
303. Stolarczyk Tadeusz
304. Strzelecki Henryk
305. Stybalski Feliks
306. Stybliński Stanisław
307. Sujka Józef
308. Surdel Jan
309. Szakowski Antoni
310. Szarek Adam
311. Szatan Zbigniew
312. Szczepański Jan
313. Szczepański Jerzy
314. Szczepański Stanisław
315. Szczepański Władysław
316. Szczęsny Tadeusz
317. Szczurek Aleksander
318. Szczygieł Michał
319. Szczygieł Władysław
320. Szeliga Stanisław
321. Szlenkier Edmund
322. Szpak Czesław
323. Szpak Edward
324. Sztuka Tadeusz
325. Szulc Tadeusz
326. Szwabowicz Adam
327. Szwaj Włodzimierz
328. Szybist Józef
329. Szybowicz Józef
330. Szybowicz Leopold
331. Szymanowski Tadeusz
332. Śnieg-Śniegowski Waław
333. Świdorski Henryk
334. Świecik Henryk
335. Świrzewski Wiktor
336. Tkaczyk Franciszek
337. Tochowicz Adolf
338. Toczek Stanisław
339. Tomasik Jerzy
340. Tomczak Andrzej
341. Tomczak Henryk
342. Tomczak Ryszard
343. Trzaska Stanisław
344. Turczyński Tadeusz
345. Turlokowski Antoni
346. Tuziak Maria
347. Wachalski Stefan
348. Wachowski Zbigniew
349. Wacowska Ewa
350. Waczkow Leon
351. Wajdowicz Zygmunt
352. Walczak Stanisław
353. Warchoń Stefan
354. Wasik Augustyn
355. Wasilewski Kazimierz
356. Wawrykiewicz Tadeusz
357. Walisch Andrzej
358. Wesołowski Kazimierz
359. Węgrzyn Zygmunt
360. Widzisz Jan
361. Wisz Witold
362. Wiktorowski Henryk
363. Wilk Bolesław
364. Witakowski Józef
365. Wojciechowski Franciszek
366. Wolanczyk Roman
367. Wołowicz Jan
368. Woźniak Adam
371. Woźniak Jerzy
370. Wójcik Zygmunt
371. Wróbel Stanisław
372. Wszółek Bogdan
373. Zabik (Zubik) Edward
374. Zachar Józef
375. Zalasiński Mieczysław

376. Zaleski Jerzy	382. Złotorzycki Janusz
377. Zarębski Zdzisław	383. Zubik Franciszek
378. Zasadzień Zdzisław (Zbigniew)	384. Zuziński (Zuński) Tadeusz
379. Ziemke Tadeusz	385. Żerkowski Felicjan
380. Ziemiński Ryszard	386. Żmudziński Witold
381. Ziomek Stefan	

Załącznik nr 8

W y k a zposterunkow Akademickiej Strazy Uniwersyteckiej.Posterunek Nr.1 -Kliniki

L.p.	Imie i nazwisko	Dataurodz.	Uwagi
1.	Kornafel Wojciech	6.4.1920	
2.	Bogusz Henryk	1.7.1922	
3.	Pilch Robert	18.5.1921	
4.	Kornafel Mladyslaw	1.3.1921	
5.	Szlenkier Edmund	15.8.1921	
6.	Bacia Tadeusz	25.12.1926	
7.	Kwiatkowski	4.9.1920	Ilosc k.b.: 8 sztuk
8.	Przybylek Stefan	10.6.1922	Ilosc amunicji: 100 sztuk
9.	Rogalski Eugeniusz	24.4.1920	
10.	Oleszkiewicz Leopold	15.10.1924	
11.	Gorecki Jan	8.1.1924	
12.	Walczak Stanislaw	8.5.1920	
13.	Papinski Zbigniew	27.1.1920	
14.	Kostrz Mieczyslaw	1.1.1924	
15.	Stawiany Jozef	21.2.1921	
16.	Hienkowski Mieczys.	24.12.1920	
17.	Magott Boguslaw	9.4.1924	
18.	Czarnecki Zenobiusz	2.3.1922	
19.	Lis Szczepan	18.2.1920	
20.	Gaj Jerzy	10.4.1924	
21.	Kenar Stanislaw	24.8.1918	
22.	Rucki Edmund	17.8.1919	
23.	Mac Janusz	19.11.1926	
24.	Zmudzinski Witold	18.2.1922	
25.	Sobkiewicz Mariusz	4.7.1925	
26.	Maciaszczyk Ryszard	15.12.1923	
27.	Trzaska Stanislaw	6.6.1912	

Posterunek Nr.2 -Politechnika

1.	Samsonowicz Zdzislaw	30.7.1923	
2.	Cawlik Zdzislaw	27.6.1925	
3.	Sieroslowski Ignacy	31.1.1925	
4.	Pietruszka Janusz	11.5.1925	
5.	Wrobel Stanislaw	12.5.1923	Ilosc k.b.: 8 sztuk
6.	Godlewski Zdzislaw	26.11.1920	Ilosc amunicji: 210 sztuk
7.	Karp Andrzej	4.9.1925	
8.	Romaniuk Wacław	8.9.1920	
9.	Batorowicz Jerzy	1.4.1922	
10.	Lroczkowski Zbigniew	15.2.1924	
11.	Pyzikowski Jerzy	26.2.1923	
12.	Dziama Antoni	6.2.1924	
13.	Patryn Tadeusz	22.1.1926	
14.	Stoklosa Jerzy	25.4.1926	
15.	Ziomek Stefan	7.4.1923	

Posterunek Nr.3 -Oporowo

1. Eober Jozef	3.5.1919	
2. Mayer Janusz	11.8.1922	
3. Luc Jerzy	11.11.1922	
4. Rudawski Jerzy	26.5.1921	
5. Pachlewski Andrzej	1.12.1922	
6. Kosowski Stanislaw	3.5.1920	Ilosc Kp.: 4 sztuki
7. Szczesny Tadeusz	29.6.1920	Ilosc k.b.: 9 sztuk
8. Janowski Adam	26.7.1921	Ilosc amunicji: 500 sztuk
9. Kula Grzegorz	27.8.1922	
10. Piwowarski Wieslaw	4.9.1924	
11. Machowski Wladyslaw	21.3.1926	
12. Kaleta Stefan	4.3.1919	
13. Fiatek Jan	17.5.1925	
14. Janiec Jan	11.6.1923	

Posterunek Nr.4 -Weterynaria

1. Drys Adam	8.10.1919	
2. Firmanczuk Jozef	2.11.1913	Ilosc k.b.: 6 sztuk
3. Jurczyk Wlodzimir	26.1.1922	Ilosc amunicji: 60 sztuk
4. Samborski Zbigniew	12.11.1925	
5. Kantor Stefan	5.11.1921	
6. Pachura Jan	21.9.1918	

Posterunek Nr.5 -Instytut Rybny

1. Rucki Edmund	17.8.1919	Ilosc k.b.: 1 sztuka
2. Nowak Wieslaw		Ilosc amunicji: 10 sztuk

Posterunek Nr.6 --Szkoła Przemysłowa

1. Bogucki Henryk	20.9.1923	
2. Baranowski Jozef	3.11.1923	
3. Kuczynski Jędrzej	7.4.1924	Ilosc k.b.: 8 sztuk
4. Motkowski Eugen.	12.1.1926	Ilosc amunicji: 100 sztuk
5. Piechowiak Lech	5.8.1924	
6. Rusin Jerzy	12.7.1921	
7. Seniuta Zbigniew	11.5.1920	
8. Siarkiewicz Bron.	3.9.1921	

Posterunek Nr.7 -Domy Akademickie

1. Drzezniński Jerzy	17.4.1923	
2. Jastrzebski Michał	7.2.1925	Ilosc k.b.: 4 sztuki
3. Laciurzynski Zdzislaw	30.11.1913	Ilosc amunicji: 50 sztuk
4. Swiderski Henryk	1.5.1914	

Posterunek Nr.8 -Astronomia

1. Cieplinski Jerzy		Ilosc k.b.: 1 sztuka
		Ilosc amunicji: 100 sztuk

*Kierownik Ref. Bez.
Grzegorz*

Wykaz posterunków Akademickiej Straży Uniwersyteckiej
(z Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego)

Załącznik nr 9

Akademicka Straz
Uniwersytecka

INSTRUKCJA SŁUŻBY 00019
WARTOWNICZEJ

Godzina 13,40 zbiórka plutonu obejmującego służbę wartowniczą, odprawa, odmarsz.

Zachowanie się na posterunku.

- a) Wartownikowi nie wolno zejść z posterunku w żadnym wypadku. W razie zasilnienia alarmuje jednym wystrzałem.
- b) Wartownika może ściągnąć z posterunku wyłącznie rozprawca lub dowódca warty.
- c) Wartownik słucha tylko rozkazów dowódcy warty i rozprawcy.
- d) Bezpodstawne strzelanie na posterunku podlega karze w myśl regulaminu służby wartowniczej.
- e) W razie alarmu obowiązują dwa posobnie następujące wystrzały.
- f) Ładowanie i rozładowanie broni odbywa się w miejscu ściśle określonym, przed wartownią.
- g) Wartownik oddaje honory przez przyjęcie postawy zasadniczej swoim przełożonym:
Dowódcy A.S.U.
Jego zastępcy
Szełowi Kompanii
J.M.Rektorowi Kulczyńskiemu
P.Dziękanowi Lorii
P.Dyr.Bartyńskiemu
oraz pp.profesorom, których znają
i oddziałom zwartym

Wrocław, dnia 15/VIII 1945 r.

Komendant Akad.Strazy Uniw.

(Czech Stefan)

Instrukcja Służby Wartowniczej obowiązująca Straż Akademicką
(z Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego)

INSTRUCJA

STRAZY UNIWERSYTECKIEJ

- 1.) Zadaniem straży jest strzeżenie i ochrona powierzonego jej mienia państwowego, a więc obiektów, budynków i urządzeń uniwersyteckich.
- 2.) Straż którą obdarzono wielkim zaufaniem ze strony władz uniwersyteckich musi wykazać, że z jej strony szczerą chęć i dobrą wolę w wypełnianiu swych codziennych obowiązków.
- 3.) Straż jest zespołem zorganizowanym na system wojskowy, w związku z czym musi mieć charakter sprężystej organizacji odznaczający się karnością i dyscyplinowaniem oraz sumiennym spełnianiem swych obowiązków.
- 4.) Przełożonymi dla straży są: J.M. Rektor, kierownik obiektów i komendant straży.

O BOWIAZKI WARTOWNIKA NA POSTERUNKU

- 1.) Wartownik pełni służbę w godzinach wyznaczonych przez komendanta straży według przepisów przewidzianych dla danego posterunku.
- 2.) Melduje czas objęcia i zdania służby komendantowi straży wzgl. jego zastępcy.
- 3.) Wszelkie rozkazy i rozporządzenia, władz uniwersyteckich jako też komendanta wykonywuje szybko, dokładnie i sumiennie.
- 4.) Przestrzega przepisów podanych dla każdego posterunku.
- 5.) Alarmuje natychmiast w razie pożaru lub napadu, komendanta straży i zarządza alarm całej straży.
- 6.) Nie działa samowolnie, lecz w wypadkach wątpliwych zwraca się do komendanta straży a w razie jego nieobecności do władz uniwersyteckich.
- 7.) O wszelkich spostrzeżeniach natychmiast melduje komendantowi straży.
- 8.) Ładowanie i rozładowanie broni ma się odbywać poza wartownią celem uniknięcia nieszczęśliwych wypadków.
- 9.) Zachowanie się w czasie służby ma być zgodnie wykonywane według instrukcji.

WARTOWNIKOWI ZABRANIA SIĘ

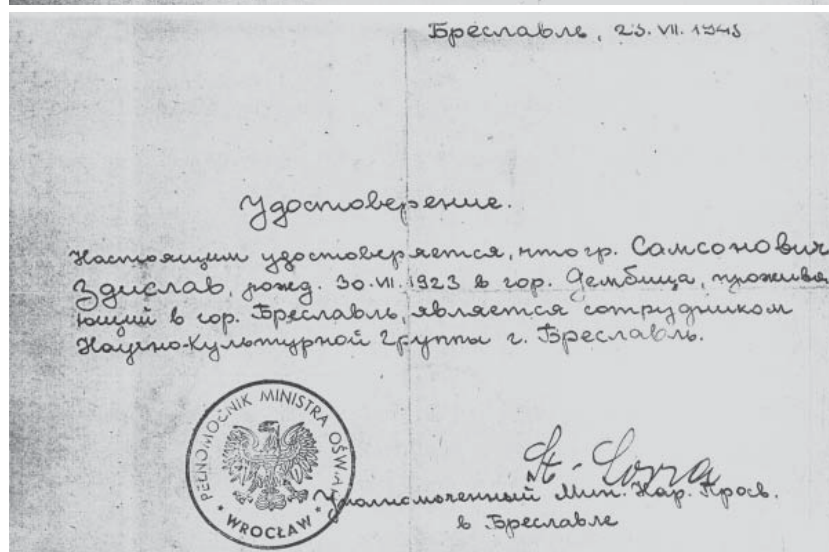
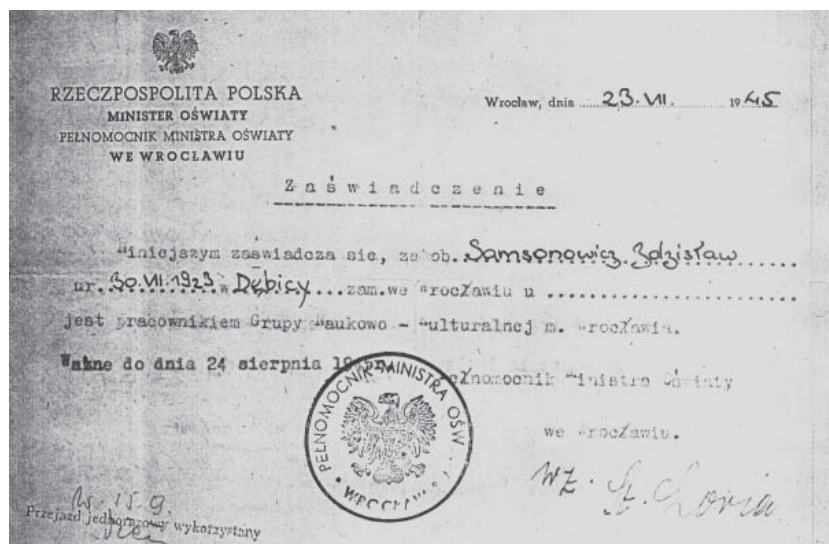
- 1.) Zejść z posterunku.
- 2.) Odkładać broń, nieporzecznie się nią bawić, strzelać bez powodu, ani też nikomu jej oddać.
- 3.) Prowadzić rozmów z osobami drugimi, przyjmować jakiegokolwiek rzeczy od osób pracujących jak i obcych chociażby tylko na przechowanie.
- 4.) Wpuszczania obcych samochodów na teren obiektu lub wozów celem ich zagazowania lub też chwilowego postoju.
- 5.) Przyjmowania osób obcych i wpuszczania ich na nocleg.
- 6.) Picia alkoholu na terenie obiektu, wzgl. przebywania w obrębie obiektu w stanie nietrzeźwym.
Nie przestrzeganie powyższych instrukcji pociągnie za sobą kary dyscyplinarne, natomiast w wypadkach przekroczeń cięższych zwolnienie natychmiastowe z pracy i przekazanie sprawy odpowiednim władzom.
- 7.) Wychodzenia z bronią poza rejon obiektu.
- 8.) Dokonywania i pomagania we wszelkich aktach gwałtu czy rabunku (Będ. doraźn.)

Referat Bezpieczeństwa

Rektor Uniwersytetu i Politechniki
we Wrocławiu.

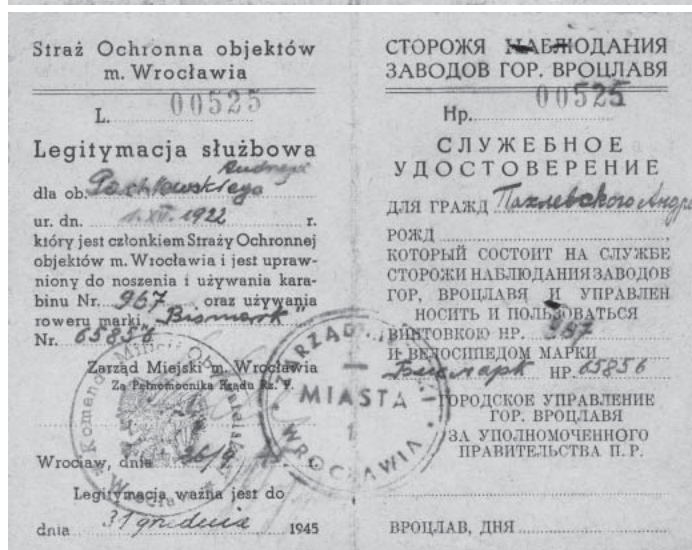
Instrukcja Straży Uniwersyteckiej – obowiązująca Straż Akademicką
oraz Straż Ochrony Obiektów (z Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego)

Załącznik nr 11



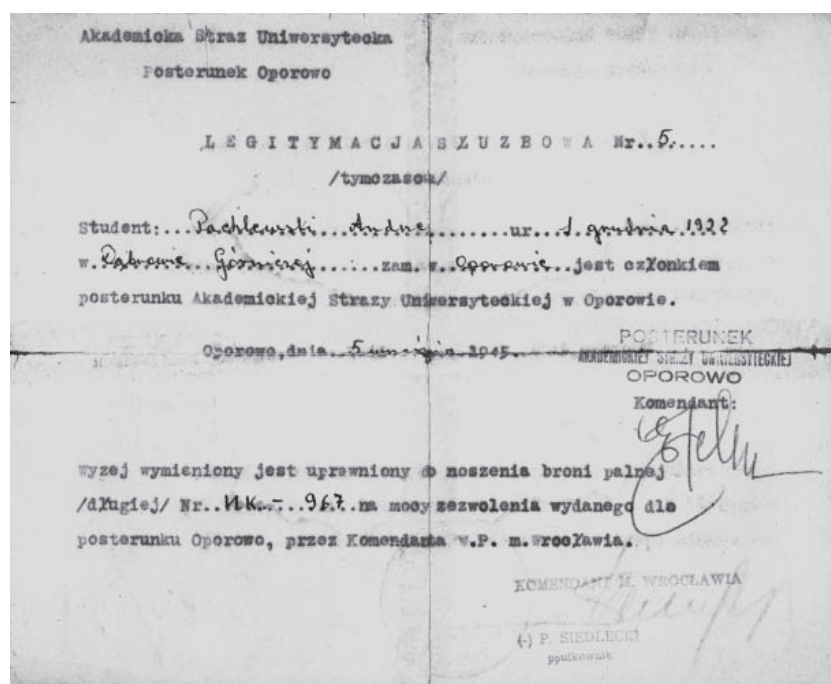
Zaświadczenie, które otrzymywali członkowie
Straży Akademickiej w 1945 r.
(ze zbiorów własnych autora)

Załącznik nr 12



Przykład legitymacji służbowej wydawanej członkom Straży Akademickiej zezwalającej na posiadanie broni oraz roweru (ze zbiorów własnych A. Pachlewskiego)

Załącznik nr 13



Legitymacja służbowa członka
Posterunku Akademickiej Straży Uniwersyteckiej OPOROWO
(ze zbiorów własnych A. Pachlewskiego)

Załącznik nr 14

Uniwersytet Wrocławski
Referat Bezpieczeństwa

Wrocław, dnia 25 września 194

Do

Komendy Straży Ochrony Objektów we Wrocławiu.

Proszę o wydanie legitymacji służbowych dla członków
Straży Uniwersytetu Wrocławskiego:

1. Szybowicz Leopold	ur.6.XI.1921	nr.kb.	0371
2. Bloniarz Franciszek	ur.20.VII.1926	nr.kb.	7524
3. Rogozinski Jan	ur.22.v.1926	nr.kb.	
4. Tomasiak Jerzy	ur.8.X.1924	nr.kb.	69350
5. Krol Mieczyslaw	ur.4.II.1920	nr.kb.	
6. Nadolny Marian	ur.4.IX.1924	nr.kb.	
7. Bober Jozef	ur.3.V.1919	M.P.40-6829	
8. Mayer Janusz	ur.11.VIII.1922	M.P.44-8129	
9. Muc Jerzy	ur.11.XI.1922	M.P.40-98998	
10. Rudawski Jerzy	ur.26.5.1921	M.P.40-4248	
11. Pachlewski Andrzej	ur.1.XII.1922	I.K.967	
12. Nosowski Stanislaw	ur.3.V.1920	N.L.8887	
13. Szczesny Tadeusz	ur.29.VI.1920	M.P.40-74 2	
14. Kula Grzegorz	ur.27.8.1922	St.Etienne-15032	
15. Piwowarski Wieslaw	ur.4.9.1924	Kb.Mauser-3860	
16. Lachowski Wladyslaw	ur.21.3.1926	B.A.-1884	
17. Kaleta Stefan	ur.4.3.1919	Y.H.-5382	
18. Piatek Jan	ur.17.5.1925	Y.A.-1169	
19. Janiszyn Zbigniew	ur.1.6.1923	X.V.-6946	
20. Samsonowicz Zdzislaw	ur.30.7.1923	Kb.-55372z	
21. Gawlik Zbigniew	ur.27.6.1925	Kb.-55372z	
22. Sieroslowski Ignacy	ur.31.1.1925	Kb.-53003	
23. Pietruszka Janusz	ur.11.5.1925	Kb.-53003	
24. Wrobel Stanislaw	ur.12.5.1923	Kb.-7432-Mauser	
25. Godlewski Zdzislaw	ur.26.11.1920	Kb.-7432-Mauser	
26. Karp Andrzej	ur.4.9.1925	Kb.-43524-Mauser	
27. Romaniuk Wacław	ur.8.9.1920	Kb.-43524-Mauser	
28. Batorowicz Jerzy	ur.1.4.1922	F.N.A.Brescia-9343	
29. Mroczkowski Zbigniew	ur.15.2.1924	F.N.A.Brescia-9343	
30. Pyzikowski Jerzy	ur.26.2.1923	Mauser-84697	
31. Dziama Antoni	ur.6.4.1924	Mauser-84697	
32. Patrysz Tadeusz	ur.22.1.1926	Chatelleraub-46310	KB-1150
33. Stoklosa Jerzy	ur.25.4.1926	Chatelleraub-46310	KB-1156
34. Janowski Ryszard	26.7.1924		
35. Wanicki Mieczyslaw	28.6.1924	M.P.40-507	

Referat Bezpieczeństwa

/-/ Czech Stefan


Pismo dotyczące wydania legitymacji służbowych
członkom Straży Akademickiej (z Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego)

Załącznik nr 15

Wykaz karabinów do rejestracji

*Straż Akademicka
Politechniki
Wrocław*

No.	Nazwisko	Data wydania	Nr dok. odb.	Kraj pochodzenia	Fabryka	Nr fabr.	
1	Sandomierski Zdzisław	26.7.1923	358/2 45	K.l.	Manser P.	553722	razem
2	Gudlik Zbigniew	27.9.1925	754	"	"	"	
3	Sierosławski Jerzy	21.1.1925	5016	"	St-5 Continsmac	53003	
4	Pietruszka Janusz	11.5.1925	5311	"	"	"	
5	Wrobel Stanisław	25.5.1923	15723	"	Manser	3432	
6	Godlewski Zdzisław	26.11.1920	21	"	"	"	
7	Karp Andrzej	4.9.1925	54115	"	"	43524	
8	Kormanik Maciej	8.9.1920	42476	"	"	"	
9	Batorowicz Jerzy	1.4.1922	381	"	F.N.A. Francia	2343	
10	Mrozakowski Zdzisław	15.2.21	3849	"	"	"	
11	Przykucki Jerzy	26.2.1923	832003	"	Manser	84697	
2	Dziama Antoni	6.4.24	1923	"	"	"	
3	Patryk Szymon	22.1.1926	226	"	Châtelleraud	46310	
4	Halszok Jerzy	25.11.1926	17 15363	"	"	"	
	Oraz	210 sztuk amunicji					

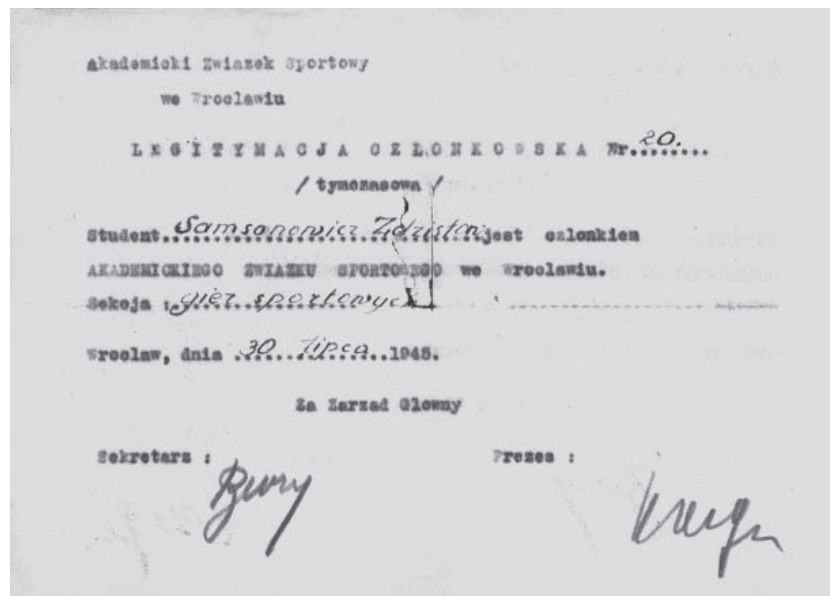


 Zarządzający Politechnika

Wrocław dnia 25 września 1945r

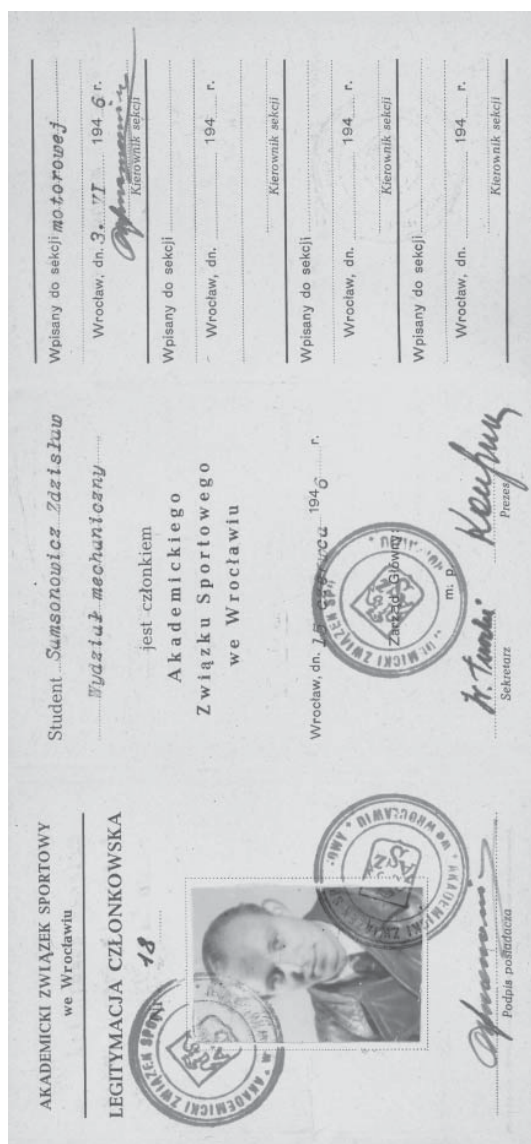
Wykaz karabinów użytkowanych przez Straż Akademicką Politechniki
(z Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego)

Załącznik nr 16



Tymczasowa legitymacja członka założyciela
Akademickiego Związku Sportowego
(ze zbiorów własnych autora)

Załącznik nr 17



Legitymacja członkowska AZS z 1946 roku
(ze zbiorów własnych autora)

UWAGI:

Członek sędziowski
Kierownik Sekcji Motor.
od dnia 20 lipca 1945r.

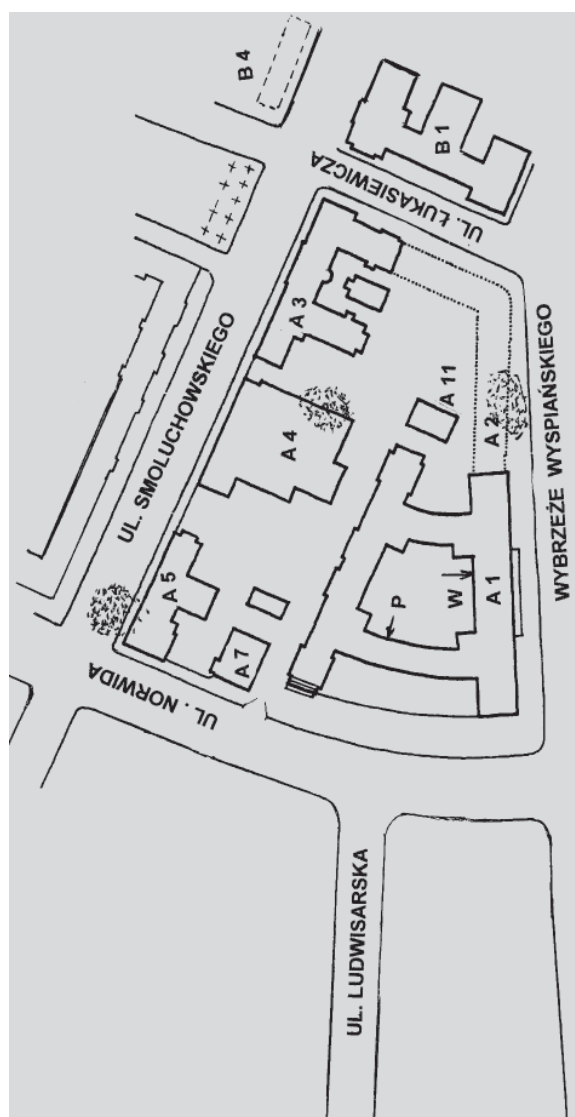


Załącznik nr 18



Fragment mapy ilustrującej sąsiedztwo Politechniki
oraz okolice nieistniejącej już ul. Ludwisarskiej
(ze zbiorów własnych R. Czocho)

Załącznik nr 19



Zarys budynków Politechniki z zaznaczonymi miejscami po wybuchach bomb lotniczych przy budynkach A-2, A-4, A-5

Załącznik nr 20

Dziennik Urzędowy Min. Oświaty Nr.5 - 1945 r.

poz.195

D E K R E T

z dnia 24 sierpnia 1945 r.

o przekształceniu Uniwersytetu Wrocławskiego i Politechniki Wrocławskiej
na polskie państwowe szkoły akademickie.

(Przedruk z Dziennika Ustaw R.P. z dnia 19 września 1945 r. Nr.34, poz.207)

Na podstawie ustawy z dnia 3 stycznia 1945 r. o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz.U.R.P.Nr.1,poz.1) - Rada Ministrów postanawia, a Prezydium Krajowej Rady Narodowej zatwierdza, co następuje:

Art.1. Uniwersytet Wrocławski i Politechnika Wrocławska stają się polskimi państwowymi szkołami akademickimi.

Art.2. (1) Uniwersytet Wrocławski dzieli się na wydziały:

1. prawno-administracyjny,
2. humanistyczny,
3. matematyczno-przyrodniczy,
4. lekarski z oddziałem farmaceutycznym,
5. medycyny weterynaryjnej,
6. rolnictwa z oddziałem ogrodnictwem.

(2) Politechnika Wrocławska dzieli się na wydziały:

1. chemiczny,
2. mechaniczno-elektrotechniczny
3. budownictwa,
4. hutniczo-górnictwa.

(3) Minister Oświaty określi czas i kolejność uruchomienia poszczególnych wydziałów.

Art.3. Uniwersytet Wrocławski i Politechnika Wrocławska mają wspólne zakłady naukowe. Stosunek prawny tych instytucji do Uniwersytetu i Politechniki określi Minister Oświaty.

Art.4. (1) Pierwszych rektorów i pierwszy skład profesorów Uniwersytetu Politechniki Wrocławskiej mianuje Prezydent Krajowej Rady Narodowej na wniosek Ministra Oświaty.

(2) W okresie organizacyjnym, trwającym do dnia 31 sierpnia 1946 r., rektorowie Uniwersytetu Wrocławskiego i Politechniki Wrocławskiej mają kompetencje senatu akademickiego, dziekanów i rad wydziałowych.

(3) Minister Oświaty może w drodze rozporządzenia ograniczyć kompetencje rektorów określone w ust.(2).

Art.5. Wykonanie niniejszego dekretu porucza się Ministrowi Oświaty.

Art.6. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.^{x/}

Prezydent Krajowej Rady Narodowej

Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów

Edward Osóbka-Morawski

Minister Oświaty

Czesław Tytych

x/ tj. z dniem 19 września 1945 r.

Odpis dekretu powołującego Uniwersytet i Politechnikę we Wrocławiu
(z Archiwum Politechniki Wrocławskiej)

Załącznik nr 21

Adres studenta we Wrocławiu Borsig 56 Rok akademicki 1945/46
 Adres rodziców (opiekuna) Dębica Wielopolska 28 Rok studiów I.
 UNIwersytet i Politechnika WE WROCLAWIU Wydział mechaniczno-elektrotechniczny
 Oddział mechaniczny

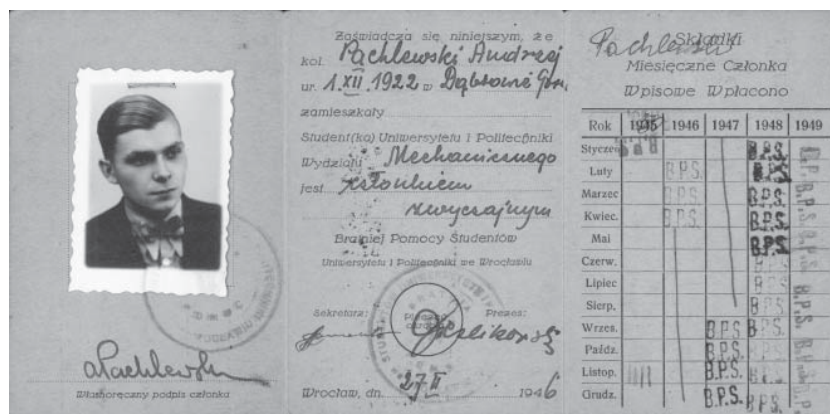
Karta wpisu

Student Samsonowicz Zdzisław ur. 30.VII.23 w Dębicy
 pow. Dębica imatrikulowany dn. L. św. imatr.

Tytuł wykładu wzgl. ćwiczeń i nazwisko wykładowego	Ilość godzin				Potwierdzenie		Uwaga
	Pół. zimow.		Pół. letnie		zgłoszenia	uczestniczenia	
	W	Ć	W	Ć			
Matematyka. Prof. Słobodziński Prof. Steinaus	6	2	6	2	<i>[Signature]</i>	<i>[Signature]</i>	Sp. 10.10.46 dobry
Geometria wykreślna Zast. prof. Dyba	3	3	2		<i>[Signature]</i>	<i>[Signature]</i>	Sp. 8.3.47 dobry
Fizyka Prof. Niewodniczański	4		4		<i>[Signature]</i>	<i>[Signature]</i>	Wszystko z gamin i fizyki dozwadzani i wynikiem dostateczny Sp. 8.46 N. Tenczyński
Zasady Chemii Prof. Nadzw. Kuczyński	4				<i>[Signature]</i>	<i>[Signature]</i>	Sp. 7.46 egzam dobry i chemii
Technologia mech. Metali. Dr. Dworzak	3	1	2		<i>[Signature]</i>	<i>[Signature]</i>	1. IX. 1946 egzamin b. dobry i Dworzak
Obróbka metali. Inż. Chowaniec	1		2		<i>[Signature]</i>	<i>[Signature]</i>	egz. 24.2.47 bardzo dobry i Inż.
Ćwiczenia warsztatowe. Inż. Chowaniec	3		3		<i>[Signature]</i>	<i>[Signature]</i>	24.2.47 bardzo dobry i Inż.

Karta wpisu zastępująca indeks, używana w pierwszym roku działalności Uniwersytetu i Politechniki (ze zbiorów własnych autora)

Załącznik nr 22



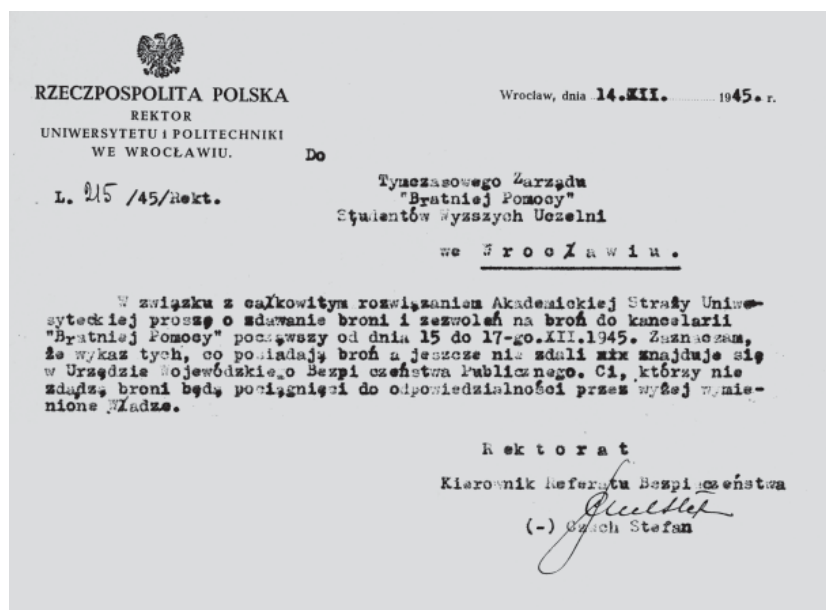
Legitymacja członka Bratniej Pomocy (ze zbiorów własnych A. Pachlewskiego)

Załącznik nr 23



Takie tymczasowe akademickie dowody osobiste wydawane były w latach 1945–1947 (ze zbiorów własnych autora)

Załącznik nr 24



Pismo o konieczności zdania broni po rozwiązaniu Straży Akademickiej
(z Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego)

Załącznik nr 25

Wrocław dnia 16.2.1946 r.

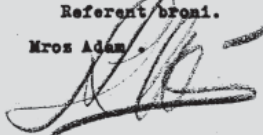
PROTOKÓŁ ZDAWCZO I ODBIORCZY

broni i amunicji oraz części wojskowych z Uniwersytetu
i Politechnik.

Odebrano w dniu 16.2.46 r. w obecności przedstawicieli
władz państwowych Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa ref. broni
Mroza Adama i przedstawiciela Uniwersytetu i Politechniki Ob. Czecha
Stefana.

1. Masak 110. szt.
2. Helmy 80 szt.
3. Nosze 10 szt.
4. Amunicja do karabinów ręcznych i maszynowych 2 skrzynie.
5. Amunicja do pistoletów i rewolwerów 1 skrzynia.
6. Części do karabinów 1 do broni maszynowej oraz magazynki do karabinów 2 skrzynie.
7. Pochłaniacze do masak 2 skrzynie.
8. 11 granatów, 12 karabinów uszkodzonych, 2 sztucery, 1 szosa uszkodzona, 10 bagnatów, 23 paszki przyszydeł niesbitych do czyszczenia broni, 2 rewolwery, 1 pudełko gipinek do granatów i 1 szpada.

Referent broni.
Mroz Adam.



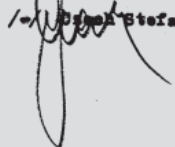
Kierownik Sekretariatu Ogólnego
Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Państwa
we Wrocławiu

/-/ Krzyżanowski Władysław ppor.

sdał :

Kier. Ref. Bosp. P.M.O.

/-/ Czuch Stefan.



Protokół zdawczo-odbiorczy broni i amunicji
(z Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego)

Załącznik nr 26

Wrocław dnia 26.X.46 r.

Politechnika Wrocławska

Intendent
11293/46/46

Do
Referatu Bezpieczeństwa Uniwersytetu i Politechniki
we Wrocławiu

Politechnika Wrocławska przekazuje Ref!Bezpieczeństwa broni i amunicji:

- 1) 1 wiatrowkę flobert
- 2) 2 bagnety
- 3) 77 naboji k.b.k.
- 4) 3 wysiory do czyszczenia luf k.b.k.

Intendent Politechniki

Kwituje odbiór broni i amunicji.

Pyrcowski
Politechnika Wrocławska
INTENDENT a.

Pismo Politechniki Wrocławskiej dotyczące przekazania broni i amunicji
(z Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego)

Załącznik nr 27

Wykaz
broni i posterunków Uniwersyteckich.

Nazwisko i Imię	Klasa posterunku	Ilość k. b.	Nr k. b.	Objekt strzeżony Adres	Wielkość objektu	Przeznaczenie i toki służby
Zachar Józef				Rektorat		✓
Czyż Stanisław	I	1	111	ul. Anzelmowa	800 m ²	
Lodur Jan						Plac.
Jasik Tadeusz				Biblioteka		Gruchnick
Pychlich Władysław	I	1	5221	ul. Szapocky 7-10	1000 m ²	Promisław
Szpak Edward						
Grodzki Stanisław				Karłowice		✓
Kruszewski Stanisław	I	1	55270	Garaje	500 m ²	
Kidrzyk Jan				Karłowice		
Gromekowski Michał	I	1	7032	Magazyn	500 m ²	
Drechny Władysław	I	1	45208	Kajetki Uniwersyteckie Dworzec		Ins. Łokowski Feliks
Kaput Władysław	I	1	02459	określoną majątku i budynków, Swojce	250 ha	Kanałowa majątku
Grzybist Józef	I	1	6918	ul. Komunistów	1000 m ²	
Grzybowski Józef	I	1	55372 Z	ul. Politechniki	500 m ²	Yawlich
Kaput Edward	I	1	3424	Instytut hutnictwa - garnur	1500 m ²	Zbigniew
Jeremata Józef						
Kwiatkowski Paweł	I	1	2447	nielemania ul. Karłowicza 25	1000 m ²	Dr. Krawcowicz
Majkut Aleksander	I	1	9534	Instytut Rolny ul. Karłowicza 25	500 m ²	Adam
Turlakowski Antoni				Instytut Rybny		
Błoniarz Franciszek	I	1	5872	Birkenwäldchen 6	500 m ²	
Cieplinski Jerzy	I	1	56969	ul. Kropiewnika 11	1000 m ²	Cieplinski Jerzy
Mayer Janusz						Homendaut
Rudawski Jerzy	I	1	93272	Oborowo		Mgr. Jeleński
Mue Jerzy				Kolonia Uniwersyteckiej		Przemysław
Bobek Józef	I	1	1376	Stomada Oborowo około 300 domów		44

Wykaz broni pozostawionej dla Straży Nocnej
(z Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego)

Załącznik nr 28

P O L I T E C H N I K A W R O C Ł A Ź S K A

ul.Uferzeile 27.

Na terenie Politechniki znajdują się 3 (trzy) posterunki wartownicze.

1 posterunek - ul.C.Norwida, ul. Borsieg, ul. Pfeifer.

budynki: laboratorium małe maszynowe, instytut elektrotechniczny,
laboratorium duże maszynowe z kotłownią, instytut chemiczny.

2 posterunek ul.Uferzeile

budynki: gmach główny, nowy budynek chemi (ruiny)

3 posterunek - ul. Borsieg, ul. Uferzeile.

Budynki: instytut hutniczo - gorniczy.

Uwaga. Posterunki są lotne na około budynków objętych posterunkami.

Opis terenów strzeżonych przez posterunki
Straży Nocnej Politechniki Wrocławskiej
(z Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego)

Biogramy



BEK STANISŁAW ur. w 1922 roku w Teodorówce. Syn emigranta z Francji, harcerz. W okresie okupacji żołnierz AK (placówka „Dalia” w obwodzie krośnieńskim). Do Wrocławia przyjeżdża z grupą studentów krakowskich w lipcu 1945 r. Studia na Politechnice Wrocławskiej, służba w Straży Akademickiej, praca w „Bratniej Pomocy”, porządkowanie zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej. Udział w organizacji pierwszego laboratorium budowlano-drogowego Politechniki. Doktor, inżynier, adiunkt WSI w Zielonej Górze. Przewodniczący Komisji Urbanistyki. Autor wielu publikacji naukowych i projektów. Budował obiekty budownictwa komunikacyjnego i przemysłowego. Odznaczony Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldzką, medalem Zasłużony dla Województwa i m. Wrocławia.



BORCZ AUGUSTYN ur. w 1925 roku w Sztuniu. Od 1943 r. żołnierz AK. Do Wrocławia przyjeżdża w czerwcu 1945 r., aby rozpocząć studia. Pracuje przy ochronie i odbudowie obiektów akademickich. Organizator stołówek, administrator domów akademickich na Biskupinie. W 1949 r. kończy studia, w 1957 r. uzyskuje stopień doktora inżyniera budownictwa lądowego, w roku 1963 habilituje się. Od 1972 r. profesor Politechniki Wrocławskiej. Odznaczenia m. in.: Krzyż Kawalerski OOP, Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi, Zasłużony dla Dolnego Śląska.

CIEŚLIKOWSKI JERZY ur. w 1916 r. W czasie okupacji żołnierz ZWZ AK obwodu jędrzejowskiego. Do Wrocławia przybywa z krakowską grupą studentów 17 lipca 1945 r. Służba w Straży Akademickiej, pierwszy prezes „Bratniaka”. Kończy studia polonistyczne na Uniwersytecie Wrocławskim. Doktor, docent, profesor filologii polskiej we Wrocławiu. Autor m. in. „Antologii poezji dziecięcej”, monografii Konopnickiej, Przyborowskiego. Odznaczenia: Krzyż Kawalerski OOP, Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi.

CIEŚLIKOWSKA HENRYKA z domu Karkowska. Urodzona w 1917 roku w Kamieńczycach. Studentka prawa, drużynowa ZHP. W czasie okupacji działała w tajnym nauczaniu, następnie w konspiracji bojowej ZWZ AK, dowódca drużyny WSK w obwodzie jędrzejowskim. Do Wrocławia przyjeżdża 17 lipca

1945 r. z grupą krakowskich studentów i natychmiast rozpoczyna pracę w Straży Akademickiej, następnie w „Bratniaku”. Kontynuuje studia, otrzymuje dyplom magistra praw Uniwersytetu Wrocławskiego. Arbiter Okręgowej Komisji Arbitrażowej. Działaczka ZBOWID-u, Ligi Kobiet. Odznaczona m. in.: Krzyżem Kawalerskim OOP, Krzyżem AK, Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Zasłużony dla Dolnego Śląska, „Rodło”.



DZIAMA ANTONI ur. w 1924 r. w Rzeszowie. Do Wrocławia przyjeżdża w lipcu 1945 r. i rozpoczyna służbę w Straży Akademickiej oraz przy odbudowie domów akademickich. Działacz „Bratniaka”. W 1950 r. kończy studia na Politechnice Wrocławskiej. Stopień doktora n.t. uzyskał w 1962 roku, a na stanowisko docenta w Instytucie Konstrukcji i Eksploatacji Maszyn został powołany w 1970 roku. Jest autorem lub współautorem 42 prac naukowo-badawczych w dziedzinie konstruowania maszyn, w tym 4 skryptów i 3 podręczników wyróżnionych nagrodami Ministra Edukacji Narodowej. Odbył staże naukowe na Uniwersytecie w Dreźnie oraz w firmie Timberjack – Eaton, Yale, Town w Kanadzie. Został przyjęty do Association of Professional Engineers of Ontario. Wypromował 7 doktorów n.t. Uczestniczył w pracach wielu komisji uczelnianych, wydziałowych i instytutowych. Przez 3 kadencje pełnił funkcję prodziekana Wydziału Mechanicznego. Pełnił szereg funkcji w organizacjach NOT i SIMP. Odznaczony: Krzyżem Kawalerskim OOP, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, 15-lecia Wyzwolenia Dolnego Śląska, Złotą Odznaką Politechniki oraz licznymi odznakami resortowymi. Po przejściu na emeryturę w 1992 roku w dalszym ciągu bierze udział w pracach naukowych.

GAWLIK ZBIGNIEW ur. w 1926 r. w Dębicy. Uczeń gimnazjalny, przyboczny ZHP, w czasie okupacji ślusarz i młynarz. Żołnierz AK ps. „Orlik”. Do Wrocławia przyjeżdża 15 maja 1945 r. z krakowską grupą naukowo-kulturalną. Służba w Akademickiej Straży (kliniki, Politechnika). Pierwszy komendant Hufca ZHP w wyzwolonym Wrocławiu. Od 1945 r. dwa lata studiuje na Politechnice oraz pracuje zawodowo w Zakładzie Fizyki Doświadczalnej i w „Volcie”. Od 1950 r. do emerytury pracuje w „Hutmenie”, awans od technika do głównego mechanika fabryki. Odznaczenia: m.in. Krzyż Kawalerski OOP, Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi, Krzyż AK, Medal 40-lecia PRL, „Rodło”, Budowniczy Wrocławia, Złota Odznaka Zasłużony dla Województwa i m. Wrocławia, Srebrna Odznaka Honorowa NOT, Złota i Srebrna Odznaka Zasłużony dla Hutmenu, Honorowa Odznaka Złota TMW, Brązowa Odznaka Zasłużony dla Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

GLUSZAK MIECZYSLAW ur. w 1920 roku w Tarnowie. Przyjeżdża 21 lipca 1945 r. z Krakowa z grupą kolegów kandydatów na studia politechniczne. Rozpoczyna służbę w Straży Akademickiej. Studia kończy w 1950 roku, z tytułem magistra inżyniera. W czasie studiów jest nauczycielem w szkole zawodowej „Pafawagu” i liceach ogólnokształcących. Był inicjatorem założenia sportowej sekcji lotniczej. Szybownik. Po studiach – projektant, główny mechanik w zakładach wrocławskich m. in. w „Gazoprojekcie”. Odznaczenia: Zasłużony dla Województwa i m. Wrocławia.



HAWRYLAK HENRYK ur. w 1924 r. w Lublinie. We Wrocławiu od 20 lipca 1945 r. członek Akademickiej Straży Uniwersyteckiej. Współorganizator Bratniej Pomocy Uniwersytetu i Politechniki oraz Koła Mechaników i Katedry Maszyn Dźwigowych i Urządzeń transportowych na Wydziale Mechaniczno-Elektrotechnicznym Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu. Dyplom mgra inż. uzyskał w 1950 r. Stopnie naukowe: doktora n.t. w 1961 r., dra habilitowanego w 1965 roku. Tytuł naukowy prof. ndzw. otrzymuje w 1969, a prof. zw. w 1975 roku. Funkcje prodziekana i dziekana Wydziału Mechanicznego pełnił od 1956 roku z przerwami przez 15 lat. Dyrektorem Instytutu Konstrukcji i Eksploatacji Maszyn był przez 14 lat. Jest Pełnomocnikiem Rektora ds. Rozwoju Kadry Naukowej. Działalność naukową rozwija w obszarze mechaniki i konstrukcji maszyn roboczych, a w szczególności maszyn górnictwa odkrywkowego. Opublikował ponad 100 artykułów, w tym 7 książek. Uczestniczył w Komitetach Naukowych PAN. Był bądź jest członkiem lub przewodniczącym Rad Naukowych Instytutu Górnictwa Odkrywkowego „Poltegor” i Przemysłowego Instytutu Maszyn Budowlanych. Wiele lat był członkiem Centralnej Komisji ds. Tytułu i Stopni Naukowych oraz przewodniczącym Sekcji VI Nauk Technicznych tej Komisji. Od 1993 roku Przewodniczący Rady Wrocławskiej Międzynarodowej Fundacji „Pro Homine” na rzecz Emerytów i Osób Niepełnosprawnych. Posiada liczne odznaczenia i wyróżnienia: Krzyż Kawalerski OOP, Krzyż Komandorski OOP, Medal „Rodło”, Medal Politechniki Wrocławskiej i inne. W 2001 roku został doktorem honoris causa Politechniki Wrocławskiej. Otrzymał dwie zespołowe Nagrody Państwowe w 1984 i w 1986 roku, a w 1980 roku nagrodę Mistrza Techniki NOT.



JAWORSKI ROMAN ur. w 1920 r. w Jaśle. Student Politechniki Lwowskiej, żołnierz Legii Akademickiej w 1939 r. Niewola w obozie jenieckim. Do Wrocławia przyjeżdża 10 maja 1945 r., odbudowuje uczelnię i jednocześnie studiuje. Będąc studentem jest zarazem asystentem profesora. Doktor nauk technicznych,

adiunkt Politechniki Wrocławskiej. Działacz ZNP. Odznaczony: Krzyżem Kawalerskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi, Zasłużony dla Województwa i m. Wrocławia, Złotą Odznaką ZNP, „Rodło”.



KARLIC TADEUSZ ur. w 1916 r. w Pokropiwej (woj. tarnopolskie). Absolwent Politechniki Lwowskiej, mechanik w instytucie prof. Weigla. Do Wrocławia przyjeżdża w Grupie Kulturalno-Naukowej, pracuje przy odbudowie Politechniki Wrocławskiej, a po jej uruchomieniu jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym.

Doktor, docent w Instytucie Budownictwa Maszyn Politechniki Wrocławskiej. Działacz ZNP. Odznaczenia: Srebrny Krzyż Zasługi, 10-lecia PRL, 15-lecia Wyzwolenia Dolnego Śląska.

KARP ANDRZEJ ur. w 1925 roku w Krakowie. We Wrocławiu od 21 lipca 1945 r. w Straży Akademickiej. Kończy studia. Nauczyciel Technikum Budowlanego. Projektant. Architekt dzielnicowy dzielnicy Psie Pole. Działacz SD. Odznaczenia: Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi, Budowniczy Wrocławia.



KUCZYŃSKI JĘDRZEJ ur. w 1924 r. w Kaliszu. Od 01.08.1945 roku w Straży Akademickiej Politechniki. Dyplom mgra inż. uzyskał w 1950 r. na Wydziale Budownictwa Lądowego. Od 01.05.1947 roku był mł. asystentem, później w 1951 roku st. asystentem, a w 1953 roku adiunktem. Od 01.03.1966 roku pełnił

funkcje kierownika Zakładu Budownictwa Komunalnego. Tytuł dra habilitowanego uzyskał w 1967 roku, profesora nadzwyczajnego w 1977 roku, a profesora zwyczajnego w 1988 roku. Pracował również w WSI w Zielonej Górze, gdzie pełnił funkcje dyrektora Instytutu Inżynierii Środowiska oraz w Politechnice Świętokrzyskiej. Działalność naukową ukierunkował na budownictwo sanitarne i podziemne oraz trwałość budowli. Autor wielu publikacji. Uzyskał liczne odznaczenia i wyróżnienia: Krzyż Kawalerski OOP, Złoty Krzyż Zasługi, Medal Komisji Edukacji Narodowej i inne.

KULCZYŃSKI STANISŁAW ur. w 1895 r. w Krakowie. Absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, doktor filozofii. Wybitny botanik i geolog, laureat Polskiej Akademii Umiejętności. W czasie I wojny światowej w Zakładzie Surowic i Szczepionek O. Bujwida w Krakowie. Profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, jego rektor (1936–1937). Działacz demokratycznych środowisk wyższych uczelni. Do Wrocławia przybywa 9 maja 1945 r. jako pełnomocnik Ministra Oświaty na czele Grupy Kulturalno-Naukowej. Cel główny – ochrona dóbr kultury i założenie szkół wyższych we

Wrocławiu. Zorganizował je, został rektorem Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej (1945–1950). Członek PAN. Współzałożyciel Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Przewodniczący WK SD, prezes CK SD. Poseł do KRN i na sejm PRL jako wicemarszałek i wiceprzewodniczący Rady Państwa. Przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Obrońców Pokoju, Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich i Towarzystwa Łączności z Wychodźstwem „Polonia”. Odznaczony: Wielkim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski i wielu innymi.

KUZIOR JERZY ur. w 1920 r. w Grodźcu. Maturzysta, w latach 1938–1939 służba w Szkole Podchorążych Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim. Żołnierz kampanii wrześniowej w 7 PAL, następnie w obronie przeciwlotniczej Łodzi. 9 września przediera się do Warszawy, w której obronie jest dowódcą działonu 32 Dywizjonu Artylerii Lekkiej. Ucieka z niewoli, aresztowany w listopadzie 1940 r., jest zakładnikiem. Więzień obozów w Raciborzu i Orzeszu, a od 1945 r. na przymusowej pracy w „Linke Hoffmann Werke” we Wrocławiu. Przed oblężeniem Wrocławia ucieka z obozu i ukrywa się w mieście. Po wyzwoleniu miasta jako plutonowy podchorąży wstępuje do WP i pełni służbę w ochronie porządku w mieście, zwalcza ukrywających się hitlerowców. Następnie przechodzi do Straży Akademickiej i rozpoczyna studia na Politechnice Wrocławskiej. Jako absolwent pierwszego rocznika otrzymuje dyplom inżyniera w 1951 r. Studiując jest wykładowcą w Oficerskiej Szkole Piechoty im. T. Kościuszki. W latach następnych pracuje w Pafawagu, po czym przechodzi do średniego szkolnictwa zawodowego (jest m.in. dyrektorem Technikum Samochodowego). Pracownik naukowy Politechniki Wrocławskiej. Magister inżynier. Działacz ZBOWID-u i TMW (szczególnie aktywnie w Klubie Ludzi z Literą „P”). Autor wielu publikacji o tematyce wojennej (oblężenie Wrocławia) i z okresu pionierskiego. Odznaczony Medalami: „Za Wojnę Obronną 1939 r.”, „Zwycięstwa i Wolności”, 10-lecia PRL, Zasłużony dla Województwa i m. Wrocławia.

MAJER JANUSZ ur. w 1922 r. w Częstochowie. Licealista, w czasie okupacji robotnik w cegielniach Zagłębia Dąbrowskiego. Przyjeżdża 10 lipca 1945 r. do Wrocławia, pracuje w Grupie Kulturalno-Naukowej, później w Straży Akademickiej. W 1949 roku kończy studia prawnicze, pracuje w NBP i Banku Gospodarki Żywnościowej. Publikacje naukowe o kredycie i organizacji bankowości. Działacz FJN, PKPS i NFOZ. Odznaczony: Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim OOP, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi, 10-lecia PRL, 15-lecia Wyzwolenia Dolnego Śląska, Budowniczy Wrocławia, „Rodło”.

MARCZEWSKI EDWARD ur. w 1907 r. w Warszawie jako jedyne dziecko Józefa i Anny Szpilrajnów. Ojciec, znany chirurg i społecznik, zmarł wcześnie. Maturę zdał w 1925 r. w gimnazjum im. Stefana Batorego, następnie podjął studia matematyczne, które przypadły na okres rozkwitu warszawskiej szkoły matematycznej. W roku 1930 debiutuje pierwszymi publikacjami naukowymi. W 1932 roku doktoryzuje się u profesora Waława Sierpińskiego. Od 1934 roku jest sekretarzem oddziału warszawskiego Polskiego Towarzystwa Matematycznego. Wraz z T. Sierzputowskim inicjuje i redaguje „Biblioteczkę Matematyczną Książnicy Atlas”. W latach 1939–1941 na ukraińskim uniwersytecie lwowskim wykłada matematykę. Po zajęciu Lwowa przez Niemców wraca do Warszawy, gdzie bierze udział w tajnym nauczaniu. Ukrywa się pod nazwiskiem Zakrzewski, a po jego „spaleniu” – jako Marczewski, i to nazwisko przyjmuje odtąd na stałe. Po upadku powstania trafia do Wrocławia. Od 1945 r. jest kierownikiem uniwersyteckiego Instytutu Matematycznego. W latach 1953–1957 jest rektorem Uniwersytetu Wrocławskiego. W 1973 roku zostaje doktorem h.c. Uniwersytetu Wrocławskiego. Prezes Polskiego Towarzystwa Matematycznego w latach 1958–1960, prezes Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego w latach 1958–1959 i 1961–1964. Laureat nagrody państwowej II stopnia. Odznaczony Krzyżem Komandorskim i Krzyżem Oficerskim OOP.



MAZUR STANISŁAW ur. w 1921 r. w Łukowie. W latach 1934–1938 uczęszcza do gimnazjum w Tarnowie, a w 1938–1939 w Pruszkowie koło Warszawy. W latach okupacji niemieckiej 1940–1945 pracuje jako technik budowlany na budowach w Tarnowie, Krakowie, Lublinie i Tarnobrzegu. W sierpniu 1944 roku opuszcza Tarnów i udaje się w okolice jeziora Rożnowskiego do zgrupowania AK (akcja „Burza”), gdzie jest włączony do oddziału dywersji AK i bierze udział w wysadzaniu niemieckich transportów kolejowych. W styczniu 1945 roku udaje się do Krakowa, gdzie zostaje zmobilizowany do Wojska Polskiego, a w czerwcu 1945 roku znajduje się w szpitalu wojskowym; urlopowany na 9 miesięcy. We wrześniu 1945 roku rozpoczyna studia na Wydziale Budownictwa Politechniki Wrocławskiej. Bierze czynny udział w organizowaniu domów akademickich oraz życia akademickiego w akademikach na ulicach Stanisławskiego i Kotsisa. Prowadzi sprawy związane z zakwaterowaniem, ewidencją, wyżywieniem oraz remontami budynków. Współorganizator wstępnych kursów przygotowawczych z matematyki i fizyki oraz wycieczek naukowych na istniejące ważniejsze budowle inżynierskie. Jest aktywnym działaczem Bratniej Pomocy aż do czasu zlikwidowania jej przez Urząd Bezpieczeństwa. W 1958 roku zostaje asystentem przy Katedrze Kolei Wydziału Budownictwa. Dyplom ukończenia studiów uzyskuje w 1950 roku, a tytuł

doktora nauk technicznych w 1960 roku. Pracę habilitacyjną broni w 1962 roku na Politechnice Warszawskiej. W 1963 roku mianowany docentem, tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego otrzymuje w 1971 roku, zaś profesora zwyczajnego w 1986 roku. W latach 1964–1968 pełni funkcje kierownika Katedry Budowy Kolei, a w latach następnych, do 1972 roku, zastępcy dyrektora Instytutu Inżynierii Lądowej d/s badań naukowych i współpracy z przemysłem. W okresie 1969–1991 jest kierownikiem Zakładu Budowy Kolei, a w latach 1981–1988 pełni funkcję dziekana Wydziału Budownictwa. Jest autorem licznych prac publikowanych w kraju i za granicą. Wygłosił 14 referatów na międzynarodowych konferencjach naukowych. Na emeryturę przeszedł w 1991 roku.



MIELCARZEWICZ EDWARD ur. w 1924 r. w Starym Sączu. Harcerz. W czasie okupacji żołnierz AK, pseudonim Budrys, zastępca dowódcy kompanii zgrupowania „Żelbet” w Krakowie. Do Wrocławia przyjeżdża 10 maja 1945 r. z Grupą Kulturalno-Naukową. Służy w Straży Akademickiej, jest kierownikiem odbudowy Politechniki Wrocławskiej od 10 VII 45 r. do 28 II 46 r. Rozpoczyna pracę w Okręgowej Dyrekcji Dróg Wodnych i pracując studiuje na Politechnice Wrocławskiej. Od 1951 r. – pracownik naukowy i dydaktyczny Katedry Wodociągów i Kanalizacji Politechniki Wrocławskiej: st. asystent, dr n.t. 1965 r., dr hab. od 1966 r., profesor nadzwyczajny od 1973 r., prof. zwyczajny od 1983 r. Kierownik Zakładu Zaopatrzenia w Wodę i Usuwania Ścieków latach 1968–1991. Zastępca dyrektora Instytutu Inżynierii Ochrony Środowiska w latach 1975–1977. Dziekan Wydziału Inżynierii Sanitarnej w latach 1984–1990, prof. zw. w Zielonej Górze w latach 1993–1995. Autor 182 prac naukowych (w tym 8 książek i skryptów). Wypromował 17 doktorów n.t. i 150 magistrów inżynierów. Przewodniczący sekcji inżynierii sanitarnej i członek komitetu ochrony środowiska PAN. Działacz spółdzielczy. Odznaczony: Krzyżem Kawalerskim OOP, Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Armii Krajowej, 15-lecia Wyzwolenia Dolnego Śląska, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Medalem Politechniki Wrocławskiej oraz licznymi medalami i odznaczeniami regionalnymi.



MŁOTKOWSKI EUGENIUSZ ur. w 1926 r. w Szkle Zdroju. Harcerz. W okresie okupacji podchorąży AK (oddziały dywersyjne). We Wrocławiu od maja 1945 r., plutonowy Akademickiej Straży Uczelnianej. Równocześnie studiuje na Politechnice. Po dyplomie – praca dydaktyczna i naukowa (Katedra Mechanicznych Urządzeń Sanitarnych), docent, doktor inżynier. Autor patentów, laureat nagród. Działacz TMW, były prezes Sekcji Pionierów, aktywny w akcji rato-

wania i renowacji „Panoramy Racławickiej”. Działacz ZNP. Odznaczony: Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim OOP, Złotym Krzyżem zasługi, Złotą Odznaką ZNP, Złotą Honorową TMW. Laureat nagrody Ministra Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

MUTZ JERZY ur. w 1922 r. w Rudzie Śląskiej. W okresie okupacji pracuje w Chorzowskich „Azotach”, później w Będzinie, gdzie angażuje się w harcerską działalność konspiracyjną. Zostaje przydzielony do IV drużyny Szarych Szeregów w Skarżysku Kamiennej, a później do Radomia (ps. Ul-Radej), gdzie bierze udział w wielu akcjach. Po przejściu szkolenia, jako żołnierz AK 72 p.p., bierze udział w akcji „Burza”. Po zdaniu matury w 1945 roku, zapisuje się na studia prawnicze w UJ w Krakowie, skąd wraz z Grupą Kulturalno-Naukową udaje się do Wrocławia, gdzie pełni służbę w Akademickiej Straży Uniwersyteckiej w obiektach klinik, a później jako członek Posterunku Straży Akademickiej Oporów do końca jej trwania w 1946 roku. Studia kończy w 1949 roku uzyskując tytuł magistra praw. Od lutego 1947 roku pracuje jako praktykant stypendysta, a później jako pracownik etatowy w NBP V Oddział we Wrocławiu. Na emeryturę przechodzi w 1984 roku, pełniąc funkcję zastępcy dyrektora.

PACHLEWSKI ANDRZEJ ELIGIUSZ ur. w 1922 r. w Dąbrowie Górniczej. Od 1926 roku mieszka w Zawierciu, gdzie w 1939 r. uzyskuje małą maturę. W czasie wojny w latach 1940–1945 pracuje w fabryce metalurgicznej w Zawierciu. W tym czasie zajmuje się naprawą broni dla oddziału AK „Twardy”. Po wyzwoleniu pracuje w Starostwie Powiatowym, kończąc równocześnie gimnazjum maturą. Do Wrocławia przybywa w lipcu 1945 r. Wstępuje do Straży Akademickiej i w sierpniu zostaje skierowany na Posterunek Straży „Oporów”, gdzie pełni służbę z bronią w ręku w latach 1945–1947. Bierze udział w zasiedlaniu pracowników naukowych Uniwersytetu i Politechniki. W grudniu 1945 r. rozpoczyna studia na Politechnice, gdzie kończy Wydział Budownictwa Wodnego. Po dyplomie – w latach 1949–1962 praca w Biurze Projektów Budownictwa Przemysłowego, a w latach 1962–1982 w „Cuprum” (jest tu generalnym projektantem gospodarki wodnej w LGOM). Odznaczony: Krzyżem Kawalerskim OOP, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotą i Srebrną Odznaką „Budowniczy Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego”, Zasłużony dla Dolnego Śląska, Złotą Odznaką Zasłużony dla Województwa i m. Wrocławia, Budowniczy Wrocławia, „Rodło”, Działacz TMW. Na emeryturę przeszedł w 1982 roku.

PISKOZUB MICHAŁ LUDWIK ur. w 1918 r. w Kołomyi. Syn rolnika. Do Wrocławia przyjeżdża w czerwcu 1945 r. Rozpoczyna służbę w Akademickiej Straży Uczelnianej, bierze udział w organizowaniu „Bratniej Pomocy”

Uniwersytetu i Politechniki, w odbudowie budynków Politechniki i WSR. Kończy studia z dyplomem magistra inżyniera. Projektant części elektrycznej budynku Wydziału Elektroniki Politechniki Wrocławskiej i Instytutu Automatyki Systemów Energetycznych. Inspektor Nadzoru w PAN. Działacz społeczny, lektor sekcji pionierów TMW, szczególnie aktywny w akcji spotkań z młodzieżą.

POŁOŻYŃSKI WACŁAW ur. w 1924 r. w Witulinie. Do Wrocławia przyjeżdża w lipcu 1945 roku, pełni służbę w ochronie Politechniki, działa w „Bratniaku”. Studiuje. W 1949 r. dyplom Politechniki i praca konstruktora w WZM. Od 1958 roku dyrektor Przedsiębiorstwa Transportu Handlu Wewnętrznego. Radny DRN Śródmieście, działacz NOT, TPPR, TTK.

PRAUZIŃSKI ANDRZEJ ur. w 1926 r. w Toruniu. Do Wrocławia przybył 15 lipca 1945 r. z zamiarem kontynuowania studiów na Politechnice. Wcielony do Straży Akademickiej pełni służbę jako członek tej straży do chwili rozpoczęcia studiów, które kończy na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej. Później pracuje w Biurze Projektów Budownictwa Przemysłowego, a następnie w Wojewódzkim Biurze Projektów we Wrocławiu. Otrzymuje nagrodę państwową za osiągnięcia projektowa Status Twórcy. Odznaczenia: Złoty Krzyż Zasługi, Srebrny Krzyż Zasługi (dwukrotnie), Złota Odznaka Politechniki.

PSTROKOŃSKI (KAUFMAN) JÓZEF ur. w 1925 r. w Sosnowcu. We Wrocławiu od 28 maja 1945 r. w Grupie Kulturalno-Naukowej, z zadaniem organizacji sportu. Założyciel i pierwszy prezes AZS, kurator MKS „Czarni”, działacz „Bratniaka”. W 1947 r. kończy studia prawnicze. Aplikacja w Sądzie Okręgowym, w 1950–1955 wiceprokurator Prokuratury Wojewódzkiej. Od 1957 r. – praktyka adwokacka. Kombatant 1939 r. Odznaczenia: 10-lecia PRL, 15-lecia Wyzwolenia Dolnego Śląska, Złota Odznaka Zasłużony dla Województwa i m. Wrocławia, Budowniczy Wrocławia, Złota Odznaka AZS i odzn. „Stulecie Sportu Polskiego”, „Rodło”.

RUDAWSKI JERZY ur. w 1921 r. w Sosnowcu. Robotnik huty. We Wrocławiu od 12 lipca 1945 r. w Straży Akademickiej. Jednocześnie studiuje prawo i praktykuje w bankowości. Od 1949 r. w NBP, w roku 1950 awans na stanowisko dyrektora IV Oddziału NBP. Działacz TMW. Odznaczony: Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim OOP, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, 15-lecia Wyzwolenia Dolnego Śląska, Budowniczy Wrocławia, „Rodło”.



SAMSONOWICZ ZDZISŁAW ur. w 1923 r. w Dębicy. W czasie okupacji w szeregach AK w obwodzie DESERT, pseudo Orski, (obecnie w randze porucznika). Do Wrocławia przybywa 15.07.1945 r. z Grupą Kulturalno-Naukową. Pełni służbę w Uniwersyteckiej Straży Akademickiej, później w Akademickiej Straży Politechniki. Kierownik i organizator transportu Politechniki. Członek założyciel AZS, członek założyciel i przewodniczący Koła Mechaników Politechniki Wrocławskiej. Studiuje na Politechnice Wrocławskiej. Dyplom mgra inż. otrzymuje w 1950 r. Od lutego 1946 r. mł. asystent. Od 1961 doktor n.t., a dr hab. od 1965 roku. Tytuł profesora nadzw. uzyskuje w 1972 r., a profesora zwyczajnego w 1986 r. Autor 200 prac, w tym 14 książek i skryptów, 25 patentów. Wypromował 11 doktorów. Pełni funkcje: prodziekana Wydziału Mechanicznego, zast. dyrektora Instytutu Technologii Budowy Maszyn, kierownika Zakładu Mechanizacji i Automatyzacji Odlewnictwa, Kierownika Zakładu Odlewnictwa, członek Zespołu „Mechanika” przy Min. Szkoln. Wyższego, członek Zespołu Ekspertów Kierunku Automatyka i Robotyka, członek Komisji Comite International des Associations Techniques de Fonderie. Działacz STOP, NOT, Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Członek kilku Komitetów PAN. Laureat zespołowej Nagrody Państwowej oraz 8 Nagród Ministrów. Odznaczenia: Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski OOP, Krzyż Komandorski OOP, Krzyż Armii Krajowej, Medale: Wojska Polskiego, „Rodło”, Komisji Edukacji Narodowej, Zasłużony dla Politechniki Wrocławskiej, Budowniczy Wrocławia. Liczne wyróżnienia, w tym Złota Honorowa Odznaka NOT, Złota Honorowa Odznaka STOP, Złota Odznaka Zasłużony dla Dolnego Śląska, Złota Odznaka Politechniki Wrocławskiej, Odznaka Pioniera i inne. W 2001 r. otrzymał tytuł Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny.

SIEROSŁAWSKI IGNACY ur. w 1925 r. w Ropczycach. Uczeń, harcerz z Dębicy, w czasie okupacji kolejarz. Po wyzwoleniu zaczyna w Krakowie studia na AGH, ale przyjeżdża do Wrocławia 15 lipca 1945 r. Zaciąga się do Straży Akademickiej i studiuje na Politechnice Wrocławskiej, którą kończy w 1952 r. Już w czasie studiów (1949 r.) zaczyna pracę w „Dolmelu”. Jest tam konstruktorem, kierownikiem wydziału, głównym konstruktorem i głównym specjalistą ds. rozwoju swojej fabryki. Odznaczony: Krzyżem Kawalerskim OOP, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Zasłużony dla Energetyki, Złotym i Srebrnym Zasłużony dla „Dolmelu”, „Rodło”.

SKIBIŃSKI WŁODZIMIERZ ur. w 1926 r. w Poznaniu. We Wrocławiu od 02.06.1945 r. Służba w Straży Akademickiej. Studia. Działacz „Bratniaka”, kierownik domu studenckiego na Biskupinie. Magister inżynier budownictwa

lądowego. Dyrektor techniczny WPB, zastępca dyrektora ds. technicznych AM. Odznaczony: Krzyżem Kawalerskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi, 15-lecia Wyzwolenia Dolnego Śląska, Zasłużony dla Dolnego Śląska, Budowniczy Wrocławia.



SZAUDERNA HERBERT EDMUND ur. w 1922 r. w Bielsku. Od maja 1945 r. w Grupie Kulturalno-Naukowej, w referacie muzeów i ochrony zabytków. Następnie w administracji Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej, a od 1950 roku jako starszy technik na Politechnice Wrocławskiej. Opiekun społeczny Sądu Powiatowego. Odznaczony: Krzyżem Kawalerskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi. Medale: 10-lecia PRL, 40-lecia PRL, „Rodło”, Odznaka 15-lecia Wyzwolenia Dolnego Śląska, Złota Odznaka Zasłużony dla Województwa i m. Wrocławia, Złota Odznaka Politechniki Wrocławskiej.



UBYSZ IGNACY ur. w 1921 r. w Zakrzewie. Do Wrocławia przybywa w maju 1945 r. Bierze udział w odbudowie obiektów uczelni wrocławskich i domów akademickich, laboratorium Politechniki. Członek prezydium „Bratniej Pomocy”, działacz i zawodnik AZS. Po ukończeniu studiów pracownik naukowy Politechniki Wrocławskiej, członek Rady Naukowej Instytutu Geotechniki i Wydziału Budownictwa Lądowego. Kierownik Wydziału Budownictwa Lądowego (filia w Wałbrzychu). Autor licznych prac naukowych oraz opracowań dla przemysłu i budownictwa. Działacz NOT. W okresie pionierskim prowadzi wykłady i ćwiczenia na WSI i WSR oraz organizuje praktyki wakacyjne. Doktor inżynier, docent. Odznaczony: Krzyżem Kawalerskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Edukacji Narodowej, Medalem Tysiąclecia, licznymi odznakami resortowymi i regionalnymi.



WALKOWIAK AGNIESZKA ur. w 1921 r. w Zofii pow. Wieluń. W 1942 r. wywieziona na roboty do niemieckiego Breslau. Dnia 20 maja 1945 r. rozpoczyna pracę w Grupie Kulturalno-Naukowej profesora S. Kulczyńskiego w Referacie Muzeów i Ochrony Zabytków. W 1950 roku przenosi się do pracy w Politechnice Wrocławskiej, gdzie pracuje w różnych działach, jednocześnie uzupełniając wykształcenie fachowe. Działaczka Związku Nauczycielstwa Polskiego (przewodnicząca RO) i PTTK. Ławniczka sądowa. Odznaczenia: Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski OOP, Medal 15-lecia Wyzwolenia Dolnego Śląska, Honorowa Odznaka Budowniczy Wrocławia, „Za zasługi dla archiwistyki”, Medal „Rodło”.

WRÓBEL STANISŁAW ur. w 1923 r. w Rzeszowie. Uczeń gimnazjalny, drużynowy ZHP. We wrześniu 1939 r. ochotnik 17 Pułku Piechoty. W czasie okupacji pracuje w młynarstwie. Po wyzwoleniu zwerbowany przez Polski Związek Zachodni do Wrocławia, przyjeżdża tu 20 lipca 1945 r. i pełni służbę w Straży Akademickiej oraz rozpoczyna studia na Politechnice. Działacz „Bratniaka”, AZS i Kręgu Instruktorów ZHP (Harcerz Rzeczypospolitej). W 1951 r. otrzymuje dyplom magistra inżyniera. Praca zawodowa w Dyrekcji Okręgowej Dróg Wodnych, którą rozpoczął już jako student do stanowiska głównego specjalisty. Działacz NOT. Odznaczony: Krzyżem Kawalerskim OOP, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Zasłużony dla Dolnego Śląska, Budowniczy Wrocławia.

Literatura

- [1] Ignacy Rutkiewicz, *Archipelag nauki*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1966.
- [2] *Księga XXV-lecia Politechniki Wrocławskiej*, praca zbiorowa, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1970.
- [3] Marek Ordyłowski, *Życie codzienne Wrocławia 1945–1948*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1991.
- [4] Ryszard Wójcik, *Cztery ze Straży*, [w:] Odra – miesięcznik społeczno-kulturalny, nr 2, luty 1973.
- [5] *Księga Jubileuszowa 50-lecia Politechniki Wrocławskiej 1945–1995*, pod redakcją Ryszarda Czocho, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, 1995.
- [6] Krzysztof Bednarczyk, *Moje wrocławskie wspomnienia*, [w:] Politechnika Wrocławska we wspomnieniach pierwszych absolwentów, Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej, 1990.
- [7] Dionizy Smoleński, *Odbudowa Politechniki*, [w:] Odra – Pismo Ziem Zachodnich, nr 6, rok III, 14 luty 1960 r.
- [8] Augustyn Borcz, *Domy akademickie na Biskupinie*, [w:] Politechnika Wrocławska we wspomnieniach pierwszych absolwentów, Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej, 1990.
- [9] Janusz Majer, Andrzej Pachlewski, *Początki naszego życia na Oporowie*, [w:] Oporowski Biuletyn Informacyjny, Rada Osiedla Oporów, Wydanie Specjalne – luty 1998 r.
- [10] *Pionierzy Miasta Wrocławia*, Wydane przez Zarząd Sekcji Pionierów Towarzystwa Miłośników Wrocławia, 1994 r.
- [11] *Księga pamiątkowa pierwszych słuchaczy Politechniki Wrocławskiej roku inauguracyjnego 1945*, Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej, 1985.
- [12] Stanisław Kulczyński, *Pierwsze dni Wrocławskiego Uniwersytetu*, Gazeta Robotnicza nr 108 z dnia 7–8 maja 1955.

Indeks nazwisk

- Ahlfen Hans 10
Antczak Henryk 20
Bacz Władysław 47
Banasik Jerzy 21
Barwiński Jerzy 38
Batorowicz Jerzy 39, 66
Bednarczyk Krzysztof 34, 35, 37, 38, 40
Bek Stanisław 50, 51, 94
Biestek Tadeusz 50, 51
Bober Józef 23, 24, 66
Borcz Augustyn 50, 51, 94
Bożić Teodor 34
Budweil Stanisław 21, 66
Cena Mieczysław 20
Cieślakowski Jerzy 20, 66, 94
Chowaniec Władysław 45, 47
Czajka Dobrosław 47, 48
Czauderna Herbert (Szauderna) 12, 13, 104
Czoch Ryszard 8, 84
Damas Jan 20, 22, 23, 66
Derubski Jerzy 20
Drobner Bolesław 9, 10
Drozdowski Zdzisław 21, 22
Dyba Konrad 47, 48
Dworzak Egon 47, 48
Dziama Antoni 39, 50, 67, 95
Gac Ryszard 50, 51, 67
Gaweł Alfred 11
Gawlik Zbigniew 21, 23, 25, 26, 30, 50, 51, 55, 95
Gębczak Mieczysław 11
Głuszak Mieczysław 50, 51, 67, 96
Godlewski Zdzisław 39, 40, 67
Grochal Tadeusz 23, 67
Hanke Hans 10
Hawrylak Henryk 20, 21, 50, 67, 96
Haizik Roman 21
Herzig Tadeusz 11, 34, 44, 61
Idaszewski Kazimierz 45, 47, 52, 53, 56
Idzikowski Andrzej 21, 22
Jach Irena 47
Jagiełło Tadeusz 34
Janiec Zbigniew 24, 67
Janiszewska Gabriela 8
Janowski Adam 23, 24, 67
Janusz Marian 47
Jaworski Roman 11, 14, 44, 61, 96
Jeleniewski Eugeniusz 22, 23, 24, 67
Jellonek Andrzej 34, 35, 47, 52
Jelutin Oleg 27
Jurczak Włodzimierz 17
Kania Józef 21, 22
Kaleta Stefan 23, 24, 67
Karkowska Henryka 21
Karlic Tadeusz 11, 12, 31, 34, 35, 47, 61, 97
Karp Andrzej 39, 40, 67, 97
Kaufman Józef (Pstrokoński) 19, 20, 21, 102
Kloczkowski Zenon 26
Kluk Czesław 20

Knastr Bronisław 54
 Kołodziej Kazimierz 39
 Konorski Andrzej 34, 35, 61
 Kossowicz Jerzy 21, 68
 Kożuchowski Józef 47, 48
 Krachelski Bohdan 39, 50
 Kuczyński Henryk 34, 35, 47, 54, 61
 Kuczyński Jędrzej 50, 51, 68, 97
 Kulczyński Stanisław 9, 10, 11, 13, 15, 52, 57, 61, 97
 Kuzior Jerzy 50, 98
 Lachowski Władysław 23, 24, 68
 Loria Stanisław 9, 47, 54, 61
 Majer Janusz 23, 24, 98
 Mamak Wiktor 34, 35, 47, 61
 Marczewski Edward 12, 13, 53, 54, 61, 99
 Mazur Michał 22, 47
 Mazur Stanisław 21, 99
 Mielcarzewicz Edward 11, 34, 35, 61, 100
 Miłkowska Maria 47, 48
 Minkiewicz Anatoli 27, 28
 Mroczkowski Zbigniew 25, 26, 50, 68
 Mutz Jerzy 23, 68, 101
 Nakielski Wodzisław 50
 Niehoff Herman 10
 Niemczyk (ksiądz) 14
 Niewodniczański Mieczysław 54
 Nikliborc Jan 54
 Nosowski Stanisław 23, 24, 68
 Orłow Borys Nikołajewicz 27, 28
 Orzeszkowski Zbigniew 34, 35, 47
 Pachlewski Andrzej 23, 24, 69, 77, 78, 101
 Pałka Franciszek 26, 27, 34, 35, 37, 41, 47
 Patryn Tadeusz 39, 69
 Piątek Jan 23, 24
 Pietruszka Janusz (Pluciński) 25, 26, 36, 43, 50, 51, 69
 Piskozub Ludwik 50, 51, 101
 Piwowarski Wiesław 23, 24, 69
 Płazek Edwin 47, 48
 Potocki Bolesław 23, 69
 Praudziński Andrzej 50, 102
 Pyzikowski Jerzy 25, 26, 50, 51, 69
 Romaniuk Waclaw 26, 44, 69
 Różycki Adam 21, 69
 Rudawski Jerzy 23, 69, 102
 Samsonowicz Zdzisław 25, 26, 38, 47, 50, 69, 103
 Sąsiadek Mieczysław 47, 48, 52
 Seniuta Zbigniew 50, 69
 Sierosławski Ignacy 21, 25, 26, 36, 50, 51, 69, 103
 Sierszyński Andrzej 50, 51
 Skibiński Włodzimierz 50, 51, 103
 Smoleński Dionizy 12, 26, 28, 29, 34, 35, 37, 38, 39, 42, 43, 44, 47, 52, 56, 57, 61
 Spużic Muzafer 34
 Staniów Zdzisław 50, 51, 70
 Steinhaus Hugon 53, 54
 Stokłosa Jerzy 25, 26, 70
 Stroński Jerzy 20
 Sucharda Edward 47, 52, 54
 Szatan (Szata) Zdzisław 25, 26, 70
 Szczęsny Tadeusz 23, 24, 70
 Szparkowski Zygmunt 47, 48
 Ślebodziński Władysław 47, 53, 54
 Teppa Janina 47, 48
 Trzebiatowski Włodzimierz 54
 Turczyński Tadeusz 23, 70
 Ubysz Ignacy 20, 50, 51, 104
 Wabno Ryszard 23
 Walisch Andrzej 39, 70
 Walkowiak Agnieszka 8, 12, 13, 61, 104
 Wierzbowski Czesław 21

Woźniak Adam	23, 70	Zachara Mieczysław	22, 47
Wójcik Ryszard	22	Zięba Tadeusz	39
Wróbel Stanisław	39, 40, 50, 70, 105	Ziomek Jerzy	39
Wróbel Tadeusz	47, 48	Zipser Kazimierz	47, 48
Wyzga Maria	47, 48		

Spis rzeczy

Wprowadzenie	7
Z Krakowa do Wrocławia	9
Ademiccka Straż Uniwersytecka	16
Straż Akademicka Politechniki	25
Organizowanie nauki i dydaktyki	47
Oficjalne rozwiązanie działalności Straży	55
Załączniki	
Załącznik 1. Pamiątkowy Akt Grupy Kulturalno-Naukowej	60
Załącznik 2. Wykaz podpisów złożonych na Pamiątkowym Akcie Grupy Kulturalno-Naukowej w dniu 10 maja 1946 roku	61
Załącznik 3. Świadcstwo członka Grupy Kulturalno-Naukowej	62
Załącznik 4. Pismo polecające wszczęcie działań celem odbioru od władz radzieckich obiektów Politechniki Wrocławskiej	63
Załącznik 5. Przykład dokumentu przekazania władzom polskim przez władze radzieckie obiektów uczelni wrocławskich	64
Załącznik 6. Tłumaczenie załącznika nr 5 na język polski	65
Załącznik 7. Wykaz członków Akademickiej Straży Uniwersyteckiej	66
Załącznik 8. Wykaz posterunków Akademickiej Straży Uniwersyteckiej	72
Załącznik 9. Instrukcja Służby Wartowniczej obowiązująca Straż Akademicką	74
Załącznik 10. Instrukcja Straży Uniwersyteckiej – obowiązująca Straż Akademicką oraz Straż Ochrony Obiektów	75
Załącznik 11. Zaświadczenie, które otrzymywali członkowie Straży Akademickiej w 1945 r.	76
Załącznik 12. Przykład legitymacji służbowej wydawanej członkom Straży Akademickiej zezwalającej na posiadanie broni oraz roweru	77
Załącznik 13. Legitymacja służbowa członka Posterunku Akademickiej Straży Uniwersyteckiej OPOROWO	78
Załącznik 14. Pismo dotyczące wydania legitymacji służbowych członkom Straży Akademickiej	79

Załącznik 15. Wykaz karabinów użytkowanych przez Straż Akademicką Politechniki	80
Załącznik 16. Tymczasowa legitymacja członka założyciela Akademickiego Związku Sportowego	81
Załącznik 17. Legitymacja członkowska AZS z 1946 roku	82
Załącznik 18. Fragment mapy ilustrującej sąsiedztwo Politechniki oraz okolice nieistniejącej już ul. Ludwisarskiej	84
Załącznik 19. Zarys budynków Politechniki z zaznaczonymi miejscami po wybuchach bomb lotniczych przy budynkach A-2, A-4, A-5	64
Załącznik 20. Odpis dekretu powołującego Uniwersytet i Politechnikę we Wrocławiu	86
Załącznik 21. Karta wpisu zastępująca indeks, używana w pierwszym roku działalności Uniwersytetu i Politechniki	87
Załącznik 22. Legitymacja członka Bratniej Pomocy	88
Załącznik 23. Takie tymczasowe akademickie dowody osobiste były wydawane w latach 1945–1947	88
Załącznik 24. Pismo o konieczności zdania broni po rozwiązaniu Straży Akademickiej	89
Załącznik 25. Protokół zdawczo-odbiorczy broni i amunicji	90
Załącznik 26. Pismo Politechniki Wrocławskiej dotyczące przekazania broni i amunicji	91
Załącznik 27. Wykaz broni pozostawionej dla Straży Nocnej	92
Załącznik 28. Opis terenów strzeżonych przez posterunki Straży Nocnej Politechniki Wrocławskiej	93
Załącznik 29. Biogramy	94
Literatura	106
Indeks nazwisk	107